



APOSTOLSTWO MODLITWY
Kraków, ulica Kopernika 26.

1

Kraków, dnia 29 Stycznia 1904

Szanowny Panie!

Serdecznie dziękuję za list zakomunikowany mi wczoraj: Uznaję słuszność tłumaczenia Pana Michała Fedorowicza z tem jednak zastrzeżeniem, że na niedbały druk — i opóźnienie wydania Tomasza a Kempis zgodzić się nie mogę i dla tego zmuszony jestem tym razem pozostać przy mojej decyzji wycofania z „Polonii" rękopisu.

Łączę wyrazy wysokiego poważania dla Pana Hrabiego sługa w Chr.

[illegible]

S. J.

2 6

Jaśnie Wielmożny Panie

Hrabio!

Jestem na usługi dzisiaj do godziny 7½ wieczorem albo jutro między godziną 9 rano a 9½, bo później mam sesyę konsystorską.

Z głębokiem poważaniem

Sługa powolny + Józef Bilczewski

Hadyńkowce d. 28. IV. 903
p. w. m.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

„Odezwę" otrzymałem i chętnie podpiszę 3. udziały à 200 K razem sześćset koron na drukarnię „Polonia", jednak uważam, że nim każdy deklaracyę podpisze musi mieć możność poznania statutu stowarzyszenia i muszą być niektóre sprawy omówione, zdaje mi się przeto, że byłoby bardzo pożądanem zwołać odpowiednie zgromadzenie we Lwowie celem przedyskutowania, zapewne już ułożonego, statutu i omówienia całej dalszej akcyi –

Łączę JWielmożnemu Panu Hrabiemu wyrazy prawdziwego szacunku i poważania z jakiem pozostaję

Artur Zaremba Cielecki
poseł na sejm krajowy i prezes kółek rolniczych

27

Jaśnie Wielmożna Pani
Hrabino!

List wraz z artykułem otrzymałem. [illegible] dziś [illegible] w „Tygodniku" [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „Tygodnika" [illegible]

najpoważniejsze osobistości w kraju [illegible] że pismo [illegible] przesłano [illegible] do Kornela, że poleciłem przysłać [illegible] je za najmniejsze [illegible] Kornelij [illegible] w której redakcji; nie mam tego, że [illegible] [illegible] się bez [illegible].

W jutrzejszym pisaniu [illegible] [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] drugie [illegible] [illegible] bargo. [illegible] obydwa [illegible] potem cały nakład 500 egzemplarzy [illegible] 170 [illegible] Zakopane [illegible], je

cena ta jest zarazem jego ceną, że jeżeli kiedy
druk po cenie tańszej wyjdzie. Prosiłbym bardzo
o odpowiedź, czy mam polecić, aby druk wypu-
szczono.

Za słowa uznania składam najszczersze podzięko-
wania; nam starszym ludziom, aby i na
przyszłość na nie zasłużyć.

Proszę o przyjęcie mego najgłębszego
szacunku

Kreślę się z prawdziwym szacunkiem najprzyjaźniejszy
Zygmunt [illegible]

Lwów 19. 903. VIII



Jaśnie Wielmożny Panie
Hrabio!

Widocznie los mój jest tego rodzaju, że za trudy i pracę zbieram tylko niechęci i plotki. Personalowi nie tylko nie odmówiłem zapłaty, lecz nawet udzielam naprzód zaliczek, tak, że cały personal zawsze najpunktualniej jest wypłacony. Ponieważ jednak miesiąc sierpień pod względem finansowym jest nadzwyczaj ciężkim, gdyż panowie [illegible] bawiąc na wiejskim powietrzu nie bardzo kwapią się z przysyłaniem [illegible]

wysłałem do ciebie przysięgłego drukarni „Polonii" Müllera,
i powiedziałem mu, że za tygodniowy druk zapłacę dopiero
po pierwszym, gdy mi zyski nadpłyną. Na to popołudniu dziś
Müller przyszedł do redakcji i odpowiedział mi, że „pan
kasjer Teodorowicz nie pozwolił wydać numeru, dopóki
nie zapłacę". Naturalnie w tej chwili zapłaciłem,
czekając do powrotu mego brata, aby załatwić się z nie-
taktem p. Teodorowicza. Czy jednak to ma być wstrzyma-
niem płacy personalowi? Wracając raz jeszcze do
personelu, donoszę JWPanu Hrabiemu, że już 31
sierpnia 1903 otrzymał swą pensyę i to tak
personal redakcyjny jak i administracyjny.
Z powyższego stanu rzeczy przekona się JWPan Hrabia,

że stanowisko moje chyba nie jest do pozazdroszczenia i że jak na wstępie zaznaczyłem, dziś dzienną zapłatę otrzymuję za swą pracę, by „Przedświt" [illegible] nieco z przeszłości. Co do książkowego zapytania JWPana Hrabiego, to tylko za Jego uprzejmości mogę wyrazić swą najmniejszą wdzięczność. ~~[illegible]~~ Cenne artykuły JWPana Hrabiego przypisuję tylko Komisji „Przedświtowi" i dlatego naprzód składam za nie gorące podziękowanie.

Proszę o przyjęcie wyrazów mego najgłębszego szacunku
kreślę się najniższym sługą
Zygmunt [illegible]

Lwów 1. 903. IX.

Lwów 1/5 903 12

10

Szanownej Redakcyi!

Upraszam uprzejmie o łaskawe zamieszczenie załączonej notatki w łamach szac. pisma. Gdyby Szan. Redakcya raczyła dodać od siebie do tej suchej treści samego dzieła, kilka słów zachęty dla autora - byłbym bardzo obowiązany.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Sługa

Karol [illegible]

+

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio.

Za przysłaną mi broszurę serdecznie dziękuję. Cieszę się że Pan Hrabia nie zraża się zaraz do ludzi - bo tacy tylko mogą coś zrobić. Trudno - ludzie są niestety tylko ludźmi, to jest duchami skrępowanymi organizacyą cielesną, której nie mogą zupełnie przełamać i ulegają różnym błędom. Trzeba umieć te dziwactwa różne wyrozumieć, znosić, a szukać w człowieku jego stron dobrych i na nich budować łączność tak nam bardzo potrzebną. Trzeba się umieć zniżyć - To frazes oklepany, a przecie tak mało znany i praktykowany.

Pragnę bardzo coś się przyczynić dla zawiąza-
nia organizacyi – ale nie wiele mogę. Obecnie
kończą się wakacye, rozpocznie się praca wiel-
ka – Na 8 tysięcy ludności, 5 szkół jest
nas dwoch – a moje zdrowie bardzo liche,
tak że i obowiązki ledwie się spycha –
Plan do pracy praktycznej mam gotowy,
ale do tego trzeba stałego kącika – tymcza-
sem trzeba jak we młynie na stanowi-
sku wikarego pełnić wolę Bożą. Do
nernej pracy, o jakiej teraz pisze Przed-
świt nie mam zdolności – do tego trzeba
mieć lekkie pióro – bo trzeba będzie jeszcze
długo pisać i uczyć i namawiać i kar-
cić, nim się coś zrobi – Nie trzeba
ustawać, to służba Boża, to posterunek

narodowy. Jeżeli nie mamy doprawdy zginąć, musimy się odrodzić, a to rzecz najtrudniejsza. Mamy przykład na Żydach, Rzymianach, Francuzach. Narody giną ze starości, bo ogólna zniewieściałość nie pozwala ująć się twardych zasad, mogących młodość przywrócić. Chyba że będziemy mieć świętych, którzy na nic nie zważając cali oddadzą się tej sprawie. Duchowieństwo nasze pracowite, ale nie apostolskie — a świeccy wyjątkowi są katolikami. Jedni do religii mięszają politykę, inni poglądy naukowe, inni jeszcze swe nałogi i tak wpływ ich ginie. Rozbici jesteśmy na stronnictwa prawie do niemożliwości. Zasada naprawy powolnej bardzo dobra, ale nim się przyjmie — nie będzie miała siły.

Więc co robić? Wolę Boską pełnić, pracować, aby duszę zbawić, za ogromne winy przodków (rozpusta, wolnomyślność, zaniedbanie prostego ludu, zaniedbanie postannictwa narodowego) choć w części sprawiedliwości Bożej zadość uczynić. Chmielowski, br. Albert drisiejszy, najlepszą drogą poszedł nie wszystkim Bóg to pozwala — ale pokuta za dawne grzechy to pierwszy stopień odrodzenia — bez niej daremne namołanie się. Były piękne chwile w przeszłości, ale rzadkie; pospolite życie było bez myśli, bez miary, i dziś mimo ucisku jeszcze nie wiele lepiej. To jest gorzka prawda, i trzeba mieć dużo odwagi ciągle to ludziom przypominać.

Polecam się modlitwom Pana Hrabiego

Oddany sługa w Chrystusie

Ks. Czesław Łukaszik

Zinki 20. VIII. 02.

+ Liski 26/9 02. 16

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio.

Najserdeczniej dziękuję za łaskawy list. Pochlebia mi, że Pan Hrabia ma o mnie tak dobre rozumienie i chce mnie wziąć do pomocy. Moje zdanie w tym względzie jest takie: Opuszczając seminaryum postanowiłem sobie nigdy nie prosić i pod żadnym warunkiem nie wymawiać się od posady, ale przeznaczenie Władzy uważać jako wolę Bożą i stać na przeznaczonem miejscu jako dobry żołnierz. Gdzie mnie poślą, rzecz dla mnie obojętna.

O ile człowiek może poznać wolę Boga, wiem z ust mego Biskupa, z ust przewodnika duchownego, że mam pracować na wsi dla chłopów, mojem pragnieniem zaś dostać jak najprędzej jakie choćby małe probostwo. Po rekollekcyach tegorocznych radząc się Ojca duchownego Lubień-skiego znów otrzymałem wskazówkę, abym się starał o większe probostwo. Czas już na mnie, bo pięciu kolegów jest na probostwach, ale kiedy to przyj-dzie, ile jeszcze posad jako wikary przejdę, to inna sprawa zależna od

Opatrzności, ja znów postanowiłem sobie
na najbliższe probostwo się podawać, jeże-
li tylko jakąś nadzieję mieć będę otrzy-
mania. Chociażbym był w Krakowie, nie zo-
stałbym długo, bo muszę gonić swoje prze-
znaczenie, a życie może niedługie —
śpieszy mi się na wieś, bo tu moje pole;
do gazet pisałem, chcąc księży zwabić,
ale się nie udało. Pan Hrabia był łaskaw
napisać do mnie, czułem się zobowiązany
odpisać, choć celu w tem nie widziałem.
Bóg może z tego co zrobić, dlatego bar-
dzo wdzięczny jestem Panu Hrabiemu

że tak gorliwie szukając robotników społecznych i do mnie raczył się zwrócić.
Łatwo wyrozumie Pan Hrabia z tych słów, co Mu wypada uczynić w tej sprawie. Na ostatni list P. Hr. do Siedmiogrodu miałem odpisać, ale jakoś często obecnie muszę jechać do szkoły i tam uczyć.
Dziękuję bardzo za pamięć; polecając się modlitwom kreślę się

Oddany sługa w Chr.
X. Cz. Łukasiewicz
misjonarz.

VI. ALLGEM. ÖSTERREICHISCHER KATHOLIKENTAG

VOM 16. BIS 19. NOVEMBER 1907.

TELEGRAMM-ADRESSE: SPINETTE, WIEN, I., FLEISCHMARKT Nr. 15.



WIEN, I., FLEISCHMARKT Nr. 15.

(FÜR PARTEIENVERKEHR: II. STIEGE, I. STOCK, TÜR 10, AN WOCHENTAGEN VON 10 BIS 1 UND VON 4 BIS 7 UHR.)



TELEPHON Nr. 19713.

POSTSPARKASSEN-KONTO: 89.506.

WIEN, September 1907

Euer Hochgeboren!

Über Beschluss der Delegierten der österreichischen Diözesankomitees findet in den Tagen des 16 bis 19. November dieses Jahres, der VI. allgemeine österreichische Katholikentag statt.

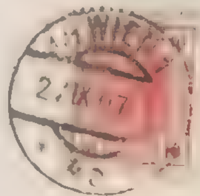
Mit Rücksicht auf die hohe Bedeutung dieser Tagung, erlaube ich mir zur Teilnahme ergebenst einzuladen.

Für das vorbereitende Comitee, der Obmann

Dr. Albin Frhr. von Spinette

VI. Allgemeiner Österreichischer Katholikentag

Wien, I., Fleischmarkt Nr. 15.



Seiner Hochwohlgeboren

Herrn

Kristoph Graf Mieroszowski

Krakau

Carnkarska g. 3



VI. ALLGEMEINER ÖSTERR. KATHOLIKENTAG.

Preise der Teilnehmer- und Sitzkarten:

Teilnehmerkarte für Herren	K	1.—
Dameneintrittskarte	„	1.—
Cerclesitze zu	„	10.— und 9.—
Perronsitze zu	„	6.— und 5.—
Parterresitze zu	„	3.—
Perronlogensitze zu	„	10.— (für Damen) und 5.—
Parterrelogensitze zu	„	9.—, 6.— und 3.—
Galerielogensitze zu	„	5.— (für Damen) und 2.—
Balkonsitze zu	„	3.—
Senar		

Nur gegen Vorweisung einer auf Namen lautenden Teilnehmer- oder Damenkarte erfolgt der Eintritt zu den beschlußfassenden und Festversammlungen; wer für letztere keine Sitzkarte gelöst hat, muß sich mit einem Stehplatz begnügen (Damen wohnen im rechten Galeriegange den Festversammlungen bei).



Empfangschein

über eine Einlage von K .... h .... , B. t.

Kronen ....

auf das Scheckkonto bei
dem k. k. Postsparkassen-Amte in Wien, Nr. 89.506

Kontoinhaber:

Dr. Albin Freiherr von Spinette
für den VI. allgemeinen österreichischen
Katholikentag, WIEN

Unterschrift des Postbeamten :

D. S. Nr. 37 c (31.) ex 1906.—

Erlagschein

Einlage K .... h ....

geleistet durch ....

in ....

auf Konto-Nr. **89.506**

am 190

Von der Partei auszufüllen.

Poststempel:

89

Diese Scheine sind durch den Postbeamten abzutrennen und mit der Tagesrechnung an das k. k. Postsparkassen-Amt einzusenden.

D. S. Nr. 37 c (31.) ex 1906.—

Buchungsschein

Von der Partei auszufüllen:

Einlage K .... h ....

geleistet durch ....

Konto-Nr. **89.506**

Poststempel:

89

Der Buchungsschein verbleibt beim Postsparkassen-Amte. In diesem Raume angebrachte schriftliche Mitteilungen gelangen daher nicht zur Kenntnis der Kontoinhaber.

Raum zu schriftlichen Mitteilungen

an den Kontoinhaber gegen Aufklebung einer 5 h-Frankomarke.

Behufs Bewirkung einer Einzahlung mittels Erlagschein ist derselbe in allen drei Teilen dem Vordrucke entsprechend auszufüllen und sodann mit dem Betrage der Einlage bei einem Postamte zu überreichen.

Die Ausfüllung kann mit Tinte, durch Druck oder mittels Schreibmaschine erfolgen. Als Datum muß vom Einleger stets der Tag der tatsächlichen Einzahlung angesetzt werden.

Der Postbeamte vollzieht den Empfangschein und stellt ihn nach erfolgter Abtrennung vom Erlagschein dem Überbringer als Bestätigung über die gemachte Einlage zurück. Der Erlagschein und Buchungsschein wird an das Postsparkassen-Amt gesendet.

Scheine, auf welchen Radierungen, Durchstreichungen oder Abänderungen irgend welcher Art in dem vorgedruckten Texte oder in dem Betragsansatze vorkommen, werden von den Postämtern nicht angenommen. Ebenso werden undeutlich ausgefüllte, stark beschmutzte oder zerrissene Erlagscheine zurückgewiesen.

Szanowny
Panie Hrabio!

[illegible]
[illegible] jest [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] dla [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible].

Że z tego też [illegible] wynika, iż
na dołączonej deklaracyi
tylko jeden udział w Twoim
[illegible]; bez tego [illegible]
tą [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] dostarczyć [illegible]
[illegible] literackich [illegible]
się do [illegible] [illegible]
bez wstrząśnień i [illegible]
[illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. Z wielkim poważaniem
Zakopane 14/IX 1893
[illegible]

Numer rejestru członków

Deklaracya.

Przystępuję do Towarzystwa drukarni „Polonia“ we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, z udział po dwieście koron, wyraźnie z . udziałem w łącznej kwocie dwieście koron i poddaję się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu powyższego stowarzyszenia.

W Zakopanem dnia [illegible] 1903. r.

Podpis [illegible]

Adres właściciel dóbr [illegible]

Zatrudnienie lub stan [illegible]

Uchwała dyrekcyi

We Lwowie, dnia 190



Protokół

II zwyczajnego Walnego Zgromadzenia
członków Spółki Wydawniczej „Drukarni Polonia" we Lwowie
Stowarzyszenia Zarejestr. z ograniczoną poręką,
które się odbyło
w lokalu Towarzystwa przy ulicy 3go maja l. 11
dnia 25 maja 1905 o g. ½8 wieczór

Członek Dyrekcyi Przewiel. Ks. Wiktor Piotrowicz otwiera Walne Zgromadzenie, oświadczając, że z powodu choroby prezesa Rady Nadzorczej JW. Profesora Dr Antoniego Kaliny zgromadzenie dzisiejsze zwołanem zostało na podstawie § 21 statutu przez Dyrekcyę oraz wedle przepisu §21. p. a. przez ogłoszenie w jednym z dzienników lwowskich tj. w „Wieku Nowym" № 1165 z dnia 18go maja b. r., a więc dni 8 przed dniem Walnego Zgromadzenia.

Równocześnie Dyrektor Przew. Ks. Wiktor Piotrowicz proponuje wybrać przewodniczącym Walnego Zgromadzenia Wielgo Ks. Dr Jana Ciemniewskiego

Przewodniczący Wny Ks. Dr Jan Ciemniewski przyjąwszy wybór, powołuje na sekretarza p. Michała Zatheya i przystępuje do porządku dziennego.

I. Po odczytaniu przez Sekretarza W.P. Michała Zatheya protokółu z I Walnego Zgromadzenia, na którem się odbyło ukonstytuowanie się przedsiębiorstwa przystąpiono do punktu

II porządku dziennego tj. do odczytania przez Sekretarza następującego sprawozdania Dyrekcyi z czynności za rok administracyjny 1903 i 1904.

Szanowne Zgromadzenie!

Zdając dziś równocześnie sprawozdanie za rok administracyjny 1903 i 1904, jesteśmy w możności podać zestawienie porównawcze ważniejszych pozycyi zamknięć rachunkowych, które Panom najlepsze świadectwo dać mogą, iż bynajmniej się nie cofamy, lecz przeciwnie, o ile jest to możliwe w drugim roku istnienia przedsiębiorstwa naszego, postępujemy ku rozwojowi.

Rok 1903, jako I istnienia, zamknęliśmy, co było do przewidzenia, stratą w wysokości K 8927.46. Aczkolwiek cyfra ta zdaje się na oko dość poważną, jednakowoż zważyć należy, że był to rok założenia, w którym koszta administracyi nie stały w żadnym stosunku do minimalnej w tymże roku produkcyi a mianowicie

Rok administracyjny rozpoczęliśmy z dniem 1go stycznia, faktyczną zaś produkcyę dopiero z początkiem II kwartału. Do końca I półrocza tegoż roku prócz drobnych robót, nie mieliśmy żadnych większych zamówień; objęliśmy wprawdzie od 1go kwietnia drukowanie dziennika „Przedświt", tutaj jednakże zaznaczyć musimy że przyjmując powyższy dziennik do druku uważaliśmy to, jako w początkach istnienia przedsiębiorstwa naszego, za pewną reklamę, toteż objęliśmy to pismo narazie na warunkach, które, po pokryciu kosztów własnych, pozwalały nam się zadowolnić bardzo małym zyskiem.

W I półroczu wykonaliśmy roboty w ogólnej wartości, licząc w tem:

druk dziennika około		K 4131
podczas gdy koszta administracyjne oraz najmu lokalu w tymże samym czasie wynosiły	"	9164.

stosunek tych dwóch cyfer daje może Panom dowód, jak wielkie ciężary ponosiliśmy z początku, nie licząc w tem kosztów założenia, w stosunku do produkcyi.

II półrocze daje nam co do zwiększenia ruchu w przedsiębiorstwie naszem pomyślniejsze cyfry, albowiem prócz znacznego powiększenia się drobnych zamówień, otrzymaliśmy kilka robót większych i stałych skutkiem czego koszta administracyi i najmu lokalu, które wynosiły do końca r. 1903 około K 16987
w porównaniu do ogólnej wartości wykonanych robót
w kwocie około . . . . K 17148
pozostają w stosunku dla nas znacznie korzystniejszym, aniżeli w I półroczu tegoż roku.

Gdy porównamy stosunek kosztów administracyi w
I półroczu, które wzrosły do kwoty K 9164
ze stosunkiem wartości wykonanych robót tj. . 4131
otrzymamy na niekorzyść naszą kwotę K 5033
w II półroczu wartość wykonanych robót wynosiła K 17148
w porównaniu tejże z kosztami administracyjnemi,
które wynosiły . 16987
otrzymamy na korzyść naszą kwotę . 161,
którą, gdy odliczymy od poprzej wykazanego niedoboru,
otrzymamy w rezultacie czysty niedobór K 4872.
Dodawszy do tej pozycyi odpisaną amortyzacyę . 4055
przyjdziemy do wykazanej w zamknięciu rachunkowem
za rok 1903 straty K 8927.

W tem miejscu kończymy sprawozdanie nasze za rok administracyjny 1903.

Rok 1904, jak wskazuje zamknięcie rachunkowe, daje nam w porównaniu do roku zeszłego, znacznie pomyślniejsze cyfry.

Wzrost produkcyi w tymże roku był znaczny, albowiem gdy w r. 1903 wartość ogólna wykonanych robót wynosiła kwotę K. 21279
w roku 1904 - - - - - . 34256
przeto więcej o K 12977.

Koszta administr. i inne wydatki zwiększyły się wprawdzie w stosunku do tychże kosztów w r. 1903 o K. 5731 przyczynę jednak tej pozycji znaleźliśmy w potrzebie robocizny z powodu zatrudnienia większej aniżeli w roku zeszłym ilości zecerów.

Ogólne zestawienie wydatków naszych, w których mieści się przeniesiona z r. 1903 strata K. 8927.46 a które wynosiły, jak wykazuje rachunek strat i zysków za rok 1904 K. 43 014.64
w porównaniu z dochodami z produkcji 34 256.82
wykazuje nam rozchody większe o K 8757.82
czyli w rezultacie widzimy, że zamortyzowaliśmy w tym roku stratę z roku przeszłego kwotą K. 169.64.

Równocześnie zaznaczamy, że w r. 1904 zawarliśmy kilka umów co do wykonywania stałych robót, nadto wprowadziliśmy w życie dział Własnego Nakładu, który w niedalekiej przyszłości korzystnie rozwinąć się może.

Dla lepszego poglądu zwiększenia ruchu w przedsiębiorstwie naszem pozwolimy sobie podać kilka cyfr porównawczych między rokiem I a II istnienia przedsiębiorstwa naszego.

Pozycji zamówień w r. 1903 od kwietnia do 31go grudnia było 491
zaś w roku 1904 od 1go stycznia do końca roku 1700.
Ogólny ruch kasowy w r. 1903 wynosił . K. 106.832
w roku 1904 . . . . 129.643.

Wykazaną w przedłożonem zamknięciu rachunkowem stratę z r. 1903 K. 8927.46, umorzoną w r. 1904 do kwoty K. 8757.82 proponujemy przenieść na rachunek roku przyszłego, a
Kończąc niniejsze sprawozdanie prosimy o przyjęcie go do wiadomości i udzielenie nam w myśl wniosków Komitetu rewizyjnego absolutorium z czynności i rachunków za rok adm. 1903 i 1904.

Nadto oświadczamy, że członek Dyrekcji Dr Aleksander Schier wniósł rezygnację swoją; Walne Zgromadzenie uchwala przeprowadzić wybór nowego członka Dyrekcji w miejsce ustępującego Wielm. Dr Aleksandra Schiera na najbliższem Walnem Nadzwyczajnem Zgromadzeniu.

Następnie przystąpiono do III punktu porządku dziennego t. j. do sprawozdania Komitetu rewizyjnego które odczytał przewodniczący Ks. kanonik Karol Bogdanowicz.

Na zaproszenie Zarządu spółki wydawniczej i drukarni „Polonia" przeprowadził Komitet rewizyjny w r. 1903 [illegible] przedłożony nam przez Dyrekcyę bilans Towarzystwa wraz z rachunkiem strat i zysków za czas od 1go stycznia 1903 do 31go grudnia 1903 a zbadawszy zgodności tychże stwierdza że przedłożony bilans, wykazujący w stanie czynnym K. 51828.18 a w stanie biernym K 60755.64 jest zgodnym z księgami, że zatem wykazana strata w kwocie K. 8927.46 należycie obliczoną została.

Komitet rewizyjny zauważa równocześnie że odpisano za wysoką amortyzacyę maszyn.

W roku 1904 z powodu rezygnacyi członków Komitetu rewizyjnego Przew. Ks. Kanonik Karol Bogdanowicz na zaproszenie Dyrekcyi Spółki wydawniczej i drukarni „Polonia" porównywał sam, zaprosiwszy do pomocy Wł. Ksawerego Kołyłewskiego przedłożony bilans Towarzystwa wraz z rachunkiem strat i zysków za rok administr. 1904 szczegółowo z księgami, a skonstatowawszy zgodność tychże stwierdził, że przedłożony bilans, wykazujący w stanie czynnym K 77182.61, a w stanie biernym K 85940.43 jest zgodnym z księgami, że zatem wykazana strata w kwocie K 8757.82 należycie obliczoną została.

Zarazem zwraca się Komitet rewizyjny na fakt ten, że z tytułu mylnie za wiele odpisanej w r. 1903 amortyzacyi maszyn, w r. 1904 w odpowiednim stosunku mniejszą amortyzacyę obliczono.

Komitet rewizyjny, kończąc sprawozdanie niniejsze, wnosi:

Walne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości oba sprawozdania i uchwala udzielenie absolutoryum oraz proponowane przeniesienie straty na rachunek roku następnego.

IV. Walne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości bilans i sprawozdanie i uchwala udzielenie absolutorium oraz proponowane przeniesienie straty na rachunek roku następnego.

V. Do Komitetu rewizyjnego, w miejsce ustępujących WWP. Tomasza Pierożyńskiego i Władysława Wrabetza, wybrano WWPanów Michała Zatheya i WP. Ksawerego Kotylewskiego.

Na czem wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący: Ks. Dr. Jan Ciemniewski mp.

Sekretarz: Michał Zathey mp.

[illegible]

[illegible]



Jaśnie Wielmożny
Krzysztof Hr. Mieroszowski
w Krakowie
ul. Garncarska 3.

Mając zaszczyt przesłać w załączeniu sprawozdanie Dyrekcyi Spółki wydawniczej i Drukarni „Polonia" z czynności za rok 1903 i 1904, oraz zamknięcia rachunkowe za r. 1903 i 1904, upraszamy równocześnie jak najuprzejmiej o łaskawe podpisanie załączonej przy niniejszem deklaracyi Jaśnie W-go Pana Hrabiego na złożone u nas w swoim czasie tytułem udziałów K. 1000 -/ wyraźnie Koron Tysiąc gotówką /

Z powodu, że w tych dniach będziemy zobowiązani Komisyi skontrującej wszystkie deklaracye przedłożyć, upraszamy przeto Jaśnie W-go Pana Hrabiego, powyżej wspomnianą deklaracyę po podpisaniu łaskawie odwrotną pocztą nam zwrócić.

W oczekiwaniu łaskawego uskutecznienia prośby naszej kreślimy się

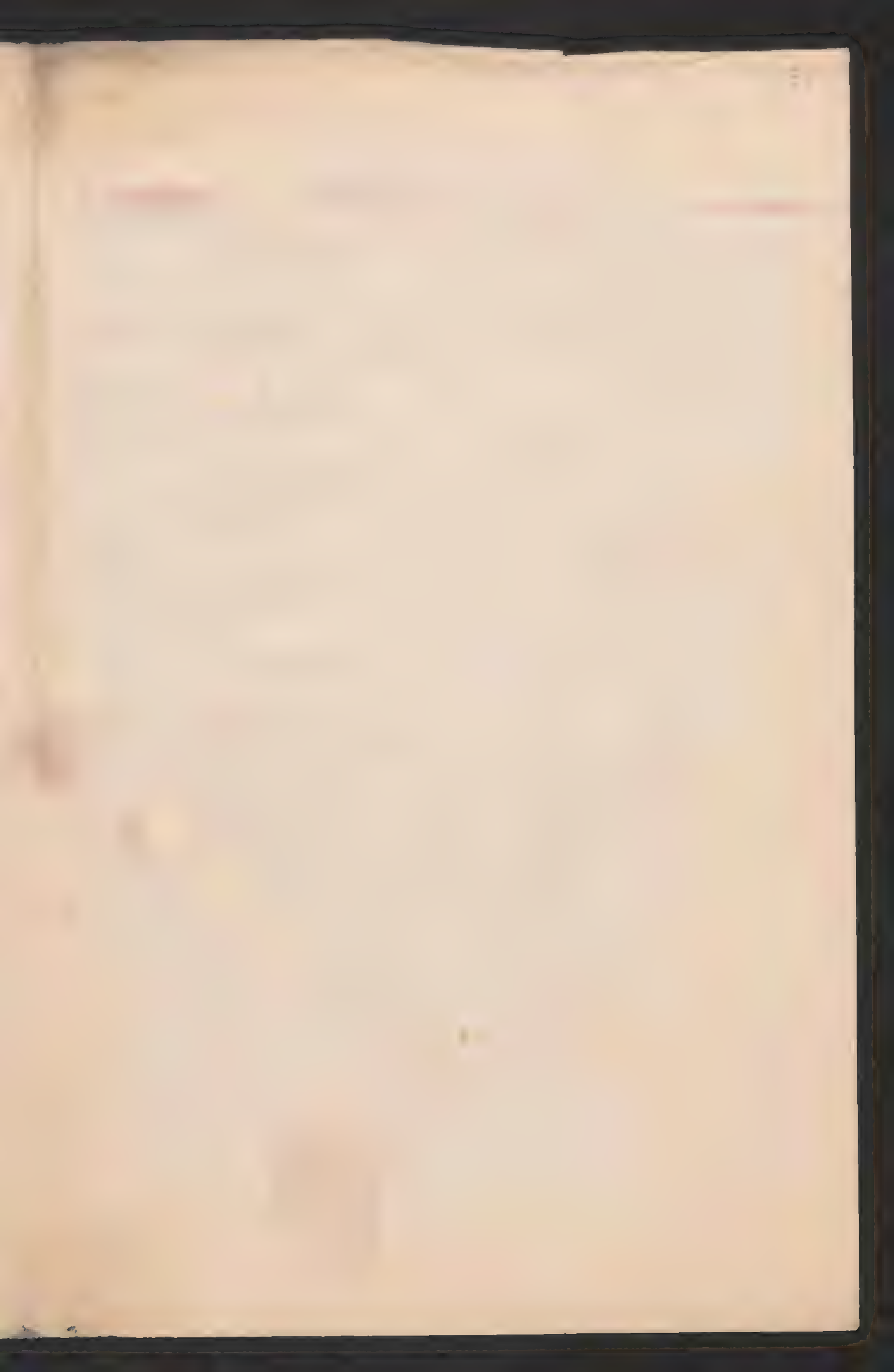
Z wszelkiem poważaniem

[illegible]

W załączeniu.
1. Sprawozdanie
2. Zamknięcie rachunkowe
3. Deklaracya.

w Lwowie 18-go lipca 1905.

Polecone



Rachunek

Zysków i Strat

Drukarni

Polonia

za rok 1903

z dniem 31^{tym} grudnia 1903.

Rachunek Zysków i Strat.

Fol.	Wydatki		
	Koszta administracyi.		
12.	Stałe płace i wynagrodzenia	3079.92	
13.	Wypłaty tygodniowe	18585.59	
18.	Utrzymanie maszyn	609.15	
19.	" motorów	407.00	
20	Opał i oświetlenie	436.08	
30.	ubezpieczenie robotników	121.60	
			23239.34
22.	Czynsz		2306.66
	Ogólne wydatki:		
11	Drobne dochody i wydatki	303.97	
23	Prowizya	115.56	
35.	Anonsy	11.09	
			430.62
40	**Odsetki**		175.07
	Odpisy. § 15 statutu		
14.	Maszyny i motory 10% za 9 miesięcy	2006.26	
17.	Czcionki 10% " 12 "	2049.56	
			4055.82
			30.207.51

Fol.	Dochody	
9.	Papier	437.14
21.	Koszta druku	6106.40
28.	" składu	14736.51
	Strata w roku bieżącym	8927.46
		30207.51

Za zgodność z księgą główną i z księgami pomocniczemi

Dr. Antoni Kalina /:m.p.:/
Prezes Rady Nadzorczej

Ks. Karol Bogdanowicz /:m.p.:/
Członek Komisyi rewizyjnej

Pieczyński /:m.p.:/
Krabek /:m.p.:/



Rachunek
Bilansu
Drukarni
Polonia
za rok 1903
z dniem 31^{go} grudnia 1903.



Aktywa — Rachunek Bilansu. — Passywa.

Aktywa

Fol.			
1.	Kasa		1028.79
14.	Maszyny i motory	26676.26	
	10% amortyzacji	2006.26	24670.00
17.	Czcionki	20649.56	
	10% amortyzacji	2049.56	18600.00
2.	Dłużnicy w rachunkach personalnych		
	Bracia Fiatkowscy		1.40
16.	Urządzenia wewnętrzne		2855.18
10.	Dłużnicy w rachunku bieżącym		—
29.	Koszta introligatorskie		75.00
6.	Koszta założenia		2575.74
15.	Urządzenia techniczne		753.12
	Pozycya przenośna		
22.	Czynsz za lokal nadpłacony		
	za m. Styczeń 1904.		200.00
	Zapasy		
9.	w papierze	918.95	
	w kosztach druku	150.00	1068.95
	Strata w roku bieżącym.		8927.46
			60755.64

Passywa

Rachunek. Fol.			
	Wierzyciele w rachunkach personalnych.		
3.	Polacsek Friedrich	11439.79	
4.	Brendler Karl & Soehne	799.48	
5.	Berthold H. Berlin S.W.	10918.90	
7.	Reuter & C° Wiedeń	1299.28	
8.	Miejski Zakład elektryczny	88.95	
24.	Scherer Roman, Lucerna	1231.58	
26.	Kurzweil Johann & C°	161.16	
27.	Lemach A. C.	76.12	
31.	Schmittsche Papier & Druck Industrie	370.23	
33.	Schriftgiesserei Eduard Scholz	394.22	
34.	Gleitsmann E. F.	167.50	
36.	Schaff Ch.	396.09	
37.	Waldherr & C°	175.00	27518.30
10.	Wierzyciele w rachunku bieżącym.		14137.34
39.	Udziały.		19100.00
			60755.64

Za zgodność z Księgą główną i Księgami pomocniczemi.

Dr. Antoni Kalina (: m. p. :)
prezes Rady Nadzorczej

Ks. Karol Bogdanowicz (: m. p. :)
Członek Komisyi rewizyjnej:
Pierożyński (: m. p. :)
Krebek (: m. p. :)

40

Nr. Telefonu 66[illegible]

DRUKARNIA „POLONIA“

WE LWOWIE

[illegible] 20go lipca [illegible]5

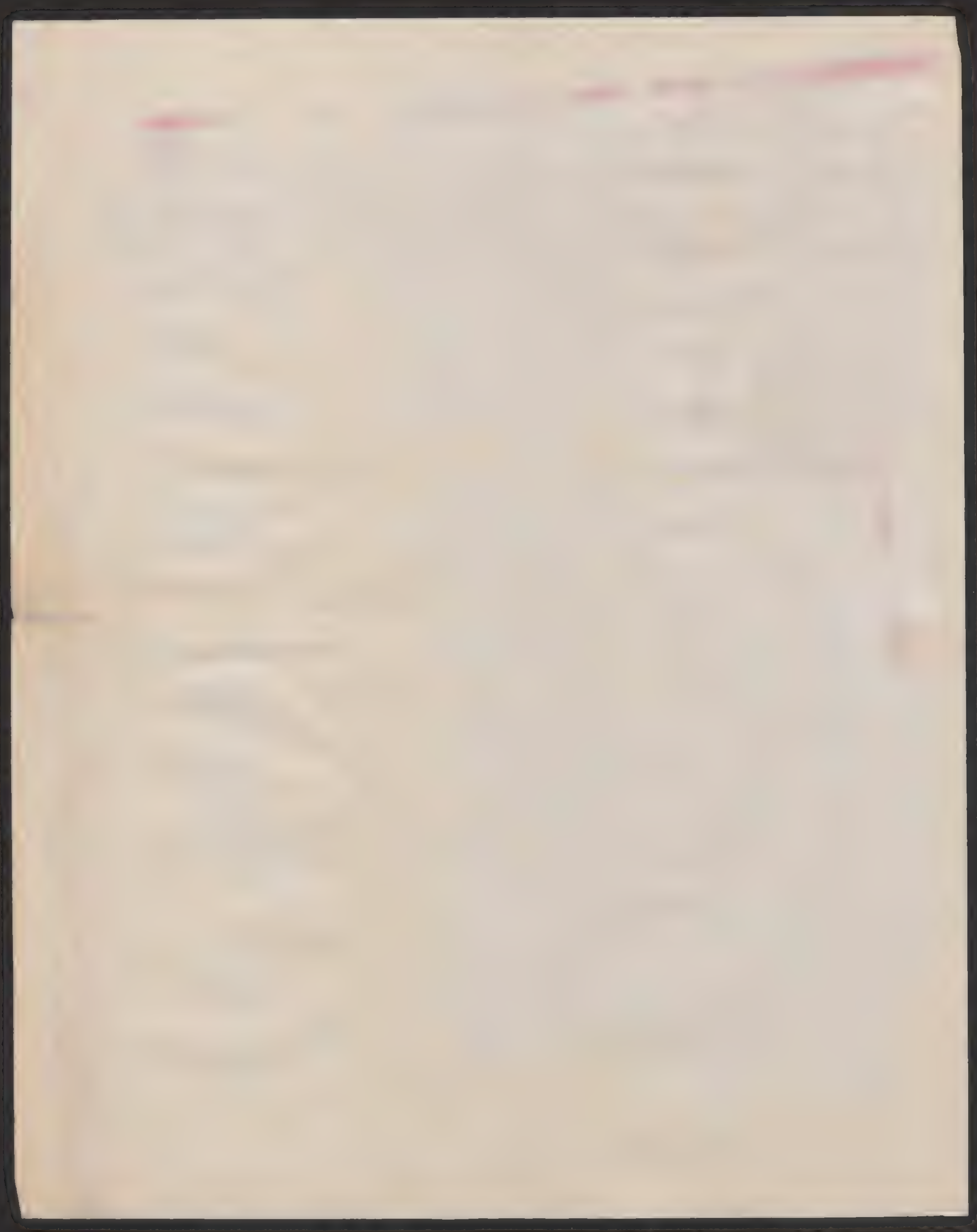
Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Przez omyłkę nie wysłaliśmy JW. Panu Hrabiemu wczoraj Rachunku zysków i strat i Bilansu za rok 1904. Pomyłkę tę dzisiaj prostujemy.

Łącząc wyrazy najgłębszej czci i poważania

SPÓŁKA [illegible]
„POLONIA“
[illegible]
WE LWOWIE.

[illegible]



Rachunek Strat i Zysków z dnia 31/go Grudnia 1904.

Wydatki

	Fol.			
I		Rach. Strat i Zysków		
		pozostałe saldo z r. 1903		8927 41
II		Koszta administracyjne		
	11.	[illegible]	71669	
	12.	Koszta płac i wynagrodzenia	3602 40	
	13.	Wypłaty tygodniowe	20332 96	
	18.	Utrzymanie maszyn	32 42	
	19.	" motorów	1001 39	
	20.	Opał i światło	589 24	
	30.	Ubezpieczenie robotników	202 13	
	35.	Anonsy	239 26	
	46.	Asekuracya	76 56	
				27153 05
III	22.	Czynsz		2564 00
IV	23.	Prowizye		205 09
V	29.	Koszta introligatorskie		1254 20
VI	33.	Podatki		87 48
VII	55.	Koszta prawne		14 00
VIII		Odpisy		
		1 rata kosztów założenia	269 00	
		5% Urządzeń wewnętrznych	160 00	
		5% maszyn i motorów	135 00	
		5% Urządzeń technicznych	41 00	
		10% czcionek	2205 31	
				2809 30
				43014 64

Dochody

	Fol.			
A		Sprzedaż wydawnictw		
	21.	[illegible]	18996 68	
	28.	" składu	13237 55	
				32234 23
B	9.	Papier		1130 14
	44	Własny nakład		892 45
		Rach. Strat i Zysków		
		pozostałe saldo z r. 1903	8927 41	
		zmniejszone zyskiem z 1904	170 09	
				8757 32
				43014 64

Za zgodność z Księgą główną

Ks. Karol Przybyłowicz (m. p.)

Dyrektor [illegible] (m. p.)



[illegible]
[illegible]

Rachunek Bilansu za rok 1904.

Pozyc.		Folio ks. głów.	Stan czynny.				
I		1.	Kasa (gotówka)				210.34
II			[illegible]				
		14.	Maszyny i motory		K	24670.00	
			dokup w roku bieżącym K. 2713.50				
			5% amortyzacyi	135.00		2578.50	27248.50
		15.	Urządzenia techniczne K. 796.43				
			5% amortyzacyi	40.00			756.43
III			Ruchomości				
		16.	Urządzenia wewnętrzne		K.	3273.96	
			5% amortyzacyi			160.00	3113.96
		17.	Czcionki K. 22065.30				
			10% amortyzacyi	2205.30	K.	19860.00	
			dokup w II kwartale po koniec r. 1904 niewyrachowanej			1054.53	20914.53
IV			Dłużnicy				
	A.		w Rachunkach personalnych za materyały				
		7.	Reuter & Co. Wiedeń K. 2.40				
		24.	Scherer Roman, Lucerna 18.57				
		43.	Papyrus	2.65		23.62	
	B.		w Rachunkach bież. różnych za wykon. roboty			14565.56	
	C.		w Rachunku Zaliczek na płace			934.00	15523.18
V.		57.	Rach.-ek Zasobów Własnego Nakładu				1994.88
VI.		6.	" Kosztów założenia			2689.04	
			I rata umorzenia			269.00	2420.04
VII.			Pozycye przechodnie				
			nadpłacony czynsz za m. Styczeń 1905				213.66
VIII.			Zapasy				
			w papierze		K.	4499.09	
			w masach i farbach R.-ku Kosztów Druku			288	4787.09
IX			Rach.-ek Zysków i strat				
			Strata przeniesiona z r. 1903 K.			8927.46	
			umorzona w r. 1904 zyskiem			169.64	8757.82
							85940.43

odpisano 5% tylko od dokupu [illegible] z tego powodu, ponieważ w r. 1903 odpisano [illegible] o 5% za wiele.

Pozyc.		Folio ks. głów.	Stan bierny.				
I		39	Udziały		K		25100.00
II.			[illegible]				
	A.		w Rachunkach personalnych				
		3.	Polacsek Friedrich. Wiedeń	K. 9504.04			
		4.	Brendler Karl & Söhne	" 682.20			
		5.	Berthold H. Berlin S.W.	" 5799.41			
		8.	Miejski Zakład elektryczny	" 132.26			
		25.	Englert K. d. F. Becker Praga	" 42.00			
		26.	Kurzweil Joh. Budapest	" 349.09			
		31.	Schmit'sche Papier Fabrik. Wien	" 177.85			
		33.	Schriftgiesserei Eduard Schoh	" 194.22			
		34.	Gleitsmann E. Rabenstein	" 341.20			
		36.	Schaff Ch. Lwów	" 5681.87			
		47.	Hostmann Chr. Celle	" 13.64			
		50.	Hamburger Emil. Wiedeń	" 483.05			
		51.	Niemojowski S.N. Lwów	" 41.72			
		52.	Beit & Co.	" 120.84			
		54.	Golczewski Adolf. Lwów	" 305.51			
		56	J.G. Schelter & Giesecke	" 17.57	K	23887.07	
	B.		w Rachunkach bieżących (z tytułu pożyczki)			36304.60	60191.67
		48.	Rach.-ek Akceptów własnych				648.76
							85940.43

Za zgodność z Księgą główną

Ks. Karol Bogdanowicz (m. p.)
Ksawery Motylewski (m. p.)

Jaśnie Wielmożny
[illegible] Hr. Mieroszowski
Kraków
ul. Garncarska 3

Niniejszem uprzejmie zapraszamy Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego na III zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółki wydawniczej drukarni „Polonia" które odbędzie się dnia 28. b. m. w lokalu stowarzyszenia w Lwowie przy ul. 3go Maja l. 11. o godz. 7 wiecz. z następującym porządkiem dziennym

I. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
II. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1905
III. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej
IV. Sprawozdanie rewizora sądowego z przeprowadzonej rewizyi w myśl ustawy z dnia 10 Czerwca r. 1903. Dz. p. nr 133
V. Wnioski Rady Nadzorczej co do podziału czystego zysku za rok 190
VI. Wybór 8 członków Rady Nadzorczej
VII. Wnioski i interpelacye członków

Załączając równocześnie i odpisy zamknięć rachunkowych nadesłanemy J. W. Panu Hrabiemu do dni 3. [illegible]
Z wysokiem poważaniem

Lwów dnia 17 go Maja 1906

SPÓŁKA WYDAWNICZA I DRUKARNIA „POLONIA" Stowarzyszenie [illegible] z ogr. poręką

[illegible signatures]

[illegible]	[illegible]	[illegible]	
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible] Medalla	[illegible]	[illegible]
8	[illegible] malutaing	75	
9	[illegible]	[illegible]	[illegible]
11	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	10	[illegible]
	[illegible]	87 899	[illegible]

	[illegible]	[illegible]	
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
	[illegible]	[illegible] 863	[illegible]
[illegible]	materyały [illegible]	15. 983	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
8	" " na inwentarz	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
10	" " [illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
13	[illegible] 2 800 [illegible]	[illegible]	
[illegible]	Światło [illegible] 742.76 Opał [illegible] 191.[illegible]	[illegible]	78
15	Światło [illegible] 63.00 [illegible] inwentarz [illegible] 85,43 [illegible]	[illegible]	[illegible]
16	[illegible]	100	
[illegible]	[illegible]	[illegible]	
[illegible]	[illegible]	846	
[illegible]	[illegible]	12	[illegible]
[illegible]	[illegible]		
	[illegible]	87 [illegible]	[illegible]
	[illegible]	87 [illegible]	[illegible]
	[illegible]	17[illegible].09[illegible]	30

[illegible]

[illegible]			[illegible]	
		A. [illegible]		
		[illegible]	8757	[illegible]
		B. [illegible]		
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	85	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	880	[illegible]
		[illegible]	388	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	68
		[illegible]	18[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		6. [illegible]	118	[illegible]
		7. [illegible]	[illegible]	[illegible]
		8. [illegible]	[illegible]	[illegible]
		9. [illegible]	[illegible]	[illegible]
		10. [illegible]		
		10 % [illegible]	[illegible]	[illegible]
		10 % [illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible] % [illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible] % [illegible]	[illegible]	[illegible]
		[illegible]	[illegible]	[illegible]
		C. [illegible]		
[illegible]	[illegible]	[illegible]		
[illegible]	[illegible]	[illegible]		
		[illegible]		
		[illegible]		
		[illegible] 8757. 8[illegible]		
5097	17	[illegible] 2810 [illegible]		
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

[illegible] Bilansu

[illegible] Rb	k			[illegible] Rb	k
		1. K^a [illegible] gotówki		974	17
		2. Urządzenia [illegible]			
		maszyny i motory	Rb [illegible].7[illegible]. 91		
		10% amortyzacji	" [illegible]87[illegible]. 91	[illegible] 8[illegible]3	
		[illegible]	Rb: 756. 43		
		5% amortyzacji	" 37. 43	719	
		[illegible]			
		[illegible] urządzenia	Rb 3358. 96		
		5% amortyzacji	" 167. 96	3 191	
		wagonki	Rb [illegible]		
		10% amortyzacji	" [illegible]	18 [illegible]	
		4. [illegible]			
		[illegible]	Rb [illegible]		
		" zaliczki na place	" [illegible]		
		pocztowa Kasa oszczędności	" [illegible]		
		za uskutecznione roboty	18.4[illegible] 64	10 151	61
		5. [illegible] załatwienia	Rb: 2420.04		
		II rata umorzenia	" 268. 64	2 15[illegible]	—
		6. Zasoby Własnego Nakładu		[illegible]	67
		7. [illegible] — niezapłacony czynsz [illegible]		[illegible]	41
		8. Zapasy — papier / farba i masa	Rb 5730. 58 / " 480.	6 210	58
		9. K^to Strat i Zysków			
		strata w roku zarachunkowym 1903	Rb: 8757. 82		
		zmniejszona [illegible] w r. 1903	" 2810. 65	5 947	17
26 100	—	1. Udziały			
[illegible]21	74	2. Wkładki własne			
		3. Wierzyciele " [illegible]	Rb [illegible]		
		" [illegible]	" [illegible]		
		" [illegible]	" [illegible]		
60 457	67				
86 779	41	Razem		86 779	41

Za zgodność z księgą główną i księgami pomocniczemi

Komitet nadzorczy

[illegible] Michał Zathey [illegible] Metyluski

Zamknięcie rachunków, Bilans

Spółki wydawniczej

księgarni „Polonia" w [illegible]

[illegible]

[illegible]

1936

[illegible]

	A. [illegible]	zł	gr
1	[illegible]	320	
2	[illegible]	10 [illegible]	[illegible]
3	[illegible] 84 [illegible]	[illegible]	[illegible]
	[illegible]	848	73
4	[illegible] 1000 [illegible]	1427	80
5	[illegible]	248	[illegible]
7	[illegible]	69	78
8	[illegible]	90	05
9	[illegible] 1000 [illegible] 1060	[illegible]	48
	[illegible]	[illegible]	50
	[illegible]	96 [illegible]	70
	B. Rozchody		
1	[illegible]	300	
2	[illegible] 84 [illegible]	33 217	[illegible]
3	[illegible]	6 221	73
4	[illegible]	13 123	21
5	[illegible] 511,23 [illegible] 322,01	[illegible]	[illegible]
6	[illegible]	1 933	[illegible]
7	[illegible]	242	69
8	[illegible]	1 179	40
9	[illegible]	3 378	10
10	[illegible]	6 053	
11	[illegible]	23 [illegible]	[illegible]
12	[illegible]	3 030	
13	[illegible]	227	[illegible]
14	[illegible] 803,84 [illegible]	1 223	20
15	[illegible]	591	26
	[illegible] 750 [illegible]	[illegible]	[illegible]
	[illegible]	12	40
		[illegible]	[illegible]
	[illegible]	96 567	70
	[illegible]	93 [illegible]	[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] руб.	к.				[illegible] руб.	к.
		1. [illegible]				
		[illegible]			5.941	[illegible]
		2. [illegible]				
		[illegible]	166	[illegible]		
		[illegible]	[illegible]	[illegible]		
		[illegible]	[illegible]	[illegible]		
		[illegible]	[illegible]	[illegible]		
		[illegible]		07		
		[illegible]	6021	–		
		[illegible]	23 [illegible]	[illegible]		
		[illegible]				
		[illegible]	1113	–		
		[illegible]	232	70	33.443	[illegible]
		3. [illegible]	2 [illegible]			
		[illegible]	[illegible]			
		[illegible]	[illegible]		3015	43
		4. [illegible]			713	[illegible]
		5. [illegible]			1477	[illegible]
		6. [illegible]			1613	[illegible]
		7. [illegible]			[illegible]	[illegible]
		8. [illegible]			[illegible]	70
		9. [illegible]				
		10 % [illegible]	3712	[illegible]		
		10 % [illegible]	[illegible]	[illegible]		
		[illegible]	104	70		
		5 % [illegible]	39	–		
		[illegible]	969	–	5.437	[illegible]
		1. [illegible]				
57817		[illegible] 17.776,18, [illegible] 1097,10				
		[illegible] 7130,30				
		2. [illegible]				
[illegible]	[illegible]	[illegible]				
55185	41				55185	41

[illegible]

[illegible]		[illegible]			[illegible]	
		[illegible]			518	41
		[illegible]	35 514			
		[illegible]	[illegible]		22 3[illegible]	
		[illegible]	3 112		33 7[illegible]	
		[illegible]	[illegible]		[illegible] 2	[illegible]
		[illegible]	2148		8604	
		[illegible]			2003	[illegible]
		[illegible]			703	[illegible]
		[illegible]	[illegible]		1867	[illegible]
		[illegible]	2918	71	3328	[illegible]
[illegible]		[illegible]				
[illegible]	62	[illegible]				
102 318	62	[illegible]			102 318	62

[illegible]



[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

a to [illegible] za rok 1905 i 1906 w kwocie K. [illegible]
odpisanie wątpliwych wierzytelności naszych z rachunku klientów
w wysokości K. 2800.. a nadto [illegible] [illegible] z [illegible] o
K. 461.
Wydatki nasze przeto w porównaniu z r. 1905 wzrosły o K: 9613.
% w czem [illegible] już, zupełnie naturalny w [illegible] do [illegible] p[illegible]
[illegible] kosztów sił produkcyi o [illegible] 27,33% a pomimo tego byliśmy w
możności na amortyzacyę [illegible] [illegible], uzyskać większą [illegible] w
r. 1905. kwotę
Zapewniając w końcu Szanowne Zgromadzenie, że [illegible] [illegible] 2800.. [illegible]
[illegible] odpisaliśmy jako wątpliwe, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] już dzisiaj za zupełnie straconą mamy bowiem
nadzieję, że w najgorszym razie połowę tej kwoty [illegible] [illegible] uda
się nam w krótce odzyskać.
Równocześnie zaznaczamy, że ogólny ruch kasowy
[illegible] w r: 1905 K: 175095,30
" " 1906 " 193.691.71.
Następnie przystąpiono do III punktu porządku dziennego t.j. do
sprawozdania [illegible] [illegible] które odczytał Wp. Michał Załkey.
Na zaproszenie Zarządu Spółki uzyskan[illegible] [illegible] [illegible]
wał Komitet rewizyjny w r. 1907 dnia 8 Maja przedłożony nam
przez Dyrekcyę Bilans Towarzystwa oraz z rachunkiem [illegible] [illegible]
[illegible] administracyjny 1906 szczegółowo z księgami a zbadawszy
wszystkie [illegible] [illegible] z przedłożonym bilans wykazujący w stanie
czynnym [illegible] [illegible] w stanie biernym K: 161.318 62 jest
zgodnym z księgami że przeto strata wykazana w kwocie K: 2318. [illegible]
[illegible] [illegible] została.
Walne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości oba sprawozdania i udziela
jednomyślnie udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1906

%.

Wniosek Rady Nadzorczej był wykonaną w zamknięciu rachunkowem strat z roku 1905 w kwocie K. 5947.17 a umorzoną w r. 1906 umorzeniu K. [illegible] do kwoty K. 2368.41 przenieść na rachunek roku przyszłego Walne Zgromadzenie jednomyślnie uchwala.

II. Walne Zgromadzenie jednogłośnie uchwala przemianę stowarzyszenia opartego na ustawie z r. 1873 na stowarzyszenie opierające się na ustawie o stowarzyszeniach z ograniczoną [illegible] z roku 19[illegible].

V. Wniosków i interpelacyj żadnych nie zgłoszono, [illegible] wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zamknięto.

Przewodniczący: Ks. Dr Jan Ciemniewski

Sekretarz: m.p. Michał Żałkey

Powyższe sprawozdanie wraz z rachunkiem Bilansu oraz Strat i Zysków zostało na posiedzeniu z dnia 1go Czerwca r. b. przez Walne Zgromadzenie do wiadomości przyjętem oraz Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok adm. 1906 absolutoryum udzielonem

Lwów dnia 2go Czerwca 1907

SPÓŁKA WYDAW[illegible]ZA i DRUKARNIA
„POLONIA"
[illegible] zoną poręką
WE LWOWIE.
[illegible signature]

Nr. Telefonu 641.

DRUKARNIA „POLONIA“ WE LWOWIE

ul. Trzeciego Maja 11.

NAJNOWSZE KROJE PISM.
STEREOTYPIA.
MASZYNY POSPIESZNE
Wykonanie szybkie i gustowne.
= Ceny umiarkowane. =

Lwów, dnia 15 Lipca 1907

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Na ostatniem walnem zgromadzeniu członków spółki wydawniczej i drukarni Polonia zapadła jednomyślna uchwała, ażeby dotychczasową formę spółki, przemienić na spółkę również udziałową lecz opartą na nowej ustawie z r. 1906 powodem tej zmiany jest iż nowa forma spółek daje towarzystwu znaczne ulgi podatkowe i administracyjne.

Wykonując tedy uchwałę walnego zgromadzenia przesyłamy w załączeniu pełnomocnictwo do łaskawego podpisu i zalegalizowania. – Przyczem zwracamy uwagę Jaśnie Wiel. Pana Hrabiego, iż wedle ustawy z r. 1906 jeden udział musi co najmniej na K 500.- opiewać a nie K 100.- jak w poprzedniej. – W końcu niech nam wolno będzie dołączyć nasze wyrazy

głębokiego szacunku i poważania

SPÓŁKA ... „POLONIA“ ...

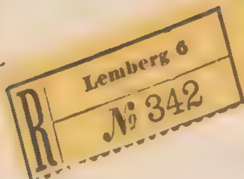
[illegible signature]

Jaśnie Wielmożny Pan



JW. Krzysztof hr. Mieroszowski

Kraków



Ul. Garncarska l. 3





Ma

Winien

[illegible]

Ma

Za zgodność z Księgą Główną i Księgami pomocnicz.

Komitet rewizyjny

Michał Zathey mp   Ksawery Motylewski mp

Winien

DRUKARNIA „POLONIA"

LWÓW, TRZECIEGO MAJA 11.

POSIADA WIELKI WYBÓR PISM NAJNOWSZEGO KROJU — MASZYNY POSPIESZNE I DWUCYLINDROWE NAJNOWSZEJ KONSTRUKCYI ○○○○○○

WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES DRUKARSKIEJ TECHNIKI WCHODZĄCE GUSTOWNIE I SZYBKO ○○ CENY UMIARKOWANE ○○○○○○

MOTORY ELEKTRYCZNE. ○○ TELEFON Nr. 661.

Lwów dnia 13 Marca 1908.

Jaśnie Wielmożny Pan
Krzysztof Hr. Mieroszowski
we Lwowie

W odpowiedzi na cenne pismo z dnia 11 b. m. donosimy Jaśnie Wiel. Panu Hrabiemu, że arkusz 1. i 16 str. jak dołączony wzór kosztować będzie około Koron 59·50 za pierwszy 1000 zaś następny około
" 25·– za skład, druk i papier, oczekując łaskawej odpowiedzi, kreślimy się
z wysokiem poważaniem

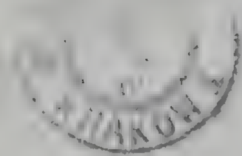
J. Malik

Jaśnie Wielmożny

Krzysztof Hr. Mieroszewski

w Krakowie

ul. Garncarska 3.



Protokol

1-go [illegible] posiedzenia [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] dnia 11-go [illegible] 1891.

Przewodniczący Ks. Dr. Jan [illegible].

[illegible] Protokół z ostatniego posiedzenia [illegible] przyjęto bez zmiany. —

[illegible] Ks. D. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 6 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

2) [illegible] [illegible] [illegible]

3) [illegible] [illegible] (r. 1847)

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Rok 1847 [illegible] [illegible] 1251·46 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

la [illegible]

[illegible] 6 [illegible]

[illegible] osiag nac

[illegible]

Ks Dr Jan Ciemniewski

DRUKARNIA „POLONIA"

WE LWOWIE

ul. Trzeciego Maja 11.

NAJNOWSZE KROJE PISM.

STEREOTYPIA.

MASZYNY POSPIESZNE

Wykonanie szybkie

= Ceny umiarkowane. =

Lwów, dnia 22 [illegible] 1909.

Jaśnie Wielmożny Pan

Krzysztof hr. Mieroszowski

Kraków

ul: Garncarska l. 3.

Przy niniejszem przesyłamy JWPanu: statut, zamknięcie rachunków za rok 1908 i sprawozdanie Walnego Zgromadzenia.

Z poważaniem

SPÓŁKA WYDAWNICZA i DRUKARNIA
„POLONIA"
Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką
WE LWOWIE

STATUT

Spółki wydawniczej i drukarni „POLONIA"

WE LWOWIE

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

§. 1. Stowarzyszenie nosi firmę: **Spółka wydawnicza i drukarnia „Polonia" we Lwowie,** stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, a opiera się na ustawie z dnia 9. kwietnia 1873 r. Nr. 70 Dz. u. p.

Celem spółki jest podniesienie zarobku swoich członków.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: prowadzenie na swój rachunek drukarni i litografii i wydawanie drukiem i rozpowszechnianie literackich i naukowych prac członków stowarzyszenia i innych autorów, tudzież wydawanie dzienników i innych czasopism.

Siedzibą Towarzystwa jest Lwów.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

§. 2. **Kapitał obrotowy** Towarzystwa składa się z majątku własnego.

Majątek własny stowarzyszenia tworzą:

a) Udziały, wpłacane przez członków (§. 4. i 5.) i

b) Kapitał żelazny, narastający z zysków (§. 8.).

§. 3. **Członkiem** Towarzystwa może zostać każdy przez podpisanie deklaracyi przystąpienia, po poprzedniem przyjęciu przez Dyrekcyę. Nieprzyjętemu przysługuje prawo odwołania się do Rady nadzorczej.

§. 4. **Członek jest obowiązany** wpłacić przynajmniej jeden **udział** jednorazowo lub częściowo w ciągu roku w kwocie 100 koron.

Dywidenda będzie dopisana do udziału, jeżeli udział nie został jeszcze uzupełniony, lub jeżeli członek do dnia 30. czerwca po odbiór się nie zgłosił.

Zgromadzenie ogólne może zmienić wysokość udziału.

§. 5. Każdy członek zostaje właścicielem swych wpłat na udział i dopisanych dywidend, ale, dopóki zostaje w stowarzyszeniu, nie może ani podjąć swego udziału, ani w inny sposób nim rozporządzać. Mianowicie, cesya, zastaw lub jakiegobądź rodzaju obciążenie jest nieważne wobec Stowarzyszenia.

Każdy członek otrzyma zaopatrzoną temi postanowieniami książeczkę udziałową, w której zapisane będą wszelkie wpływy i dywidendy.

§ 6. Członkowie odpowiadają za dopełnienie wszelkich zobowiązań Stowarzyszenia w wysokości jednokrotnej udziału wpłaconego lub deklarowanego, o ileby majątek Towarzystwa w kapita'e żelaznym, a następnie w udziałach nie wystarczał.

§. 7. **Członek ma prawo**:

a) Każdy członek ma prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu: każdy udział daje prawo do jednego głosu z tem jednakże ograniczeniem, że jeden członek może mieć najwyżej 100 głosów;

b) stawiać na Zgromadzeniu wnioski, które jednak muszą być na 8 dni przed terminem Zgromadzenia zgłoszone na piśmie do Rady nadzorczej, bezpośrednio lub za pośrednictwem Dyrekcyi;

c) zostać członkiem zarządu z wyboru;

d) pobierać od udziału swego dywidendę, przypadającą mu z rozdziału zysków;

e) wglądać w wszelkie szczegóły gospodarki, przeglądać księgi, badać rachunki w okresie ośmiu dni przed wyznaczonym terminem Zgromadzenia ogólnego;

f) korzystać z wszelkich urządzeń Towarzystwa, jakie ono może dla swych członków stworzyć.

§. 8. **Kapitał żelazny** Towarzystwa narasta z zysków, z których corocznie przynajmniej 10% należy do niego przeznaczyć aż do chwili, gdy osiągnie stosunek 25% do kapitału obrotowego. W razie uskutecznionych zeń dopisów lub dalszego wzrostu kapitału obrotowego, należy go zawsze do tej stosunkowej wysokości uzupełnić.

Wzrost dalszy kapitału żelaznego zależy od dowolnych uchwał Zgromadzenia ogólnego.

Kapitał żelazny jest majątkiem Towarzystwa niepodzielnym, a członkowie występujący żadnych praw rościć doń sobie nie mogą.

Kapitał żelazny służy za rezerwę w ten sposób, że w wypadku wynikłych strat będzie użyty na ich pokrycie przed naruszeniem udziałów.

§. 9. **Zyski** coroczne na wniosek Rady nadzorczej dzieli Zgromadzenie ogólne w ten sposób, że przedewszystkiem przynajmniej 10% przeznacza do kapitału żelaznego, następnie wyznacza dywidendę od udziałów, wyrażoną w procencie, a liczoną od każdej całej korony, pozostającej pełny rok w obrocie, pozostałą zaś resztą rozporządza dowolnie.

§. 10. **Straty** wynikłe pokrywa się przedewszystkiem rocznemi dochodami, a gdy te nie wystarczą, to kapitałem żelaznym, gdy zaś i ten nie wystarczy, to udziałami. Gdyby połowa udziałów była stracona, Dyrekcya będzie

obowiązana przedstawić Zgromadzeniu ogólnemu kwestyę likwidacyi Towarzystwa.

§. 11. **Organami Towarzystwa** są: Dyrekcya, Rada nadzorcza i Zgromadzenie ogólne.

§. 12. **Dyrekcya** składa się z trzech członków wybranych przez Walne Zgromadzenie na lat trzy prostą większością głosów.

Po upływie trzech lat wybór tych samych osób jest dozwolony.

Protokół Walnego Zgromadzenia służy Dyrekcyi jako legitymacya do wpisania jej w rejestrze Sądu handlowego.

§. 13. Dyrekcya zastępuje Towarzystwo sądownie i pozasądownie z wszelkiemi prawami na podstawie §. 15. i następnych ustawy.

Dyrekcya podpisuje za Towarzystwo w ten sposób, że podpisujący do firmy Towarzystwa dołączają swe podpisy.

Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu najmniej dwu członków Dyrekcyi (§. 17 ust.).

Wszelkie zobowiązania przyjęte przez Dyrekcyę nawet bez osobnego upoważnienia Rady nadzorczej lub Zgromadzenia ogólnego, obowiązują Towarzystwo.

§. 14. Dyrekcya stanowi o przyjęciu nowych członków, prowadzi zarząd drukarni i litografii, przyjmuje zgłoszone do druku prace, ocenia je lub do oceny oddaje delegatom, upoważnionym do tego przez Radę nadzorczą, wy-

daje prace członków w druku w granicach upoważnienia Rady nadzorczej według §. 50., rozpowszechnia wydawnictwa bądź bezpośrednio, bądź przez księgarnie, prowadzi wszelkie księgi rachunkowe i rachunki, zestawia bilans zgodnie z przepisami ogólnej ustawy handlowej i ustawy o stowarzyszeniach dopełnia wszelkich obowiązków i czynności, nałożonych przez ustawę z dnia 9. kwietnia 1873 r. Nr. 70. Dz. u. p., sprawuje całą gospodarkę majątkiem stowarzyszenia i rozporządza uzyskanym kredytem w granicach upoważnienia Rady nadzorczej.

§. 15. Dyrekcya prowadzi księgi rachunkowe w ten sposób, żeby do rocznego sprawozdania wykazały z całą dokładnością:

a) Wszelkie przychody i rozchody kasy według działów szczegółowych;

b) Bilans majątku stowarzyszenia;

c) Rachunek strat i zysków;

d) Liczbę członków i stan ich udziałów przybytek i ubytek członków i udziałów w ciągu roku, a nadto sumę udziałów wypowiedzianych (§. 22. ust.).

W stanie czynnym bilansu powinny być wykazane: wartość zapasu wydawnictw po cenie kosztu, wszelkiego rodzaju należności czynne, lokacye, papiery wartościowe, gotówkę i wartość ruchomości po potrąceniu procentu zużycia.

W stanie biernym należy wykazać: sumę udziałów członków, kapitał żelazny, kapi-

tały pożyczone i wszelkiego rodzaju należności bierne.

Z porównania stanu biernego z czynnym wyniknie zysk lub strata.

Rok gospodarczy zaczyna się 1. stycznia, kończy 31. grudnia każdego roku. Zamknięcie rachunków Dyrekcya powinna przedłożyć Radzie nadzorczej najdalej w trzy miesiące po końcu roku.

§. 16. Członkowie Dyrekcyi za sprawozdanie czynności będą pobierali wynagrodzenie w wysokości oznaczonej przez Radę nadzorczą. Do pomocy może Dyrekcya przyjmować urzędników na mocy upoważnienia Rady. Zakres ich działania oznaczy Dyrekcya w porozumieniu z Radą, a za ich czynności odpowiada Dyrekcya.

§ 17. **Rada nadzorcza** składa się z 5 członków, których z grona stowarzyszonych, wyłączając członków Dyrekcyi, wybiera Zgromadzenie ogólne absolutną większością głosów na lat trzy. Jeżeli pierwsze głosowanie nie dało wyniku zupełnego, to następuje wybór ściślejszy z pośród tych, którzy po wybranych otrzymali największą ilość głosów. Przy równości rozstrzyga los.

§ 18 Rada nadzorcza wybiera z pośród siebie prezesa, sekretarza i ich zastępców. Uchwały zapadają większością głosów obecnych na posiedzeniu, nie wyłączając prezesa, a w ra-

zie równości rozstrzyga głos przewodniczącego. Do ważności uchwał potrzebna jest obecność najmniej trzech członków Rady.

Posiedzenia zwołuje Prezes lub Zastępca. a zwołujący przewodniczy obradom. Protokół po przyjęciu przez Radę podpisuje przewodniczący i sekretarz.

Posiedzenia Rady powinny być zwoływane przynajmniej co kwartał, a nadto na każde żądanie, wniesione na piśmie z podaniem przedmiotu obrad przez Dyrekcyę, lub 1/3 części członków Rady nadzorczej.

Dyrekcya na wezwanie Rady uczestniczy w jej posiedzeniach z głosem sprawozdawczym i doradczym, a w sprawach, oznaczonych w §. 20, z głosem stanowczym.

§. 19. Zadaniem Rady nadzorczej jest wogóle czuwanie nad tokiem i stanem spraw stowarzyszenia i nad czynnościami Dyrekcyi. a w szczególności Rada:

a) oznacza kierunek i zakres wydawnictw;

b) może zalecone przez Dyrekcyę do wydawnictwa prace oddać do oceny jednemu z członków Rady, lub nawet osobie zaproszonej z poza swego grona;

c) oznacza wysokość kredytu, z jakiego Dyrekcya może korzystać do wzmocnienia obrotów;

d) sprawdza wszelkie rachunki i przeprowadza kontrolę gospodarki przynajmniej raz na kwartał;

e) sprawdza i zatwierdza zamknięcie rachunków, bilans i rachunek zysków i strat;

f) zawiera umowy imieniem stowarzyszenia z członkami Dyrekcyi;

g) upoważnia Dyrekcyę do przyjmowania i oddalania urzędników, zatwierdza wybór osób i wysokość wynagrodzenia;

h) upoważnia Dyrekcyę do zawierania umów, obowiązujących stowarzyszenie poza czas trwania jej mandatu i umowy takie zatwierdza.

Do sprawdzania rachunków i przeprowadzania kontroli, jak i do wszelkich innych spraw w zakresie swego umocowania Rada może delegować komisye.

Członkowie Rady odpowiadają za szkody, jakieby powstały wskutek niedopełnienia ich obowiązków.

§. 20. Rada nadzorcza wspólnie z Dyrekcyą stanowi;

a) o postanowieniach regulaminowych i ogólnych zarządzeniach gospodarczych;

b) o wyborze wydawnictw i warunkach nabycia i wydania, czy to na rachunek własny stowarzyszenia, czy na rachunek wspólny z autorem, czy wreszcie na rachunek autora na warunkach komisowych;

c) o wykluczeniu członków według §. 24. lit. c) i odpisaniu ich udziałów na pokrycie pretensyj stowarzyszenia;

d) o rozdziale zysków i pokryciu strat w formie wniosku do Zgromadzenia ogólnego;

e) o wyborze delegata na Zgromadzenie Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

§. 21. **Zgromadzenie ogólne** członków stowarzyszenia bywa:

a) zwyczajne, doroczne, w pierwszej połowie roku, które zwołuje Rada nadzorcza lub w nagłej potrzebie Dyrekcya, przez jednorazowe ogłoszenie w jednym z dzienników lwowskich z podpisami Prezesa i sekretarza, albo ich zastępców, lub też z podpisami członków Dyrekcyi, na ośm dni przed terminem;

b) nadzwyczajne, zwoływane w ciągu roku według uznania Rady i na żądanie, wniesione na piśmie z podaniem przedmiotu obrad przez Dyrekcyę lub 10 członków stowarzyszenia.

Prawo uczestnictwa w Zgromadzeniu przysługuje każdemu członkowi osobiście lub przez pełnomocnika będącego członkiem stowarzyszenia i opatrzonego pisemnem pełnomocnictwem. Jeden członek może najwyżej dwu innych zastępować jako pełnomocnik. Za instytucye i stowarzyszenia biorą udział ich wybrani pełnomocnicy.

§. 22. Przedmioty obrad Zgromadzenia ogólnego ustanawia organ zwołujący je i zamieszcza na porządku dziennym wszelkie wnioski własne i zgłoszone przez członków (§. 7. lit. b)

Zgromadzeniu przewodniczy Prezes Rady lub zastępca, jeżeli zaś zwołane jest przez Dyrekcyę, to jeden z Dyrektorów otwiera Zgromadzenie, a przewodnictwo oddaje członkowi, wybranemu w tym celu przez Zgromadzenie. Sekretarzy powołuje przewodniczący.

Głosowanie odbywa się zazwyczaj przez podniesienie rąk, a przy wyborach kartkami. Przy równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Wszakże uchwały o zmianie statutu lub rozwiązaniu stowarzyszenia powzięte być mogą ważnie w obecności co najmniej $^{1}/_{4}$ części wszystkich członków stowarzyszenia i większością $^{2}/_{3}$ głosów obecnych. Jeżeli na zgromadzeniu niema potrzebnej liczby członków, to najdalej w ciągu następnych dni 30 ma się odbyć powtórne Zgromadzenie ogólne z tym samym porządkiem dziennym, które bez względu na liczbę obecnych większością zwykłą sprawy zwykłe, a większością $^{2}/_{3}$ sprawę zmiany statutu i rozwiązania rozstrzyga.

Protokół Zgromadzenia podpisuje przewodniczący i sekretarz.

§. 23. Uchwałom Ogólnego Zgromadzenia podlegają sprawy następujące:

a) wybór dyrekcyi;

b) wybór komisyi rewizyjnej i komisyi do badania wszelkich wniosków, przedstawianych do uchwały;

c) przyjęcie lub nieprzyjęcie rachunków i sprawozdania z czynności Dyrekcyi;

d) rozdział zysków według postanowień §. 9.

e) wybór Rady nadzorczej;

f) wprowadzenie kroków prawnych przeciw członkom Dyrekcyi i Rady nadzorczej;

g) orzeczenie o usunięciu członków Dyrekcyi i Rady nadzorczej i usunięcie ich od urzędowania;

h) ostateczne orzeczenie we wszelkich zażaleniach przeciw członkom Zarządu i ich czynnościom;

i) zmiana i uzupełnienie statutu;

j) przystąpienie do Związku stowarzyszeń i wystąpienie;

k) rozwiązanie i likwidacya stowarzyszenia.

§ 24. **Członek może** ze stowarzyszenia **wystąpić**:

a) własnowolnie tylko z końcem roku po poprzedniem zapowiedzenia. przynajmniej na 3 miesiące przed końcem roku wniesionem na piśmie. Wystąpienia zapowiadać nie może członek. który nie dopełnił zaciągniętych wobec stowarzyszenia zobowiązań:

b) przez śmierć. Data zawiadomienia Dyrekcyi przez spadkobierców o śmierci członka będzie równoznaczna co do terminów odpowie-

działalności i wypłaty udziału z zapowiedzeniem wystąpienia;

c) przez wykluczenie, które nastąpić może na mocy uchwały Rady nadzorczej, a na wniosek Dyrekcyi lub 10 członków stowarzyszenia, jeżeli członek działa na szkodę stowarzyszenia, jeżeli utraci prawo zarządzania swym majątkiem, lub gdy za zbrodnię czy też przekroczenie z chęci zysku popełnione został zasądzony, lub wreszcie gdy utracił cześć.

Wypłata udziałów członkom występującym lub spadkobiercom zmarłych w wysokości, jaką wykażą księgi stowarzyszenia może nastąpić po upływie roku od daty wystąpienia i po zatwierdzeniu rachunków za ten rok przez Zgromadzenie ogólne. Wypłatę wcześniejszą Rada nadzorcza może uchwalić wyjątkowo przy uchwale wykluczenia członka.

§. 25. Członkowie Dyrekcyi za przekroczenie zakresu umocowania i przepisów ustawy z dnia 9. kwietnia 1873 r., lub niniejszego statutu odpowiadają wobec stowarzyszenia osobiście i solidarnie.

W procesach przeciw członkom Dyrekcyi Rada nadzorcza zastępuje Towarzystwo, legitymując się odpisem odnośnej uchwały Zgromadzenia ogólnego i protokołem wyborczym.

§. 26. Członkowie Rady nadzorczej tracą mandat, gdy w ciągu roku nie będą obecni na żadnem posiedzeniu Rady.

§. 27. **Rozwiązanie** stowarzyszenia może nastąpić:

a) wskutek uchwały Zgromadzenia ogólnego:

b) wskutek otwarcia konkursu do majątku stowarzyszenia;

c) wskutek rozporządzenia władz na mocy wyroku sądu karnego według ustawy z r. 1873.

Przy likwidacyi obowiązują postanowienia ustawy z r. 1873. Pozostała po likwidacyi nadwyżka zostanie użyta na zwrot udziałów według ich wysokości wpłaconej, na dywidendę za rok ostatni, reszta zaś będzie podzielona pomiędzy członków w stosunku do udziałów wpłaconych, lub uchwałą Zgromadzenia ogólnego przeznaczona na dowolny cel.

W wypadku otwarcia konkursu zastosowane będę postanowienia §. 85. i dalszych ustawy z 9. kwietnia 1873 r.

§. 28. Publiczne ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa będą zaopatrzone firmą stowarzyszenia, podpisaną przez dwóch członków Dyrekcyi, a zamieszczone będą w jednym z dzienników lwowskich.

§. 29. Wszelkie wątpliwości z brzmienia niniejszego statutu lub uchwał stowarzyszenia rozstrzyga ostatecznie i nieodwołalnie Zgromadzenie ogólne z wykluczeniem drogi sądowej.

§. 30. **Postanowienia przejściowe.** Pierwszą Radę nadzorczą z ośmiu członków, pierwszą dyrekcyę z trzech członków, pierwszą komisyę rewizyjną z trzech członków złożoną wybierają założyciele z grona osób, które podpisały deklaracyę przystąpienia na członków Spółki. i subskrybowały wniesienie udziałów — a organy te urzędować mają aż do pierwszego Zgromadzenia ogólnego.

Do poczynienia kroków potrzebnych celem zaprotokołowania spółki w rejestrze stowarzyszeń upoważniają założyciele Dra Alexandra Schiera, adwokata we Lwowie, którego pełnomocnikiem w tej sprawie mianują.

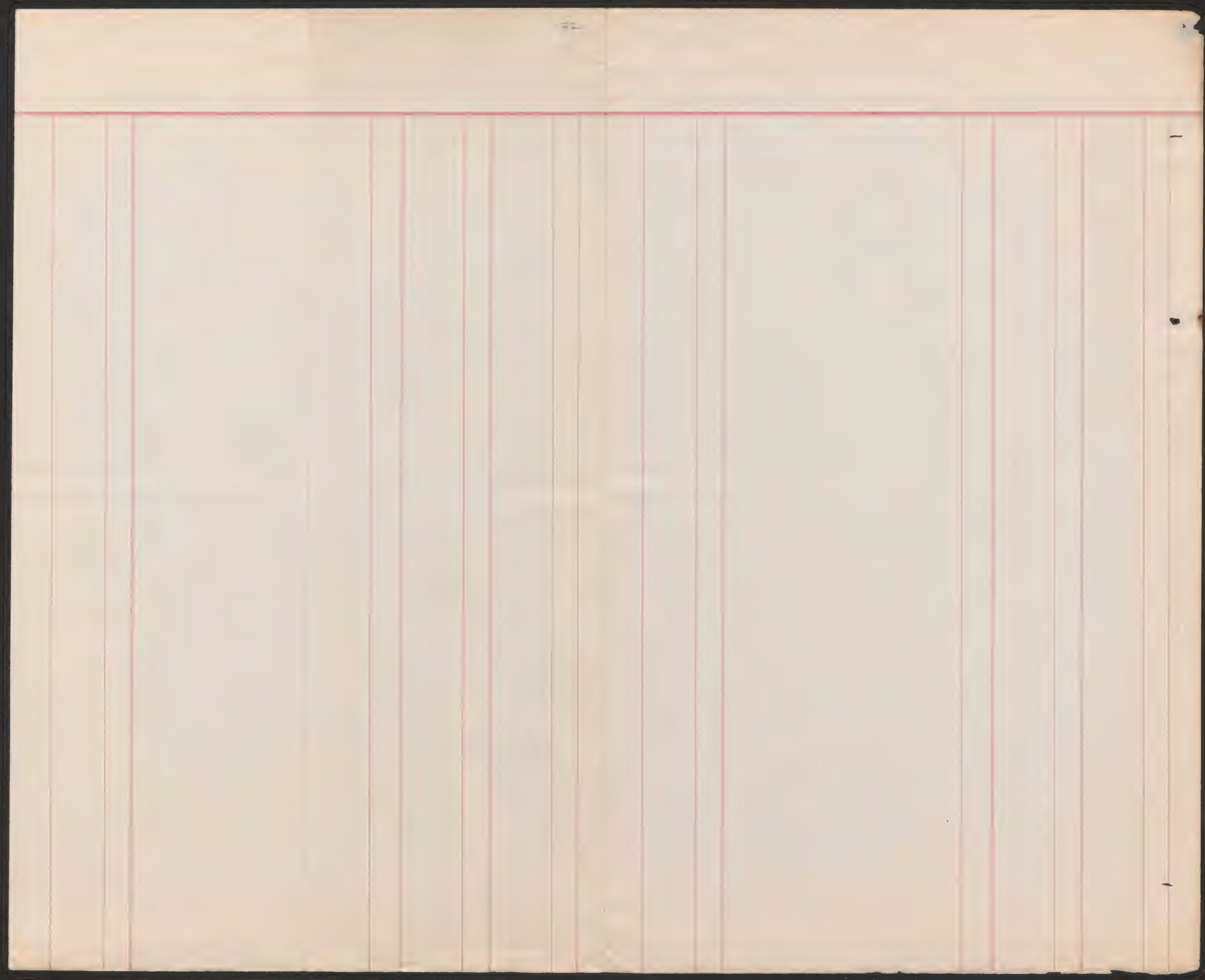




[illegible] 1908

[illegible]

[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]



Rachunek strat i zysków za rok 1908

[illegible] 1908.

Wydatki		Dochody		
Rach. strat i zysków		[illegible]		[illegible]
pozostała strata z r. 1907	[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]		[illegible]
[illegible]	[illegible]	Rach. zysków i strat		
[illegible]	[illegible]	pozostała strata z r. 1907	[illegible]	
[illegible]	[illegible]	umorzona zyskiem z r. 1908	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
[illegible]	[illegible]			
	[illegible]			[illegible]

[illegible]

[illegible]

Ks. Dr. Jan [illegible] m. p. Kazimierz [illegible] m. p.

[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
a) [illegible]
b) [illegible]
c) [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Zaproszenie

Walne zgromadzenie członków Tow. Dziennikarzy „Polonia“ odbędzie się we wtorek dn. 30 czerwca br. o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu D^ra^ A. Kaliny (dwór. ul. św. Mikołaja 23. II p.) na które Wpana uniżenie mamy zaszczyt zaprosić:

Porządek dzienny

1. Przyjęcie statutu.
2. Wybór dyrekcji
3. " rady nadzorczej
4. " komisji kontrolującej.
5. Wnioski członków

Dr A. Kalina Dr Schuler

Correspondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Карта кореспонденційна.

19/10

Wielmożna Hrabino.

Dotychczas z „Przedświtu" nikt się do mnie nie zgłosił, więc nie wiem, czy rzecz nowa jest zamówiona. Proszę o informację w tym względzie.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

[illegible]

16 LIP. 1903

Lwów, Kasa Oszcz.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Chociaż nie miałem zaszczytu być przedstawionym kiedykolwiek Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu, śmiem jednak zwrócić się doń listownie, chodzi bowiem o zapobieżenie krzywdzie. Pan Zygmunt Czerkawski wydalił z posady korektorki Pannę Janinę Asłanowiczównę, kuzynkę Arcybiskupa Teodorowicza, która od początku istnienia „Przedświtu" posadę tę niezmiennie obejmowała. Przyczyną wydalenia było rozdrażnienie

Pana Zygmunta za to, że P. Astanówna nie stawiła się na jego wezwanie do telefonu z powodu łoskotu maszyny, lecz poleciła odpowiedzieć metrampażowi. P. Zygmunt zawsze zachowywał się względem niej niewłaściwie. Otrzymawszy od P. M. Madurowicza i odemnie listy, oceniające jego list, jaki był zaraz po niepodstusznieństwie Panny Astanówny do niej napisał, wyzwał nas obu na pojedynek, zanim jednak sprawa rozstrzygniętą zo-

stała honorowo, P. Zygmunt wydalił Pannę Astanównę, powołując się na wolę komitetu. Nie przypuszczam ani na chwilę, by to prawdą było, że Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia zezwolił na skrzywdzenie nieszczęśliwej kobiety przez krewkiego urzędnika; raczej przypuszczam, że Jaśnie Wielmożny Pan Hrabia nic o tem nie wie, i dlatego ośmieliłem się doń pisać.

Zarzuty P. Zygmunta, iż Panna Astanówna pozostawia błędy w korekcie, są niesłuszne

gdyż, jak to może potwierdzić
p. Kosmiński, współprac. pisma
zecery nie poprawiają podług
korekty.

Z najgłębszem poważaniem

Sługa
Antoni Prochenko

urzędnik Kasy [illegible]

80

Lipiny 21/2 1902
poczta w miejscu

Wielmożny Panie!

Z polecenia Ks. Jana Siemińskiego, który od wielu lat zaszczyca mnie życzliwą łaską swoją; przesyłam Panu Książkę, a jak mi pisał Ks. Siemiński, Pan życzy sobie ją przetłumaczyć, na język polski.
I warto zadać sobie

tę pracę, albo raczej po-
wszechnie, rozgrza-
sowa, i rozchodzą się
wiarą takiemi oczy-
stemi czynami, i także
ni Tuszyną, Rogera, i ludzi.
Wiele razy pisze te
książki w przeciągu
lat kilku, zawsze
z największym zapa-
łem odczytywałam
[illegible]-Ozana tę
książkę, bardzo proszę
o sposobne tłumaczenie
albym ją jasno prze-
czytać mogła — a
dla zaczęty tę [illegible] pra[illegible]

skie pamiątki Pana
męża; ona w młodym
wieku sąsiadowała z
Pańskimi Dziadami
w Chrzanowie, chowa-
jąc się u mojej Babki
nieboszczki Trzcini-
Rośnicej, doznali odnoś-
liwy serdeczne stosun-
ki w Wiedniu, tak
z PP. Jenami, jak So-
bieslawami Minasowiczo-
go i Ojca Pańskiego
znałam. Widzi
Pan, że to Pańskie
nadzwyczaj ryzyko — a
jednak najczulsze stosun-
ki z panią Witoldową
Dzbańską nas łączą,

Obiecał mi także
Kochany Ks. Siemenz
że Pan mi przyśle
Jego "Rozmyślania"
nowe największe wy-
danie, które z przy-
jemnością odczytywać
będę.
Za długo się rozpisałam
Ale Pol mówi, „nudz-
no słuchać, a starczyć to
wada."
Za tem raz jeszcze Panu
dziękuję — wszystkie-
go najlepszego

Eufemia Rusanowska

Olszany 11/2 1902

Panie Hrabio,

Zbłądziłem, i przyzna-
wam się.
Przez egoizm — nie
chcąc pozbawiać lite-
ratury polskiej, zboga-
cenia, bardzo cenny-
cennym dziełem — a więc,
po dwukrotnem pilnem
przeczytaniu książki,
zwracam ją Panu
Hr., i proszę, bez wzglę-
dnie

czy doczekam, wprzódy
przedstawię polskiego
zatrzymać się u autor-
Ks. Siemieński, doniosę
jak się nie zgodzi
mi zatrzeć pracę
Pańską —
Za przesłaną książeczkę
bardzo uprzejmie dzię-
kuję. Rudar, obecnie już
tu 2 miesiące, do nas zaw-
ita.
Załączam Panu Sz. wy-
razy wysokiego poważania
Ew. Rzewuska

Panie Hrabio!

Książkę którą Panu Hr. przesłałam, była mi podarowana przez Ks. Siemieńskiego połączona do ubłagania; zgrzeszyłam przeto, że za wspólnem życzeniem. Przykro mi było, żem tego zaraz nie uczyniła.

Gdybym miała przyjemność bliższych stosunków, a wiedziałabym że pan Hr. oddaje się także poważniej

przecz, bytabyms się za-
pytała, czy jest tłuma-
czone na polski i czy to
bardzo pożyteczne, i wrócić
ale dzieło, które właś-
nie czytam i skończyłam
"Le P. Gratry. Sa vie et
ses oeuvres - par le Cardinal
Perraud!"
Zawsze miałam niepowracaną-
nie, które mi dało sposo-
bność do poznania szlache-
tnego, i gorliwego uczonego
pańskiego, który się nad
wszystko w życiu cenię.
I bardzo miło mówienie

złączoną z pamięcią prze-
szłości Kodreńskiej — pamiątką
którą mnie jeszcze droższą
lat tak długich, nigdy
nie zatartą —

Przesyłam panu Hr.
serdeczne uściśnienie
dłoni z wysokim
szacunkiem.

Eufemia Rogawska

Otłpeim 16/2 1902.

Czy ks. Siemieński-Brzeng — czy pożyczył? Prawy pannie Elizie — mier, tysiące uprzejmych [illegible]

Pani Hrabino! [illegible] 26/2 1902

Pracę Pańską odczytałam z wielką przyjemnością, a od pierwszej kartki; zachwyca-łam się gładkim, łatwym stylem, nie dającym uczuć kłamania, lecz płynącego z samego źródła myśli, i wszystkich poglądów.

Treść najbardziej dziś aż zajmu-jąca, bo z niej cały rozwój przyszłości. Żal mi tylko, że idee poruszone, ale nie rozwi-nięte w praktyczne postępowa-nie: stanie u nas na moralnej drodze rozpaczliwie bytowania skazaniem. Gdy socjaliści

bezwzględniejszej, potrzebna
wskazują drogę, a nie tylko
pędzenie czynnie działające, iżby
by społeczeństwo, i państwo
przyznasz.
Po do Ameryki na zawsze 62-ch
pisma, to zdaje się z historyi
że narody które się wzniosły
do wielkiej potęgi, i cywiliza-
cyi, też bez podstaw moral-
nych, humanitarnych, bez
postępu jakiegoś bieg czasu
wymaga, upadli mieszkańcy, na-
wet wielkiego istnienia,
jak państwo Rzymskie, i
tyle innych upadło.
Polska, pozwoliła się rozstar-
gać, przez lekkomyślność,
brak oświaty, i skąpienie
ducha zachowawczego. Ale za-

Narwała w gruncie, pierwsza sobie najszlachetniejszych cnót, gotowość do poświęcenia się w danych razach. Spostrzegam w danych, bo nie posiada wykształcenia ciągłego, mozolnego w zawodzie pracy. Lecz właśnie dzisiaj zadaniem, przez znawców, rozbudzać, rozszerzać, te siły nawadnianie, także skarcenie bez względu odradzania skałek; jeżeli ważna na pastanowiska niektórym, na której kobiecie przed dzisiaj drodze, odznaczać się będzie, gorącą miłością do Kościoła, ojczyzny i ludzkości; ——
nie wiem czy Panu H., wiadomy został przyjęty, jaki opanował nas lud wiejski, wyszkoleniu w Towarzystwie Szkolnym z ważniejszych gospodarze podstawami; około 15 lat dzieci

Szczupłem wydaję, że wygląda
ze szczęśliwymi Cemeny Banakiewi
i Pruskiemi które się kazać.
Może to było — ale manualnie
trzeba mężczyzn. Opuszczasz dawno
rodziny, zaczynasz miłość do
ziemi swojej — wiele uwaga, a
zostaje nic mało wyznawadawca
jest się. Przyczyna może w tymsa-
ze, ani Krąg, ani zamożni; nie
znaczysz pobudki, któreby
Kawat z zanabeła — zaciskasz który
wyrzekami które, trzeba z razem
się usprawiedliwienia. Na to przedsię-
wzięcie, trzeba ponosić ofiary
z uwagi upadabami, i najmniejsze
a to wcale ciężkie najtrudniejszą
La długo się nasłuchałem, niżbym
pan Fl. stanowczo które aż
jest zamatnie; jaki raz szczęście
niesie za twoim myśli; ubiegnie mnie
Strony pana Fl. przyjmij wyrazy mego
długo szacunku i sercu lub. Ruszamy
szczerość i serdeczności

Pani Hrabino,!

Ma[illegible] list Pańskiej, odebrałam z wielką przyjemnością, jako pamięć o mnie — ale zarazem trwogą: nie wiem czy, i przedtem mogłabym go przeczytać. Przed 2 laty przechodziłam operację katarakty na oba dwa oczy — a tego

dzięki Bogu! i Panu
Wiekowłkiewiczowi
Dobrze wiedzę - bo już
mało pismo, bardzo
powoli czytam, i
przez podwójne szkło
nie rozumie, byłby mi
Pan Bóg zrobił więk-
szą przyjemność, że
dostaję pismo moje
już drukowane
a nawet, przy natęże-
niu pięknem treść
z myśli uchodzi:

nie mniej jednak Pa
JK. wdzięczną jestem
za Jego dobroć, której
nawet, stosując się
sobie jakoś rzetelność.
I proszę nas dziękuję
Za Le Płacze —
Z treści widzę, że wszy-
stkie kaminkowe żyw-
ne, są zamieszane, i
obrabiane przez umysł,
i najczystszego ducha
a więc wzbudza się do
czytania Ngo gorąca
Panów Ludzkich Pani

Petrze niezmiernie-
go ucznia Szacunku
dla Pana Hłobizio

Carl Rozanski

Paryż 12/3 1902

Prawica Narodowa

91

BIURO
STRONNICTWA PRAWICY NARODOWEJ
W KRAKOWIE.
ULICA SŁAWKOWSKA L. 15

Jaśnie Wielmożny Panie!

Załączając tu egzemplarz statutu [illegible] Stronnictwa prawicy narodowej [illegible] [illegible] prośbę do Jaśnie Wielmożnego Pana, aby zechciał [illegible] do Stronnictwa jak najprędzej [illegible] członków.

Zaznaczamy, że projektowanem jest zgromadzenie już na koniec sierpnia lub początku września, a że [illegible] aby na to zgromadzenie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] Jaśnie Wielmożny Pan zawiadamiać Biuro od czasu do czasu [illegible] mogących [illegible]

[illegible] przesyłać Wielmożnemu Panu.
Załączamy z wysokiem szacunkiem i poważaniem

[illegible]

W Krakowie dnia [illegible]

ŚCIŚLE POUFNE.

PROJEKT STATUTU

STOWARZYSZENIA

„STRONNICTWO PRAWICY NARODOWEJ“.



ODBITO W DRUKARNI „CZASU“ W KRAKOWIE

1907

Nakładem stowarzyszenia „Stronnictwo prawicy narodowej".

Nazwa, siedziba i cel stowarzyszenia.

§ 1. Stowarzyszenie pod nazwą „Stronnictwo prawicy narodowej" ma siedzibę w Krakowie.

§ 2. Celem stronnictwa jest rozwijanie życia i stosunków publicznych w naszem społeczeństwie na zasadzie solidarności narodowej i na podstawie religijnej ze zachowaniem zgody wyznaniowej.

Stronnictwo dążyć będzie w szczególności:

a) do cywilizacyjnego i ekonomicznego podniesienia najszerszych warstw ludności naszego kraju, do ugruntowania w nich uczuć patryotycznych, poszanowania prawa i porządku społecznego;

b) do rozwoju rolnictwa, do podźwignięcia rękodzielnictwa, wytworzenia przemysłu i do rozwinięcia ochrony robotników;

c) do rozszerzenia autonomii naszego kraju i samorządu, oraz do decentralizacyi władz administracyjnych rządowych.

§ 3. Dla osiągnięcia tych zadań, stronnictwo starać się będzie działać w ścisłem porozumieniu i związku z innemi stronnictwami, stojącemi na gruncie solidarności narodowej, przeciw stronnictwom antinarodowym i klasowym.

§ 4. Środkami wiodącymi do spełniania powyższych celów są:

a) urządzanie zgromadzeń swych członków i zgromadzeń publicznych dla dyskusyi w sprawach publicznych, odczytów, tak w Krakowie, jak i w innych miejscowościach, oraz wydawanie pism, broszur i dzieł;

b) ogłaszanie uchwał w sprawach publicznych, wnoszenie memoryałów i petycyj do władz i ciał reprezentacyjnych, tudzież opracowywanie projektów ustaw;

c) branie udziału w wyborach;

d) zakładanie stowarzyszeń i innych przedsięwzięć dla spełniania zadań publicznych.

Fundusze stronnictwa.

§ 5. Fundusze stronnictwa składają się z wkładek, których minimum oznacza zgromadzenie.

Majątkiem stronnictwa zarządza wydział wykonawczy.

Członkowie.

§ 6. Członkiem może być każdy, kto na mocy ustawy o stowarzyszeniach może być członkiem stowarzyszenia politycznego, a kogo na przedstawienie dwóch członków przyjmie wydział wykonawczy.

§ 7. Każdy członek ma prawo:

a) uczestniczyć w zebraniach, przemawiać, głosować i czynić wnioski w granicach regulaminu;

b) korzystania z urządzeń stronnictwa.

§ 8. Członkiem stronnictwa być przestaje:

a) kto dobrowolnie z niego wystąpił;

b) kogo wydział wykonawczy większością $^{2}/_{3}$ głosów za popełnienie czynu niehonorowego lub działanie wbrew celom stronnictwa wykreślił.

Zarząd stronnictwa.

§ **9.** Czynności stronnictwa załatwiają:

a) Wydział wykonawczy;

b) Walne zgromadzenie stronnictwa;

c) Komisya kontrolująca.

Wydział wykonawczy składa się z 7 członków, prezesa i dwóch jego zastępców, wszystkich wybranych przez walne zgromadzenie.

Wydział wykonawczy wybiera ze swego grona sekretarza i kasyera. Prezes, a w razie potrzeby jego zastępca, reprezentuje stronnictwo na zewnątrz.

§ **10.** Wydział załatwia wszystkie sprawy stronnictwa, których statut wyraźnie walnemu zgromadzeniu nie zastrzega. Do prawomocności uchwał wystarcza obecność przynajmniej połowy członków, wliczając w to prezesa i bezwzględna większość głosów. W razie równości głosów rozstrzyga prezes.

Posiedzenia wydziału zwołuje prezes, ewentualnie jego zastępca. Bliższe postanowienia o toku czynności zawierać będzie regulamin, który wydział uchwali i walnemu zgromadzeniu poda do wiadomości.

§ **11.** Do zakresu działania walnego zgromadzedzenia należą sprawy następujące:

A) rozprawy i uchwały:

1) co do sprawozdań i wniosków wydziału i komisyi kontrolującej;

2) co do wniosków członków stronnictwa, jeżeli udzielone były na piśmie Wydziałowi przed zwołaniem Walnego zgromadzenia z żądaniem umieszczenia ich na porządku dziennym walnego zgromadzenia;

3) co do zmiany statutu i rozwiązania stronnictwa.

B) Wybory Wydziału i Komisyi kontrolującej.

C) Rozprawy:

1) co do wniosków członków stronnictwa, jeżeli były udzielone na piśmie Wydziałowi na 7 dni przed Walnem zgromadzeniem;

2) co do wniosków dopiero na Walnem zgromadzeniu przedstawionych, jeżeli Walne zgromadzenie nagłość obrad nad nimi uchwali.

Wnioski, które nie były objęte porządkiem dziennym Walnego zgromadzenia, mogą być uchwalone tylko w formie rezolucyi do Wydziału.

§ 12. Na Walnem zgromadzeniu przewodniczy prezes lub jego zastępca. W razie ich nieobecności, najstarszy wiekiem członek Wydziału.

Walne zgromadzenie może przystąpić do powzięcia uchwał, jeżeli przynajmniej jedna czwarta część członków do głosowania uprawnionych, osobiście jest obecnych.

Jeżeli kompletu niema, może następnie, najmniej za ośm (8) dni później z tym samym porządkiem zwołane Walne zgromadzenie przystąpić do powzięcia uchwał bez względu na liczbę członków obecnych..

Do ważności uchwał i wyborów potrzebną jest bezwzględna większość głosów oddanych. W razie równości głosów przeważa to zdanie, za którem prezes stronnictwa się oświadczy.

Zmiana statutu i rozwiązanie stronnictwa uchwalone być mogą tylko większością dwóch trzecich ($^2/_3$) części głosów oddanych. Do rozwiązania stronnictwa potrzebna jest nadto obecność połowy ($^1/_2$) członków uprawnionych do głosowania.

Wybory odbywają się zapomocą kartek. Jeżeli przy pierwszym wyborze nie uzyskano bezwzględnej większości głosów, następuje wybór ściślejszy. W razie równości głosów rozstrzyga los. Przy obliczaniu głosujących oddana biała kartka nie liczy się.

Przewodniczący może zarządzić głosowanie imienne.

§ 13. Celem skuteczniejszego popierania rozwoju i działalności stronnictwa może Wydział zamianować z pośród członków dla każdego powiatu politycznego swych delegatów, jako swych pełnomocników z określonym zakresem działania. Zgromadzenie wszystkich delegatów jako organ doradcy i informujący odbywa się z reguły raz do roku. Prezes stronnictwa może jednak według własnego uznania, albo na wniosek Wydziału zwołać nadzwyczajne zgromadzenie delegatów. Walne zgromadzenie członków stronnictwa może w określonym stopniu przelać swój zakres działania na zgromadzenie delegatów.

Komisya kontrolująca.

§ 14. Komisya kontrolująca składa się z trzech członków, wybranych przez zgromadzenie i bada imieniem zgromadzenia rachunki z zarządu majątkiem stronnictwa i udziela radzie absolutoryum.

Ogłoszenia.

§ 15. Wszystkie pisma, pochodzące od stronnictwa, podpisuje prezes, względnie jego zastępca, i sekretarz.

Załatwianie sporów.

§ 16. Spory, wynikające ze stosunków stronnictwa pomiędzy członkami lub pomiędzy członkami

a stronnictwem lub jego władzami, załatwia nieodwołalnie sąd polubowny. Każda ze stron spornych wybiera z pomiędzy członków stronnictwa sędziego, ci zaś wybierają przewodniczącego sądu.

Rozwiązanie stronnictwa.

§ 17. W razie rozwiązania stronnictwa, uchwali zgromadzenie, na jaki cel majątek stronnictwa należy przeznaczyć.

Postanowienie przejściowe.

§ 18. Podpisani, wnoszący podanie o zatwierdzenie statutu tego stronnictwa, tworzą wydział wykonawczy stronnictwa i po zatwierdzeniu statutu rozpoczynają czynności, określone statutem.

Dz. pod. L. [illegible] Zn. rej. [illegible]

BIURO STRONNICTWA PRAWICY NARODOWEJ

W KRAKOWIE, SŁAWKOWSKA 13.

Jaśnie Wielmożny Panie!

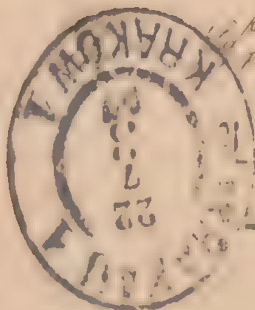
[illegible]

WYDZIAŁ WYKONAWCZY
STRONNICTWA PRAWICY NARODOWEJ
w KRAKOWIE.

Nr [illegible] Kraków, dnia [illegible] 190[illegible]

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписний листок.





Stronnictwo Prawicy Narodowej.
Kraków, Sławkowska 15.

Dz. p. l. 308.

Jaśnie Wielmożny Panie [illegible]

Imieniem tymczasowego Wydziału Wykonawczego: „Stronnictwa Prawicy Narodowej" mamy zaszczyt zawiadomić, że walne zgromadzenie stronnictwa odbędzie się dnia 7. września br. o godzinie 4. popołudniu w sali Towarzystwa Wzaj. Ubezp. w Krakowie, ul. Basztowa 8.

Zawiadamiając o tem zanosimy gorącą i usilną prośbę o niezawodne przybycie na to zebranie.

Ważność spraw na porządku dziennym umieszczonych pozwala nam mieć nadzieję, że Wielmożny Pan nie odmówi Swego udziału w zgromadzeniu, które ma stworzyć podstawy pod naszą budowę polityczną.

WY…
…ODOWEJ

Zdzisław Tarnowski

Jan Konopka
Aleksander Dambski
Stanisław Konopka
Gustaw Szaszkiewicz

Wł. Leop. Jaworski
Jan Hupka
Tadeusz Staszewski
Józef Raczyński.

W Krakowie, dnia 31. sierpnia 1907.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie tymczasowego Wydziału Wykonawczego.
3. Wybór Wydziału Wykonawczego.
4. Uchwalenie wysokości wkładek
5. Sprawa reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu.
6. Wniosek tymczasowego Wydziału Wykonawczego w sprawie zmiany statutu.

Uwaga: Niniejszy porządek dzienny prosimy zachować jako legitymacyę do wstępu na zebranie.

dopiero wówczas bowiem będzie możliwem zoryentowanie się w tej kwestyi.

Aby te wiadomości uzyskać, rozsyłamy załączony kwestyonaryusz do niektórych członków stronnictwa, z prośbą o wypowiedzenie opinii co do podniesionych tam punktów odnośnie do znanych im powiatów względnie miast.

W nadziei, że Wielmożny Pan nie odmówi nam w tej doniosłej dla rozwoju naszego stronnictwa kwestyi swojego zdania, zanosimy gorącą prośbę o wypełnienie tego kwestyonaryusza i możliwie jak najrychlejsze przysłanie go do biura.

Zostajemy z wysokim szacunkiem i poważaniem.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY
STRONNICTWA PRAWICY NARODOWEJ
W KRAKOWIE

Zdzisław Tarnowski

Jan Konopka — Jan Hupka
Tadeusz Starzeński — W. L. Jaworski
Stanisław Konopka — Gustaw Szaszkiewicz
Aleksander Dąmbski — Józef Raczyński

W Krakowie, dnia 18. IX. 1907.

Lr. pod. l. 561. Zn. rej. U 150.

Stronnictwo prawicy narodowej
w Krakowie ul. Sławkowska 13.

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Jednem z pierwszych zadań, którego winno się podjąć stronnictwo prawicy narodowej, jest przeprowadzenie organizacyi na prowincyi, a więc w powiatach i w miastach.

Wydział wykonawczy po obszernej dyskusyi przekonał się, że w sprawie tej nie można postawić żadnego szablonu, że nie można generalizować, ale organizacyę w każdem terytoryum przeprowadzić odpowiednio do warunków panujących w tem terytoryum. Wyłania się wskutek tego, jako przedwstępne zadanie, potrzeba poznania tych stosunków i warunków;

2. Jeżeli odpowiednią okaże się forma pierwsza, to:

a) czy statut ma być równobrzmiący ze statutem krakowskiego stowarzyszenia, czy też mają zajść w nim zmiany i jakie;

b) w jaki sposób ma być utrzymaną łączność tego prowincyonalnego stowarzyszenia z krakowskiem, w szczególności czy wszyscy członkowie prowincyonalnego stowarzyszenia mają być zarazem członkami stowarzyszenia krakowskiego, czy też łączność będzie utrzymaną przez niektórych tylko, będących członkami obydwóch stowarzyszeń? Przy tem zaznacza się, że wedle ustawy łączność może być tylko faktyczną, bo stowarzyszenia polityczne nie mogą mieć filii.

3. Jeżeli odpowiednią okaże się druga filia, to w jaki sposób dojść do oznaczenia tej osoby, która ma te zebrania zwoływać, czy przez wybór, czy też przez nominacyę ze strony stowarzyszenia krakowskiego?

4. Jaki zakres terytoryalny ma mieć odnośna prowincyonalna organizacya: ile i jakich powiatów (politycznych sądowych) względnie ile i jakich miast?

5. Na jakie żywioły liczyć można przy tworzeniu takiej organizacyi, w szczególności czy oprócz inteligencyi miejskiej i wiejskiej odnośne warunki pozwalają na wciągnięcie chłopów i żydów, czy też należy się z tem jeszcze w tej okolicy wstrzymać?

6. Pożądane są wreszcie we wysokim stopniu wszystkie inne uwagi, które w tej kwestyi się nasuwają.

Właściciele ziemscy nie mają mniej ~~zaciętych~~ nieubłaganych wrogów, jak wśród ~~tego~~ ~~stanu~~ działających jego się ~~[illegible]~~ [illegible] miastach, pośród [illegible] i mało miasteczkowych kandydatów, przyjaciółmi. W prawdzie właściciele nie mają

przeważnie

tu nich dawnego zaufania, ani ich nie cenią, jak by to być powinno, ale zawsze wpływ negatywny ich osiąga i stąd Stron. praw. nar. którzy się być dużo nie miało, ~~[illegible]~~

Wielkiem poparciem Stron. mogłyby stać się Czytelnie Katolickie, zakładane po miasteczkach, gdyby Stron. przez szczerych ludzi, w nich rozpoczęło agitację ze pomocą odczytów – ale z pewnym planem i programem

odczytami

tworzących pewien cykl. Takie odczyty znajdują ~~[illegible]~~ wdzięcznych słuchaczów, szczególnie, jeśli prelegent z dolnym do przeprowadzenia dyskusji. Dotychczas odbywały się takie agitacyjne odczyty sporadycznie, ~~zwłaszcza~~ ~~[illegible]~~ zwykle przed wyborami – miały więc cechę mów przygotowanych, nie kształcących członków stronnictwa — zapominać nie należy jednak, że chociaż nie wykształconych ale sprytnych mamy tam słuchaczy.

Wreszcie, pozwalam sobie przestrzec raz jeszcze przed narzucaniem osobistości na prezesów i „dygnitarzy” prowincjonalnych, tem bardziej ~~nie~~ mianowania ~~[illegible]~~ członków ~~duchowieństwa~~ nie delegowania członków duchowieństwa, jako reprezentantów stronnictwa.

Od których członków, nauczycielstwa ludowego, ~~[illegible]~~, słyszałem, niestety znowu słuszne i uzasadnione utyskiwanie, że „panowie nie ~~się~~ przeciwdziałają agitacji socjalistycznej i ludowców nie przedsiębiorą” od robotników i rzemieślników „panowie o nas nie dbają, nami zajmować się nie chcą, coś więc dziwnego, że z tęsknotą socjalistów słuchają.” Niewczesna teorya „niewiadomienia”, tę jednak dodatnią stronę się zaznaczyło, że robotnicy i rzemieślnicy, nie wymagają wsparć pieniężnych, jałmużny brzęczącej, lecz dowodu, że sfery inteligencji się nimi zajmują. Zaś klasa robotnicza rozróżnia także dwa rodzaje inteligencji: tę, która nimi zajmuje dla interesu swego osobistego politycznego, i tę inteligencję, która pragnie rzeczywistego ich dobra dla nich samych, dla podniesienia ich moralnego i opieki materialnej ich przystani. Oni nadzwyczaj zdrowo rozróżniają i ocenić tę ku nim skierowaną działalność. Ziarem jednak stanowić się musi, że bez interesowania się dla nich się nie robi – a to co się przypadkiem robi zwraca się osobistościom najmniej, pod względem charakteru, do takiej akcji powołanym

ad I. Bezwarunkowo należy dokon. organ. na prowincji

i a, I. z uwagi na ustawę, zabraniającą stow. polit. zakładanie filii – powinny na prowincji zakładać się stow. prow. narod. o własnym (ale identycznym ze Krakowskiego Stowarz.) statucie, przez Nam. zatwierd.

ad b, I) prowincyonal. organiz. nie powinna być tajna – gdyby także być miała, lepiej by nie powstawała.

Ma podlegać bezwarunkowo dyrektywie stow. prow. nar. w Krak.

Uchwały swoje do Krak. Stow. komunikować, w pierwszym rzędzie uwzględniając otrzymane wskazówki i rady. W kwestyach zasadniczych zaś uchwały i postanowienia równobrzmiące z Stow. Krak.

ad. a) 2. Statut ma być równobrzmiący z statut. Krakow. stow:

ad b. 2. Członkowie prowincyonalni stają się członkami stow: krakow. Mogą na walnem zebraniu głos zabierać, w głosowaniu udziału nie biorą.

Łączność powinna być przeprowadzona przez wybranych delegatów z każdego stow: prowincy. Ci powinni być wzywani na zebrania rady wykonawczej czy wydziału stow. krak. dla wspólnego informowania się.

Nadzwyczaj wskazanem by było, czy i rada wykonawcza, czy wydział stow. krak., oprócz tego, wysyłał ~~swych~~ swego delegata na zebrania prowincyonalne, z obowiązkiem zabierania głosu na zebraniu prowin: walnem i wydziałowem.

ad 3. Stow. prow. bezwarunkowo zaraz powstawić autonomię organizacyjną. ~~Nominacya~~ mianowanie prezesa z strony stow. krak. i na samym wstępie zrazi zebranych, którzy będą się uważali za ~~niedorosłych inteligen~~ obrażonych i system opozycyjny nie zejdzie z porządku dziennego

ad 4. Dążyć do tego, by każdy powiat polityczny [illegible]

skonsygnowanie przestępstwa prow. narod. w zasadzie

ad 5. Liryi nowina, o ile mnie wiadomo, w sąsiednich pow: trokowskich ze inteligencyi mało-miasteczkowej, nawet i włościanów, jeżeli się do nich ~~mówiąc~~ stosownie przemawia; lepiej t.j. mając zawsze na uwadze ich nadmierną obrotliwość [illegible] [illegible] wciągnięciem włościan konieczne. Agitacya wśród nich ogromna ze strony partyi przewrotowych

ad 6. „Poruszane są wreszcie w wysokim stopniu wszystkie inne uwagi, które się w tej kwestyi nasuwają.“ –

Stosując się do objawionego życzenia, pozwalam sobie umieścić kilka uwag ad 5. a z łatwo zrozumiałych powodów, zamieszczam je osobno.

ad 5. „Na jakie żywioły liczyć można, przy tworzeniu takiej organizacyi, w szczególności, czy oprócz inteligencyi miejskiej i wiejskiej, dzisiejsze warunki pozwalają na wciągnięcie chłopów i żydów, czy też należy się z tem jeszcze w ukryciu wstrzymać“?

Zjednanie i wciągnięcie włościan i robotników do stronnictwa nar. uważam za konieczne, nadzwyczaj doniosłem. Rzecz wcale nie tak trudna jak się zdaje, ale z dniem każdym utraconym, co prawda coraz trudniejsza.
Włościanie sami pragną wciągnięcia ich do stronnictwa umiarkowanego – jeżeli agitatory à la Stapiński, mają z nich posłuch, to tylko z powodu lekceważenia ich mniejszości wtórnej. Garnęli się do Centrum ludowego, myśląc, że wejdą w styczność z „panami“, gdy zaś t. z. „panowie“ osobno jedni myśleli, włościanie cofnęli się i wpadli w równie ~~jeszcze gorsze ręce~~. nieszczególne ręce.
Tak samo rzecz przedstawia się z robotnikami, w pierwszej linii wiejskimi zatrudnionych. Wiadomy mi fakt, że robotnicy zajęci u hr. Stan. Tarnowskiego w Rudniku, iż tego jedynie zaczynają ze skrajnemi żywiołami sympatyzować, że przez rządcę czy administratora zostali źle przyjęci i dochodzi ich nie jedno słowo wypowiedziane zapewne zupełnie poufnie, a według nich, ich urażające.
Najdrażliwszą stronę przychodzi mi poruszyć. Kto będzie największą przeszkodą i wzbudzać nieufność do mającego zawiązać się stronnictwa? Duchowieństwo wiejskie

1. Czy organizacyę stron. pr. nar. w Galicyi dokonano w prowincyi
odp: bezwarunkowo, w pierwszym
rzędzie, jakoż też należało, że ich rozpoczęto.

a) w formie założenia osobnego stowarzysz: ze statutem zatw: przez Namiestn: czyteż
b) organizacya ta miała jedynie polegać na tem, że członkowie stron. praw. narod. zapisani do stow: w Krakow. mogą się zbierać, odbywać narady i komunikow: rezultaty stowarzyszeniu w Krak?
odp:

W nadziei, że J. Wielmożny Pan zechce również przyczynić się wyższą kwotą do opędzenia kosztów działalności stronnictwa, załączamy deklaracyę i prosimy o zwrot jej na ręce biura. Zarazem zanosimy prośbę o możliwie jak najrychlejsze przesłanie pierwszej raty pod adresem: „Dr. Józef Raczyński dla „Stronnictwa prawicy narodowej", Kraków, ul. Basztowa l. 6."

Dodając, że rok administracyjny rozpoczął się dnia 1. września, zostajemy z wysokiem szacunkiem i poważaniem

Zdzisław Tarnowski

Jan Konopka
Tadeusz Starzewski
Stanisław Konopka
Aleksander Dąmbski

Jan Hupka
W. L. Jaworski
Gustaw Szczałkiewicz
Józef Raczyński

W Krakowie, dnia 16. września 1907.

Dz. pod. l. 556. Zn. rej. U 149.

Stronnictwo prawicy narodowej
w Krakowie, ul. Sławkowska l. 13.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Walne zgromadzenie: „Stronnictwa prawicy narodowej" uchwaliło dn. 7. września b. r. minimum wkładki rocznej w wysokości K 3.–

Oczywistą jest rzeczą, że nawet wówczas, gdyby stronnictwo liczyło kilka tysięcy członków, zebrane w ten sposób fundusze nie wystarczyłyby na zamierzoną akcyę. Organizacya biura, wydawnictwa, podróże, agitacya itd. wymagać będą kilkadziesiąt tysięcy Koron rocznie, jeśli sprawa szczęśliwie rozpoczęta nie ma stanąć i pomnożyć nieudałe dotychczasowe próby.

W zrozumieniu tego stanu rzeczy liczni członkowie stronnictwa zobowiązali się dobrowolnie do płacenia wyższych wkładek.

Deklaracya

Niniejszem zobowiązuję się płacić na cele „Stronnictwa prawicy narodowej" w Krakowie, rocznie kwartalnie miesięcznie kwotę K
jednorazowo K
począwszy od 1. września 1907.

dnia 1907.

Uwaga. Deklaracyę przesłać należy pod adresem biura (Sławkowska 13) względnie zaś pod adresem: „Dr Józef Kaczyński dla „Stronnictwa prawicy narodowej", Kraków, Basztowa 6."

WITOLD SZELIGA
Kraków ul. Basztowa 9.

Kraków 17 sierpnia 1903

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

Nagła śmierć mojego przełożonego ś. p. Romana [illegible], inżyniera [illegible] Wydz. Krajow. którego pogrzeb odbył się wczoraj, stanęła mi na przeszkodzie i powstrzymała mój wyjazd do Bregencyi, miejsca spotkania się z Arcyksięciem.

Zwłoka ta nie pociągnie za sobą żadnych nieporozumień, albowiem umówiłem się telegraficznie z Arcyksięciem, że o przyjeździe moim uprzednio go zawiadomię.

Zestawienie rachunków wykazuje niedobór około 100 Koron, albowiem zapomniałem o [illegible] w [illegible] - wobec czego uprzejmie proszę Jaśnie Wielmożną o łaskawe zaliczenie dalszych 100 Koron.

Po odbiór tej kwoty zgłoszę się [illegible] pon. 5go - a przy tej sposobności [illegible] [illegible] [illegible] korespondencyi z Banku zał

z której [illegible] ta [illegible], iż gdy się ma spłacić pożyczki w 15 latach czyli 60 ratach kwartalnych.

Wobec pewnego spóźnienia cała ta sprawa załatwioną by została dopiero z końcem tego tygodnia.

Z wysokim poważaniem

J. Zel[illegible]

P. S. Wyjechałbym dziś, wieczorem

Kraków 11 listopada 1903

L: 124 pr.

Jaśnie Wielmożny Pan
Krzysztof hr. Mieroszowski

Kraków

ul. Garncarskiej 3

Pozwalam sobie przypomnieć JWPanu prośbę moją o łaskawy zwrot promesy, przynależącej do wygr. pożyczki, a to celem zwrócenia jej Bankowi rolniczemu.

Z wysokiem poważaniem

[illegible]

Odpisano 17 / XI 903

Lwów 2 [illegible] 117

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Po otrzymaniu listu przez JW Pana Hrabiego napisanego, przeprowadziłem najściślejsze indagacye w sprawie podniesionych zarzutów przeciwko Drukarni względnie Müllerowi. Rezultat niniejszem przedstawiam Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu

Oto nie da się zaprzeczyć, że istotnie Müller był stale teraz obarczony nawałem robót, iż nie był w stanie ogarnąć całości. Roboty trwały po nocach a on w jednej osobie musiał być i korektorem, kontrolorem kasyerem, biegać po rachunki etc. etc. Przy tem wszystkiem spotkał drukarnię zupełnie nie przewidziany wypadek zepsucia przewodu elektrycznego, wskutek czego w najkrytyczniejszej chwili kiedy było kilka terminowych robót. Drukarnia stanęła i wszystko zostało przez czas dłuższy zastanowione. Roboty odtąd nie szły prawidłowo Otóż to wszystko razem

przemawiałoby za usprawiedliwieniem nie jednego, w każdym razie pod względem czarnych mnóg J. W. Pana Hrabiego zabrano się do rzeczy właściwie za potrzebne przyjąć jesień jednego człowieka do zarządu człowieka któryby już stale siedział i ziółka częsć agent który dość dopomógłby z ręku Müllera na siebie by przyjął.
Co do kwestyi korekty podniesionej przez O. O. Jezuitów osobiście Müller wystał bez czytania korekty i z tym jest nie wątpliwie jego wina, która tłumaczy z lasami tym bo nawałem zajęć w krytycznym peryodzie. Nie na jego usprawiedliwienie, ale

na zniszczenie rzeczy zasługuje ta okoliczność, że Przewielebni O.O. aż 3 razy zmienili podany tekst, co opóźniło wykończenie. Przyczyną nie przystawania zaraz oferty na ostatnie zamówienie było z tem iż na miejscu nie znaleźli odpowiedniego papieru, i właśnie na przestaniu cen papieru z Bielska. Proszę tedy bardzo Jaśnie Wielmożnego Pana Hrabiego, ażeby raczył zapewnić, że teraz po uregulowaniu stosunków i obraniu bardzo odpowiedniego człowieka między więcej na podobne niemiłe ewentualności narażeni nie będą, za co też w imieniu dyrekcyi najmocniej przepraszam. Z podziwem się też że wszystko uwzględnionem zostanie. – Jaśnie Wielmożnemu Panu Hrabiemu dziękuję z całego serca za okazaną przychylność i polecam Polonię na dal bardzo dla nas cennym względom. Jaśnie W. Pana Hrabiego sługa uniż. F. Teodorowicz

113

Lwów 2/1 1905

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Dumny na zaszczytnem ocenie(?) powodu, robię kilkanaście słów, które najszczersze podziękowanie Jaśnie Wielm. Panu Hrabiemu za [illegible] [illegible] zapewnić się z wyrazami Polonii —

Wyzyskiwanie dzielnego i
mężem uczciwego człowieka,
jest sprawą bardzo trudną i
dla Polonii bardzo bardzo
szkodliwą – [illegible] takiego
przedsiębiorstwa wyzyskuje się
jednak odbywa się w ścisłej
tajemnicy (bez wymienienia firmy)
wiem że wcześnie nie jest do
wiadomości [illegible] które [illegible]
szkodzić mogą. [illegible]
Kierownik pobiera 50 [illegible]
za postawienie przedsiębiorstwa
i za koncesję – do jego [illegible]
należy przyjmowanie i wydawanie
rzeczy. przyjmowanie robót

[illegible] konturowymi, kontrola
maszyn i zecerni, zecerzy robią
korektę etc. — Księgarz prowadzi
ze [illegible] tylko niektóre powodu
z [illegible] i Masze [illegible]
[illegible] Obecnie jest nim p. Malicki
żyd urzędnik dalej kancelarii handlu i
przemysłu, który zarazem ma koncesję
na introligatornię — [illegible]
nie na razie — kiedy ar „Polonia"
[illegible] „w pierze" — maszyny
introligatorskie [illegible] „Mauli"
— mają [illegible] z
[illegible] Mieczyński — lecz do spraw
czystościowych nic nie umieją
Maszyn jest dotąd 3 a mianowicie
jedna duża podwójna kopiałkowa
jedna dwu pedałowa — a 3 lito
mała amerykańska

Zaczynam zatrudniać [illegible]
stosownie do potrzeby t. j. między 8-11
zaliczywszy od robót [illegible] więcej robót [illegible]
że nas więcej przybywa a po ukończeniu
się ostała — [illegible] mogłaby [illegible]
mieć mamy więcej [illegible]
[illegible] nie może nas [illegible]
wyprowadzić a do dotychczasowych
nowych maszyn sprowadzić [illegible]
te maszyny nie wytwarzają [illegible],
[illegible] spodziewam się [illegible]
[illegible]
[illegible]
jedna maszyna dostarczy. Co zaś tyczy
[illegible]
przypuszczam iż [illegible]
samo jest do [illegible] 350 [illegible]
i procent [illegible] — gdyby miał
[illegible] to byłoby dobrze, lecz nie [illegible]
[illegible]

Znam [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
na trudności, i koniecznościom naszego wszystko [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
zostawia nam tutaj, (z
wyprowadzeniem) tak ciężko
konieczne, tak ciężko tylko
ścieżkę do jedności
zaufałbym się także na
porzuceniu nie [illegible]
[illegible] nie mało niespodzian[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

nie mniejszem rozmiarze ruchy.

[illegible] taki że nowy
kierownik musiałby [illegible] cały
[illegible] (dyrekcja) albo zwalić od razu
[illegible] [illegible] albo też stopniowo
a między [illegible] ewentualności że
nowy kierownik nie zastępuje od razu
jako kierownik lecz wchodzi jako dodatkowy
jako najstarszy członek (n.b. na jakiś tylko
czas) z obecnych kierowników, jeżeli
przez ten czas na swoim miejscu
[illegible] się dotknie w zupełności
[illegible] że [illegible] indywidualności
[illegible] [illegible] [illegible] moim
zdaniem w jednej z obecnych
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] kierownika
[illegible] [illegible] [illegible] do pomocy
w [illegible] [illegible] kierownika
i [illegible] [illegible] moje [illegible]
Najgłębszego szacunku i poważania [illegible]
[illegible] mniej [illegible] [illegible]

[illegible]

Szanowny Kochany Panie Hrabio!

Z całego serca dziękuję Panu i Pani za [illegible] i życzliwość dla mnie, której mi nie zmienia ta [illegible] [illegible], i alarm o niej [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Prośbę [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]. Teraz nowy sekretarz powiada,

[illegible] co

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

O co chodzi [illegible]

[illegible] co [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] nowy sekretarz [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Przezacny Panie Hrabio!

Dziękuję za list. Moc [illegible] mi należy za strunę zmiękczenia która w nim dźwięczy. Co prawda tacy typowi włóczędzy jak O. Kor: jako [illegible] społeczeństwa nie [illegible] podniosłego, ale to tylko epizod. — Na drugi raz prostego nie robię, by mi przez ceremonię oplakać [illegible] nie opuścić. Szkoda [illegible].

Z Panem Hrabią już się rozmówię

powrocie Jego X Chotkowa, tylko
prosząc o zawiadomienie mnie
kartą pocztową o dacie przyjazdu.
Ze statut po liście najpierw
Pana Hrabiego, który ma zrobić
prof. Orłowski szczegółowo, i jeden
statut wytłumaczy przewielebnemu
alumnowi. Życzę dobrego powodzenia
w podróży (jednak nazbyt forsownej)
i Tym dla Obojga Państwa
Hrabstwa zasyłam wyraz
czci i szacunku

Józef Teodorowicz

Lwów poniedziałek 1/4 [illegible]

Lwów II/II-1903.

Przezacny Panie Hrabio!

Dziękuję za łaskawy list i nadesłane prace, z których widzę, jak niestrudzenie Pan Hrabia w raz obranym kierunku naprzód idzie. W pierwszej wolnej chwili przeczytam je. Nareszcie doczekaliśmy się blankietów, a Pan Hrabia specyalnie doczekał się upragnionej możności karotowania. Może być, że w niedługim czasie zatrzymam się w Krakowie, a wtedy wstąpię do Pana Hrabiego, by obchodzące nas wspólnie rzeczy omówić.

Tymczasem łączę prawdziwie oddane wyrazy dla obojga Państwa



Lwów,13/III 1903.

Przezacny i Wielce Łaskawy Panie Hrabio!

Dziękuję serdecznie za tak bardzo w czas przysłaną flotę;szkoda tylko,że Spółka całą ruchliwość zogniskowuje,jak widzę w osobie P.Hr. Cóż robi p.Wicherkiewicz?– Możeby mu przypomnieć teraz na jego praktyczne obowiązki.–Artykuł „Czasu„ czytałem w chwili,gdy się pojawił. Odczułem natychmiast i wprost to mówiłem osobom,że jest skierowany przeciwko Panu względnie przeciw Spółce Drukarnianej.–– Niech się Pan pocieszy,bo kogo tak biją,to z tym się widocznie i liczą.–

Co do rekolekcyj tegorocznych w Krakowie,to chyba powiem tylko,że są prawdopodobne,chociaż nie są pewne.W chwili stanowczej decyzyi dam o tem znać P.Hrabiemu.Potrzebaby teraz jaknajrychlej,by się Ska. Drukarniana już raz urzędownie zawiązała i sądownie zaprotokołowaną została.Możeby tu mógł przyjechać, po porozumieniu się z Panami, p.Czerkawski a może i P.Hr. także,coby mi bardzo miło było.–

Wienszując P.Hrabiemu tak wytrwałej pracy w obranym kierunku,łączę dla obojga Państwa Hrabstwa wyrazy głębokiego i prawdziwego szacunku.

[illegible]

[illegible]

Kraków 3/IX 08

Przezacny Panie Hrabio!

Serdeczne dzięki składam za list i dobre wieści. Ale pozwoli Pan Hrabia, że zacznę z góry od tej podzięki Pana Hrabiego za przybycie do Lwowa i dopomożenie dobrej sprawie, która tyle Panu Hrabiemu zawdzięcza. Na [illegible] bardzo się cieszę, i wiele

dobre obawy po tej [illegible].

w tych dniach chciałbym być w Krakowie

i osobiście o niejednej rzeczy przy konferencji.

Do [illegible] Krakowskiego napiszę, a w szczegółach

jego artykułach rzeczy [illegible] Pana

Dobrego. — Pan [illegible] na

już przekazał [illegible] Pana

[illegible] przez świadka mego [illegible]

[illegible] — Z wyrazami [illegible]

i prawdziwej przyjaźni

Józef Teodorowicz

p. Thukie na [illegible] chwali przedtem

i to u X. Arcybiskupa Bilczew[illegible]
zebraniach! to [illegible] —

Lwów, I6/4 I903.

Przezacny Panie Hrabio!

Serdecznie dziękuję za list łaskawy, który w sądzie o artykule [illegible] jest niestety aż nadto prawdziwym.-Sąd polubowny pod wpływem racyj podanych przez Pana Hrabiego, został wstrzymany, a dziś wychodzi [illegible] Panów.--Sprawa J--mam nadzieję--zakończy się najlepiej i zwykły oszust i szantażysta zostanie zdemaskowany.-On już dzisiaj sam powiada, gdyż nie spodziewał się nigdy podania tekstu kontraktu--że przeciw kontraktowi nic nie ma, tylko przeciw rzekomemu tłomaczeniu kontraktu. Mówię „rzekomemu„, bo z tym człowiekiem po powrocie mym z Krakowa ani nie mówi-

łem, ani cokolwiek do niego nie pisałem.-- Bardzo niecierpliwie wyczekuję przybycia do Lwowa.--

Tymczasem łączę dla JWW.Państwa Hrabstwa moje prawdziwie oddane wyrazy przyjaźni i głębokiego szacunku

+ Józef Teodorowicz

Jaśnie wielmożny Panie Hrabio!

[illegible] — [illegible] długiego za [illegible].

obietnicę współpracownictwa w

„Przedświcie". Pióro Pana Hrabiego aż nadto

mi znane z świetnych prac [illegible] [illegible],

cenię je, i cieszę się bardzo, że zbogacać będzie

„Przedświt". Pracę o K. [illegible] zawieruszono

w redakcji i zagubiono, a [illegible] wszystkich

współpracowników przyznać do winy, więc

przepraszam za to. Poleca redaktorów pisma,

by wykorzystał przystęp nam [illegible]. Co się

tyczy warunków współpracownictwa, to

sądziłbym, że dobrze by wyszło gdybyśmy
mogli mieć przedtem kwitek a
resztę obrazu [illegible]. i wtedy
przez sposobność [illegible] mógłby Pan
zrobić sam powiedzieć, w czem [illegible]
wypisać sobie, i jaki dział objąć
będzie Panu zrobione naj milej.
Dziękuję raz jeszcze za [illegible] dla nas
dobroci wspólnej. Proszę uważać

[illegible]

mi

J. [illegible]

[illegible] 3. [illegible]

J. Wielmożny Łaskawy Panie Hrabio!

Parę tylko piszę słówek, bo oprócz tego że mam natłok roboty, to w krótce mam długim czasie być w Krakowie, a wtedy mieć będę sposobność widzieć się z Panem Hrabią. Teraz piszę tylko w potrzebie dla j. Müllera. X. Ładuchowski obiecał dla Krakowa połowę pewnej roboty, którą ma dać O. Tatarowski. Piszę osobno do X. Tarnowskiego, także pana Grabowskiego do pośrednictwa przez Pana Hrabiego, by wł. Tarnow. w tej sprawie pomówił o tyle, o ile zauważy, że tego potrzeba, by Müllerowi dopomódz udzielić

wykonywała. — Dlaczego w tym tygodniu nie
było drugiego feljetonu Pani Grabskiej? Po tym
pierwszym wielkim apetyt się zaostrzył, więc nie
godzi się takie figle płatać. — Czy naprawdę p. bi.
Mellerowi wypłacił 500 fl? Ale o tem jeszcze czas
mówić tymczasem Bóg zapłać Pani i Panu Grabskim
wyraz mej prawdziwej i oddanego szacunku i m

+ Józef Teodorowicz

Lwów 10/V 98.

JW. Szanownej Przezacnej Pani

Hrabino

Serdeczne dzięki składam za tak życzliwe i ciekawe zajęcie się Müllerem i sprawą całą. Naturalnie, że mogę prosić tylko o to, by Pan Hrabia wyjednał X. [illegible] że od ludzi brać za [illegible] nie podobna, albo niech się nie obawia, albo zaś obiecywał przy tej [illegible] o dotrzymaniu. — Będę się starał mój przyjazd do Krakowa [illegible] wtedy [illegible] od Pani Hrabiny [illegible], [illegible] do konferowania o ważnej rzeczy tylko z Panem Hrabią. Tymczasem [illegible] oddane moje wyrazy przyjaźni i szacunku

Józef [illegible]

Pan Hrabina [illegible] [illegible]



Lwów, 6/6 1903.

Przezacny i Kochany Panie Hrabio!

Niestety nie mogę w tym tygodniu żadną miarą być w Krakowie, o czem zawiadamiam P.Hrabiego, by nie wstrzymywał swego wyjazdu do Abbacyi.—W Krakowie będę mógł być chyba około 20 t.m.—Następnie udam się do Wiednia, gdzie będę u OO.Zmartwychwstańców. Możeby więc wtedy, P.Hrabia wracając z Abbacyi zatrzymał się w Wiedniu i wtedy omówilibyśmy parę ważnych kwestyj.—
Przed [illegible] w Krakowie, proszę [illegible] P.Hrabiego, by przysłał P.C[illegible] [illegible] [illegible]. Prosz[illegible] ciągłe [illegible].—
Czy P.Wi[illegible] jest w Krakowie? Kiedy się nareszcie [illegible] niszczenia [illegible]?—
Łączę dla Pani Hrabinej wyrazy mojego prawdziwego [illegible] poważania i pozostaję z prawdziwą przyjaźnią

+Józef Teodorowicz

1

Jaśnie wielmożny

Panie [illegible] [illegible]

Nareszcie [illegible] jest [illegible], a na [illegible]
[illegible] [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] w ostatniej [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] być [illegible] [illegible]
[illegible] nie przyjść [illegible] [illegible]
z Krakowa. Dla przyczyn [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Karty wypełniające z tem nadmienieniem,
że już wysłana została. Karta do Sienkiewicza.
Śmiem też tego posyłam Panu Hrabiemu
do oddania, gdyż nie znam adresu
tych których na wsi Pana Hrabiego.
Złożyli swoje odznaki, a do nich tylko
karty nabijać należy. Potrzeba by osobno
jeszcze napisać list do Wołodkiewicza, na
którym wiele zależeć musi. — Nie śmiem
prosić, ale tylko pytam, czy Pan
Hrabia nie przybył na to zebranie?
Nie mógł oczywiście nawet jakby to wiadomo było

przyjacielem. [illegible] z Panem także [illegible]

omówię obecną sytuację, której nie jest w stanie

załatwić listem ani zarysować. [illegible] Pana

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o

zawiadomienie mnie sprawy... Tym razem

Serdecznie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

+ Józef Teodorowicz

Lwów d. 25/[illegible] [illegible]

[illegible]

Przezacny Panie Szablo.

[illegible]

[illegible]

[illegible] — [illegible]

[illegible]

porozumienie [illegible]

[illegible] — [illegible]

[illegible]

i obok powodów podanych i ten także
iż Pan Hrabia nie dawnie objął
roli prezesa Komitetu, a ile z niego
jest poza nawias wzięty. — Ja tak samo.
Prasa warszawska zupełnie mnie
ignoruje. Wobec mnie w tej sprawie
[illegible] Komunikowanie pomówić
z Panem Hrabią, bo jest mi trudno.
Do widzenia niebawem pisze [illegible] [illegible]

ojca biskupa nie wiedział. Życzę
oraz prawdziwie pozdrawiam, się i nadal
co Twoja Pani Matka łaskawa
oddaje Dawnym
+ Karol Wojtyła

Szanowny Panie Hrabio!

Dziękuję przedewszystkiem za cenną pracę [illegible]. Widzę wyraźnie [illegible] w tych rzeczach i jest mi, że mogę uczynić [illegible], to [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] Prace [illegible] o których się [illegible] tylko że już mi [illegible] tylko mogę [illegible], [illegible] że wypakować muszę. Za uwagi o Potockim dziękuję. Byłem [illegible] niezadowolony z tego artykułu, [illegible] wiedział [illegible] o nim

mi zgoda, nie było mnie podówczas

we Lwowie) - redaktor zaś tłumaczył

się tem, że chciał wdanie podnieść

pewną niezależność w oczach cesarza wielkiego

magnata. - W każdym razie naprawił

to poniekąd „poradził” ciężkim

przyjęciem kandydatury P. Potockiego.

który swemi zasadami tak blisko

stoi kierunku pisma. - Praca o Laplace'u

ustęp da w swoich mych zeszytach, które

teraz we Lwowie układają a w mej

bibliotece. Ale tego do tego czasu

sięgnąć ponieważ nie mogłem.

Powróciłem na pewno już wtedy miał

przyjemności poznać Pana, i po[illegible],
a [illegible] osobiście. Tymczasem Proszę
wyraz szacunku i czci

J. Fedorowicz

Abbazia villa Augusta 29/VI. [illegible].

Hôtel des Balances
Waage
Ad. Zähringer, Propr.
Electr. Beleuchtung, Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern 30/V 10

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

List Pana Hrabiego otrzymałem.—
Zarzuca mi Pan Hrabia, że mówię bez polityki, której można. Lecz któżby z nowo z racji [illegible] Pana Hrabiego potrzebował o tem uczyć? Lecz i ja także nie umiem inaczej mówić jak z całą prawdą, i dla tego pozwoli Pan Hrabia że otwarcie powiem co myślę o treści listu ostatniego Pana Hrabiego.

Otóż uważam w nim zupełną zmianę dotąd zasadniczego, dotychczasowego stanowiska Pana Hrabiego do pisma a też samem do mnie, a osobno i do niej.—
Kiedy przed pół rokiem pismo oddawałem Czerkawskiemu, to z tą myślą, że Czerkawski równoważony będzie przez Pana Hrabiego, że wręcz raczej Panu Hrabiemu je daję. Czerkawskiego bowiem uważam za od wielu względów zręcznego ale nieobliczalnego, i w jego ręce nigdy bym tak niebezpiecznej broni nie złożył jak pismo codzienne.
Pan Hrabia najzupełniej dzielił ze mną to przekonanie, i odtąd staliśmy na tym punkcie, by Czerkawskiego dopuścić do jak najpełniejszej współpracy przy piśmie, ale nigdy nie dozwolić opanowania pisma.
Muszę z uznaniem podnieść, że w strzeżeniu tego stanowiska Pan Hrabia był nawet gorliwszym ode mnie, i lepiej widział niebezpieczeństwo niż ja. Pan Hrabia mi jeszcze niedawno pisał o niebezpieczeństwie „rządów Czerkawskiego"; Pan Hrabia nawet zagroził, ale sobie przypominam

wyczerpaniem mej [jest oni będą] nerwowości. Pan Hrabia mi mówił o potrzebie
kontrolowania artykułów przeze mnie; Pan Hrabia w Wiedniu oświadczył mi
ostatni raz u Krallowej, że widzi jakoś Trzeciakowskiego dążenie do
zawładnięcia pismem, i ofiarował [Pan Hrabia] się ze swą pomocą by akcję
Trzeciakowskiego sparaliżować.

W Panu Hrabiu ~~tego~~ tedy widziałem sojusznika w tej akcji ratowania pisma.
niedostrzeganie niebezpieczeństwa w Tatrze. Do tego, że jej szczęśliwie
[chodziło] o tych zdolności, tego sprytu, ale i tej przebiegłości, co Trzeciakowski.

Mogłem być ~~tego~~ tedy spokojny o los pisma. Obaj związani
razem niebylibyśmy dopuścili do niebezpiecznego następstwa.

List obecny Pana Hrabiego naraz mi ujawnił sytuację wręcz
inną. Nie tylko Pan Hrabia zasolidaryzował się najściślej
z którąś myślą Trzeciakowskiego i każdym jego planem, oczywiście i tym, [...]
że Pan Hrabia uważa je w najlepszej intencji, a one podsuwa
energiczne i suggestywnie dla swoich celów; ale co więcej mnie
uderza w liście: Pan Hrabia dziś — proszę darować to otwarte
powiedzenie — broni się zdając pismo wespół z Trzeciakowskim
przeciw mnie; przynajmniej o tyle, o ile się tylko, by wbrew danemu mi
oświadczeniu brat[R] pisma nie opanował! To nie jest wprawdzie wyraźnie
napisane, ale ja to doskonale odczuwam i przyznam się śmiertelnie
jest moralnie dotknięty. Bo mam prawo do tego by moim oświadczeniom
dana była zupełna wiara.

Wobec tego tak zmienionego stanowiska Pana Hrabiego
jestem zmuszony oświadczyć, że nie mam najmniejszej więcej
rękojmi, czy pismo nie opanuje Trzeciakowski; owszem
mam dziś prawie pewność, że jeśli dalej tak pójdzie to, to niezawodnie
nastąpi. — Przy tem wobec widocznego niedowierzania mnie mam

oświadczeniu, niepodobna mi więcej na to odpowiedzieć jak usunąć się. –

W obec tego więc z wielkim bólem uważam że skończono me oświadczenie, iż dalej w podobnej albo zasadniczej ściśle nie mogę i nie będę i że moją wspólną pracę uważam z mej strony za niepodobną prowadzić dalej. –

Przykro mi tylko, że tyle zmarnowało się czasu na próżno, że pod rokiem przeznaczonym do ożywienia pisma prawie nie zatracić, że najlepsze sposobności albo zasadniczej dla pisma zaniedbałem a wszystko dla jednej przyczyny. Ale stało się nie ma co więcej o tem mówić.

Wspomina Pan Hrabia pisze, że ustnie by lepiej wyjaśnił. –

Nie mam nic przeciw temu, by Pan Hrabia raczył i ustnie tu sprawę przedstawić jeżeli w ogóle po tym wiem jest jeszcze do przedstawienia. Otwarcie był prosił w takim razie, a mianowicie o to, by kwestya mego brata zupełnie poruszaną nie była. Proszę zaś o to, z tej przyczyny, że ja nic takto w tej sprawie uczynić nie mogę, jak to co uczyniłem, to jest że brata usunąłem z pisma. A więc wszystko co dotyczy jego osoby jest zupełnie dla sprawy pisma niewłaściwem. Lecz jeśliby nawet prawdą było, że on owczas przeciw pism. to ja ale to nie poradzę już z tej prostej przyczyny, że z mym bratem nie gadam od czasu jak Kanowie wyjechali ze Lwowa jak tylko o czysto oficjalnych sprawach i formie. A więc niepodobnaby mi było żadnej sprawy poruszyć. W końcu niestety nikt w świecie przekonać mnie nie potrafi, by oprócz publicznie wobec urzędników (najniższej rangi – bo takimi jest to co Pan Kawalli w książce służbowej – tak mniej przedstawiało w wielkie słowa które by; i brata)

Hôtel des Balances
Waage
Ad. Zähringer, Propr.
Electr. Beleuchtung. Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central

Luzern

by mówić otwartego kierunku ze wstępem
Dzień pismo ~~miała~~ w to uwierzyć, że
podobny stan nie jest stanem prowizorycznym.
Teraz dzięki Bogu się w to wierzy, bo trzeba by wszystkich
we wszystkich polskich gdyby zaraz wierzyć że takie redakcje tak nawet
przy tem prowadzący pismo był reprezentantem [illegible].
Więc choćby mój brat na czarno cały pomalowany, naraz
starałaby się zmienić i pozyskać świat ciekawszy pod niebiosy,
to mojem zdaniem najgłębszem jak długo na czele pisma
nie stanie człowiek z ~~nazwiskiem~~ nazwiskiem niczego więcej nie powie
i nie nazwie stanu jak prowizoryczny. — Więc i to także przyczyna jest,
dla której uważam wszelkie dotychczasowe kroki mego brata
za zupełnie bezprzedmiotowe, a dla mnie z tego względu
niemożliwe, że po mojem oświadczeniu, że brata z pisma
usunę, mówienie o tem względzie na brak zaufania memu
słowu, które mają potrzebować być ~~[illegible]~~ przeważone i wstrzymane osobno
faktami, byłoby stałym [illegible]. —
Gdyby też Pan Hrabia uznał za wskazaną rozmowę ze mną, ale pod
powyższym warunkiem, to takiemu razie proszę uprzejmie. Obecnie mnie
w Krakowie gdzie za parę dni będę w przejeździe. Ojciec Zmartwychwstaniec
~~będzie [illegible]~~ albo tę rzecz rozstrzygnie: będę, ~~[illegible]~~ powia[illegible] o dniu
mego przyjazdu i dla wszelkiego wypadku zawiadomię o tem Pana
Hrabiego. —
Moje najszczersze wyrazy [illegible] dla Obojga Państwa Hrabstwa
wyrazy mego szacunku i oddanego szacunku

Józef Teodorowicz

— Dotychczas nie załatwił sprawy pieniężnej. Telegrafował dziś, że ze [illegible]
[illegible] definitywnie załatwi.

Hôtel des Balances, Lucerne.

Einschreiben

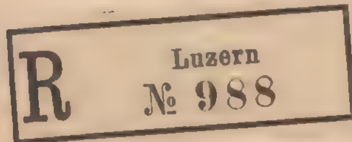
Jaśnie Wielmożny Pan

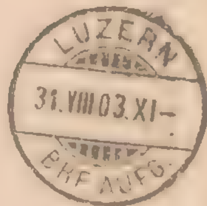
Stanisław Mierozowski

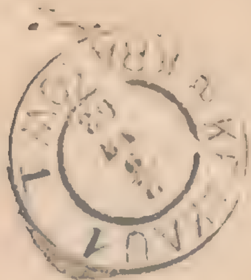
Krakau

Garncarska 3.

Galizien Oesterreich







Przezacny Szanowny Panie Kolego!

Przedewszystkiem powtórzę raz jeszcze dzięki najserdeczniejsze za wszystko. — Nie rozpisuję się wiele, ale Pan Kolega aż nadto jest praktyczny, jak ciężko trzeba i ofiarnie tej sprawie oddawać czasu, i wdzięczen jestem. — Dziwię się tylko dlaczego pod adresem mego brata względnie wydawnictwa Spółki Wydawniczej nie nadszedł rachunek? Czy to też każdego dnia oczekujemy.

A teraz do przedmiotu. Przedewszystkiem jestem pod wrażeniem wyjazdu profesora St. Krasnowa. Pisał mi, że wyjedzie po [illegible], tym razem chyba — najlepiej bez wszystkiego wie sprawy rachunków dowiedzieć się, że i tak

o mnie zapomnieć. Jestem cały pod tem
wrażeniem. Bo sprawki rachunkowe
składać się przeprowadzi: bez niego.
ale trzeba umieć wyjaśnić z jego
batem. Komentarze byłyby zbyteczne.—
Co do przedtem – to się waży sprawa pisma.
Pyle zapewnię Pana Hrabiego, że raczej
Kraków nie wyjdzie bez Pana Hrabiego.
Co konkretnego przed wydaniem
rachunków powiedzieć się nie
da.— Podobno Czartkowski wielbi im
nie ma ogromnie, więc gdyby umiał
ze całym światem zapłacić naprzód
i kolegi współpracowników
to może także więcej, niż ktoś by
pisma przez świat jeszcze wlot.—

który kwestye te będą ważyć. Jeśliby pewien
umówił się dalej, to jedynym wydawcą
byłby tylko <u>Madurowicz</u>. — Zresztą
się nie sprzeciwię, bo wszystko zależy
od przeprowadzenia rachunków.
Tymczasem łączę dla Pana wyrazy
[illegible] chciałbym mieć od Pana wyraz
przyjaźni i szacunku

H Sienkiewicz

[illegible]

Szczerze kochany Panie [illegible]!

Już dzisiaj rano wysłałem ją do Krakowa.
Tymczasem otrzymałem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przez
jutro. Mam wrażenie, iż [illegible]
[illegible] chorobę [illegible] narazie przeżył. W
każdym razie już jej [illegible] mieć na ciąg-
dalszej absolutnie tej sprawy przewlekać
nie mogę. Dla tego to, raz dwa – muszę
z tem skończyć. Z serdecznym [illegible]

[z]drowie względnie dobre, dotąd w nieg-
[illegible] list, i [illegible] to mój [illegible]
napisałem: Czy Pan [illegible] i inni się nie
odezwali? W sprawie sytuacji obecnej nie
mówię? W chwili mej wyjazdu [illegible]
telegraficznie, - tymczasem najsłodszym

Tysiąc wyrazów przyjaźni i szacunku

+ [illegible signature]

Dn. 8 [illegible]

Przezacny Kochany Panie Wacku!

Gdyby Pan Wacek widział codzienny mój niepokój, gdyby widział jak czekam się [illegible] do Krakowa, toby pojął moją obecną niemiłą sytuacyę. — Dowody Pana Wacka zaufania [illegible] się, ale i tę [illegible] potrzeba przeprowadzić. [illegible] pertraktacye nie prowadzę, ale [illegible] myślałem się, że [illegible] zgoła dać [illegible]. — Rozumiem wreszcie dobrze sytuacyę Pana [illegible], i właśnie tam chciałem pisać, że dłużej nie mogę trzymać na uwięzi Pana

Strahicą. Pomnę teraz Kotolłami że nadzie
wracać porządkiem, nie wy odstępuję od jego propozycji,
mit tem, że Dom Krakow się wyrzeka, i ogóle prawo
porządku w Dom Krakowie będzie mieć władz za stowarzy
i własnie porządkiem. – Nawracam dodam
że Kotolli jest ważne przygotowania otrzymuje
procentu Towar. Nadto należy się jakie
niewinna subwencya (a więc nie od Kalemiego)
w kwocie tysiąca fl. – Tak że wynosiły dochodów
do 5 tysięcy rocznie. Piccolo Cekkawalli układ
rachunki i wnet się zgodnie. Zatem na
Konferencyi Wielkiej przed 10tym wstępuję do

Pan Hrabia Cieszkowski napisał mi bardzo uprzejmy list. Właśnie odpowiadam mu teraz. – Był także u mnie O. Ledóchowski Ubiegłe przez 2 godziny mi udowadniał jak Cieszkowska była ubrana. – A że to się stało po raz wtóry w przeciągu jednego miesiąca więc przypomnę Panu Hrabiu, że już teraz wiem na pamięć. Że to nie stało już raz mowie o innych powinowactwach rzeczach. – X. Biskup. Pelczara zastanowiłem tem, że według niego przeszłość nie wydzie dalej wyłudzić, że więc porządkuje odmowy danej Panu Hrabiemu. Był Mostowiczowa

ny, a natomiast sam zawsze od le m-
niej.– [illegible] i mi Pan [illegible]
pisze się jako [illegible] niekorzystnie, a Dobrzański
zarzucał, iż bytu literackiego. Jako niedzieli
wyrwie w kraju i odstąpię w całości.
Tymczasem przesyłam tu najlepsze
jakie wyrazić Panu Dobrodziejowi mogę
moje ukłony wraz szacunku i przyjaźni

J. I. Kraszewski

Pana Dobrodzieja sługa.–
(Proszę więc o adres mój do zarządu
wydawniczego [illegible]
[illegible])

Szczerze Kochany Panie Hrabio.

Jutro rano „Blitzem" jadę do Średnia. W Iwalkowie zostanę u Tatarowicza jeśli Pan Hrabia obejrzy, że po tym moim liście sprawa będzie wymagała szczerszego omówienia: Ma się prosi Pan Hrabiego być u Tatkowie na dworcu, że wszystkiego widzę że niepodobne które i odpowiedzi Potockiemu zwlekać — nie ma dziś czasu na pertraktacje inne. więc nie ma się o które namyślać i Pan Hrabia będzie Tatkowi sam odpowiadać

odmawiając.
Zostałoby atoli jeszcze Ministerstwo Skarbu
do ratunku. Oto Madurowicz
okazał gotowość uczynienia przedstawienia na
stałe wzrostu na przeciąg roku.
Wejść w Niemcy. — Atoli odpowiedź
jego zależy od tego, czy rada uzyska
odpowiednie uchwały. Potem się zgłosi
do Potockiego (Radem wykluczony)
będzie gotów poprzeć w piśmie całe
kierunek Potockiego. Wejść
zaprzedać się jemu z duszą i
piśmiennie. — Co Pan Ś... o tym

wszelkie sądki? Na wielki wypadek
gdyby im Książę aprobował wszystek
nawet Pan [illegible] sam o [illegible] Potockiego
mnie się wydaje [illegible] myśl o
do Madurowicza Pana Hrabiego
Dogadzała mogłaby odnieść Potockiego
mniej więcej w tym gatunku jak to
w załączonej tu Kopii naszkicowałem
wszystkie w niczem nie odstępując
od siebie na decyzji Pana Hrabiego. —
A więc do miłego zobaczenia się ale już
w świecie"!
najoddany w [illegible] wzajem [illegible] i [illegible]
Ale Pani Hrabini [illegible] oddany [illegible].

rozpoczęte moje usiłowania w celu [illegible] przedmiotu
zostały udaremnione przez to, iż mój [illegible], na którego
poparcie się liczyło, skutkiem warunków finansowych wydawnictwa
dalej nie jest w stanie popierać.
W obec tego ~~nie mogę~~ [illegible] [illegible] Za
okazaną gotowość poparcia pisma oświadczam jednak,
że dla powyższej przyczyny korzystać z niego nie będę,
i usuwam się sam od dalszych prób prowadzenia
pisma na własną rękę.
Natomiast odradzam układania z p. ~~[illegible]~~ Madurowiczem,
temu ~~[illegible]~~ pismo oddaję, by je prowadził
na własną ~~[illegible]~~ wszystko gdyby się oczywiście udało temu zebrać
odpowiednie subsydya.
Ponieważ p. Madurowicz zgłosi się w pewnej linii do waszej
Ekscelencji, więc nie chcę niczem wyprzedzać na drugiego
z Ekscelencji, tylko wszakże mogę powiedzieć, iż [illegible]
Ekscelencji przypadkiem [illegible] wejść w z nim
w [illegible] [illegible], może Ekscelencja śmiało
polegać na p. Madurowiczu jako na [illegible],
i zdolności wyrobionej politycznej.
Zna go doskonale p. [illegible] z „[illegible]", jego kolega z uniwersytetu
i p. [illegible]. Ma on wszystkie warunki
po temu, by mógł prowadzić politykę w piśmie z
wielkiem zrozumieniem rzeczy, i wielką [illegible] [illegible].

Wien 7. III/XII 07

Jaśnie Wielmożny Szanowny
Panie Hrabio!

Dziękuję serdecznie za list,
a przepraszam za opóźnienie,
które w niem a w mém spowodowane
jest trudnościami. – Naczelnie
się nie pułtowane, i dzerwa
jedne dni; do Krakowa, do

(P)ana [illegible], który nie
[illegible] wprost
[illegible].
Liczę ogromnie na łaskawość Pana
[illegible], i wtedy i niezawodnie
więc nawet takie pozycje jak
Hr. Tarnowskiego w ogóle [illegible]
by pro foro externo jak najmniej
byłem z tą sprawą połączony.
Łączę [illegible] wyrazy [illegible]
[illegible] najgłębsze [illegible]

+ Józef Teodorowicz.

Prosiłbym o łaskawe nadesłanie odpowiedzi, czy nie
[illegible] 500 zł Pana [illegible]

Jaśnie Wielmożny Łaskawy Panie Hrabio!

Bardzo mi niemiłem, że Pan Hrabia już jest. Przedwczoraj czekam Pana Hrabiego jako Dobrodzieja; tudzież czekał Pana Hrabiego po drodze i nie mógł doczekać. A sprawa nasza wymaga niezbędnie Pana Hrabiego. Czekawszy zrezygnować, więc potrzeba się obmyśleć i coś zrobić. — Proszę Pana Hrabiego do Lwowa wracając się na [illegible]

gotowości przybycia tutaj ważne jest

jedynym warunkiem. Mówiąc otwarcie

i Ustka przyjdą na rachunek

przedsiębiorstwa. – Jako konieczne

uważam porozumienie się Pana Hrabiego

z Potockim. On w tej sprawie

jest najważniejszym, a nikt

Pana Hrabiego z nim nie zastąpi.

B. bardzo się wypytywał o osobę

Pana Hrabiego, ale na X. B. ja

nie bardzo liczę, bo podobno ma

być w ciężkich interesach.

Stworzy a tut to Pol: Któż na narodowości miał dać Wołyni równie. Ma on fundusz dzisiejszy prawowy. — Tak albo owak musi się raz sprawa ta załatwić, więc ponownie proszę usilniej — o rychłe przybycie. Jeśli można to choćby jutro nawet. Resztę omówimy ustnie. Tymczasem [illegible] Pani wyraz prawdziwej cz-ci i przyjaźni. Do Pani Stan. [illegible]

+ J. Teodorowicz

Lwów 28/I 09.

[illegible] [illegible]

[illegible] Panie [illegible]

[illegible] [illegible] Panu [illegible], [illegible] [illegible]

[illegible] nie [illegible] [illegible] Pan [illegible] [illegible]

na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible],

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],

[illegible] przyjechałem przed jadąc [illegible]

[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] Pana [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]. – [illegible] [illegible] [illegible] nie

mam, [illegible] [illegible], że [illegible] i [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przyjaciół
[illegible] – [illegible] [illegible] stanie.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] / 18 81

Szanowny Kochany Panie,
Hrabio

Co Pan Hrabia sobie pomyśli o mnie
teraz, doprawdy ja nie wiem. Ale niechaj
mi Pan Hrabia wierzy, że myślę o Państwie
i nie piszę jednak, bo musiałbym
pisać [illegible], co się tu dzieje u Dzier-
nowe [illegible] [illegible] jest

postanowionego, że nie zamilknę
w tym miesiącu. — A wszakże
przewidziałem dowodzi się. Dlatego
mi pewnie nie powiedział wrażenia
do drugich, o ~~...~~ w sercu N. Pana
Arabelli w pierwszym powiedzeniu. Być w
ogóle bez mej ostatniej otrzymał
Pan Arabella! Ko mi wyglądało
tak iż mi otrzymał. — Fermenty
rewolucyjne przedświtowe ogromne i
Panu Arabelli ustnie: Myślałem

że X. B. [illegible] nie uznawał

nie do tyle w oku Pana Hrabiego, że

[illegible] umowa [illegible] i tem wspomnieć

byłem z nią wszystkim. Ale widocznie dobrze

od dziadka, którego słuchał. Ani cienia

dać nie chciał, i ani słyszeć o tem.

Ostrożnie [illegible] nie było przykro i także

Konferencji powracać. I już to raz ostatni aż

i proste i pogodne było... Tam. — by Pan

Hrabia to przyjechał na Konferencję [illegible]!

Bardzo byłbym rad być [illegible]

Co porabia Wolkowski? — Jak się
miewa Pani Urbanie? Mnie jakoś
teraz w [illegible] zawadza —
Tymczasem drogi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] Pani [illegible]
z Pani i [illegible] [illegible]

Teodor

[illegible] [illegible]

[illegible] z listu [illegible] [illegible]

Szanowny Kochany Panie
Kolego

[illegible] dla Pana [illegible] na dowód, [illegible]
że był [illegible] Szopena [illegible].
obrazowego tego teatralnego [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. Chciałbym
[illegible] [illegible] pozwolenie [illegible], ale nie
[illegible] się [illegible] na [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] tak nie

[illegible] wszystko się przedstawia — Myśl jednak

w tej [illegible]. Wracając do mego zwyczaju dawnego,

i [illegible] [illegible] siebie. Jest jednak pewien cud

w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] pisanych. — [illegible] [illegible]

[illegible] w [illegible], i serce [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] —

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Lw. 2/II [illegible]

Przezacny [illegible]
Panie Kubo!

[illegible] na [illegible] [illegible] od Pana [illegible], ale [illegible] być odpowiedzianem, a przez cały czas [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] tak szybko Pan [illegible] [illegible] A [illegible] się [illegible] że tak jest. [illegible] się [illegible], że nie [illegible] na [illegible]. Nie tylko [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

między i walki. Noc [illegible]
[illegible] między [illegible].
[illegible] na dole chaty podłej z
[illegible] [illegible] ty zo ani
stany zupełnie na usługi Pana
Drabiego. — Mam coś do powiedzenia
Panu Drabie o innej sprawie,
a [illegible] o tej której [illegible]
w [illegible]. Rozstałem się [illegible]
z K. — Tylko mnie [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible]. Teraz już [illegible]
wszystko o walce w Abbazji
[illegible] na [illegible] tygodni tam

ojcze i Drogiego Świętości potrzebna.

To, [illegible] i uważamy tutaj [illegible]
[illegible] takiego o Kościele. – U nas [illegible]
[illegible], nie może za [illegible], a [illegible]
[illegible] za [illegible]. [illegible]
[illegible] mało je wybrać jednak tę drogę
ostatnią. [illegible] zna nas.
[illegible] niedługiego. Proszę
wzięta na [illegible] [illegible]
mnie o terminie przyjazdu.
Za [illegible] Świętości [illegible] pozdrowienie [illegible]

[illegible]

[illegible]

Szanowny Kochany Panie
Hrabio!

Serdecznie dziękuję za list łaskawy.
Nie odpisałem zaraz, bo odbywała się
właśnie u mnie walka o decyzyę
co do wyjazdu do Żarnowca na uroczystość
Matki Boskiej, jak zwykle w
mem życiu, kiedyś co wypadło ...

Deus ex machina w ostatniej chwili,
[illegible] jest [illegible]
[illegible].
[illegible]
[illegible] na [illegible]. Gdyby
Pan [illegible] nie
miał [illegible] że [illegible]
w [illegible]
[illegible], [illegible]
[illegible]. [illegible]

[illegible] dzień [illegible]

[illegible]. Na pociechę [illegible]

otwarcie [illegible]

[illegible], i [illegible]

[illegible]. [illegible]

[illegible] i [illegible]

[illegible]. Ja

z [illegible]

[illegible].   [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

+ [illegible]

[illegible]

Wielce Szanowny Panie Hrabio!

Serdecznie dziękuję Panu Hrabiemu za
2 listy oraz liczne informacje od Dzieszyna.
Pana Hrabiego otwarcie jest uwagi.-
Czy to po Tostki. czy też nawet widzieć?
Notatka z naprawdę wydaje mi się być niepewną.
podobnie - Dzięki ze i Panem Hrabią
bardzo małą wiadomością.- Polonia

otrzymała przez Katarzyńskiego roboty
towarzystwa ubezpieczeń robotników
które warte nie 25 do 15 tysięcy koron.
Tadka robota bez niczego więcej przez
utrzyma całą drukarnię!

Serdeczne i oddane ślę uściski
dla Pani St... Krabowa

+/ Sendrowa

Jerz 1/X 904.

Przezacny Szanowny Panie Doktorze!

Serdeczne Bóg zapłać za list! Był mi
on prawdziwie balsamem na rany.
Tak bili oto wszyscy na mnie a na
ich czele Mandell, przez którą że całe
większe było mi straszno po ciężkiej. Dziś pocieszający
widzę, że dobre było i dobre się stało.

Dziś stoję wobec Pani za tem wszystek

Rozkupi bez względu — Opowiem teraz.

Pani trzeba było mnie wszystkie. —

ich jednak potem zwykły, że mnie

ze Pani trawi mnie czucia, i myśli

go zawsze jednako, i zawsze żywo — stoicz,

nie nie wiem na to by się odzywać

w ustach. — Moja wiara gotowa, tylko

zachowa się Maestro y się jako wrotne

Inklinować? Może ja jeszcze teraz N

[illegible] [illegible] nie [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] za [illegible]
[illegible] [illegible] i [illegible]

[illegible]

[illegible] 30. IV. [illegible]

Piszę [illegible] Panu [illegible]!

Niestety znów zaczęło mi [illegible]. Ale to jedna
rzecz jest bardzo ważna i niełatwa. Już dwóch
maszyn użyłem. Tak mam rozpacz.

Niestety i tu nie mają spokoju (czas
wszystko w Krakowie) i uczyję [illegible]
[illegible] nie [illegible]. Co tu robić?
Temat krakowskiej rozmowy był całkiem
[illegible]. Chodziło o bardzo ważne sprawy

Satolli raz więcej, który każdą uważa

za szczególną dla Kościoła i wszystkich. -

ienta Świętopamięci powiedzieć nie można.

innego mnie, czym obznanym był Twoim

Ojcowi w tej ostatniej sprawie. -

Wszyscy, iż jeden stoję za moją delegacyą,

i oni to ostatni wszyscy byli u mnie.

Jest to dla Kościoła i dobrej sprawy

wielki tryumf. Trzeba naturalnie

umyślnie przemilczeć mnie, by

wyglądało, że to tylko moja była

sprawka, że który miał nie dostał.
Leone do Paryża [illegible] ugodnie

oprócz

HSienkiewicz

Nos 8 I 904.

O Percy [illegible] [illegible] [illegible]

Za ka.. Pan trafi zaraz za [illegible] [illegible].
Nie mam ze sobą, [illegible] nie Kalenia, [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] cię. Ciekawe
[illegible] wrażenie ma Pan brata
w mej osobie. [illegible] [illegible]
[illegible] to metody nie ma
[illegible] [illegible] które by [illegible] [illegible]
węgiel. wiernie wykład. [illegible] [illegible]

był cały artykuł w sprawie deklaracji biskupów
włoskich [illegible] katolików. Nie
wszystko, i napisano artykuł ważny i krytyczny.
Są tam kwestje, których mnie wolno
poruszać, a które są niezwykle żywotne
i ważne. Więc o takiej sprawie mowy
tak długo być nie może [illegible]
i [illegible] służy ważnym krytycznym interesom.
Dzieło myśli Pana [illegible]
i [illegible] to prawda, ale nie mogę
[illegible] nie byłbym za nie. Powtarzam

rzeczy, której nie myślę i nie mogę.–

[illegible] mię. [illegible] to wszystko co

jeszcze [illegible] i nie

wiedzieć, czy której najlepiej z tych.–

[illegible] Panu [illegible] się [illegible]

[illegible], i jak [illegible] nie [illegible].–

[illegible] nie [illegible]

sobie. Ponieważ ta sama prześladuje mię

[illegible] nie [illegible]

[illegible] z [illegible]

Każdej [illegible] przez mnie [illegible],

drugą. ciekawe i nie [illegible]

Najniższe [illegible]

sługa

[illegible]

[illegible]

Droga mi i kochana Pani Hrabio!

Dawno zamierzałem się do napisania, ale sytuacya nie była jasna do tyle [illegible] abym mógł coś więcej bliżej napisać. Trzymali się wszyscy długo na północy i w [illegible]. Skąd — to był [illegible] zgadnąć. A potem wyjechano z [illegible] potem zostano się [illegible]. Teraz, gdy [illegible] jest dobra za staraniem

by ją zabić przez zakupy [illegible]
udziałów albo przez stworzenie drukarni
konkurencyjnej. [illegible] i [illegible]
obserwacji nie wyjaśniono. - Te bowiem li
powinni, a raczej, że prawo za sprawą ta
istny pogłosek. Każdego z podpisanych
bano na ci, by [illegible] a wszyscy [illegible]
jego [illegible] - Zrabiam było
zwołane posiedzenie ad hoc na którym
[illegible] [illegible]. [illegible]
walka oddana. Za konkurencją drukarni
na cię konkurencja w wydawnictwach.

Już jest wygotowana broszura Berkowicza.
która ma rozpocząć szereg całych [illegible]
wydawnictw jakich nigdy [illegible]. Mam
jednak nadzieję że mimo wszystko przecie
zwyciężę. — Ja sam sprawdzę więcej [illegible]
[illegible]. Z drugiej strony idą wreszcie
i zaczęły o piśmie tygodniowem. — Do tak
w pierwotnym widzie [illegible] [illegible]
[illegible]. — Jednak trudno wyjść mi
[illegible] [illegible] w pracy wydawniczej.
[illegible] [illegible] będzie też się [illegible]. [illegible]
[illegible]. Ale tak [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] a w [illegible]

pieniądze. — Tylko to [illegible] [illegible]

Pan [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

H Sienkiewicz

[illegible] 3. [illegible]

Czcigodny Łaskawy Panie Hrabio!

Przedewszystkiem dziękuję za informacye co do narodowej. — Możliwie że Pan Hrabia ma słuszność mówiąc iż będzie jedno zerwanie małżeństwo. Ale wyprawy tęgiej przypomnienie nadużyć się tylko i takich czynów. — Dawno nie obierałem pisać, ale przez moją wolę [illegible] do pracy [illegible] która ma

zawrót głowy, albo z jakiegoś rodzaju nerwi-
cy. – Czy nie za gorąco teraz w Abbazii?
Za parę dni otrzymamy [illegible] i wtedy
pojadę i tam znam Pana [illegible].
Tymczasem [illegible] Pani [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible]

Wien 16/4 900.

List [illegible] parę dni. Na razie
nie pojadę. Chyba aż po 6 [illegible]. Czy Pan [illegible]
będzie jeszcze w Abbazii? Czy tam w ogóle
można [illegible].–

Przezacny Panie Hrabio

Składam najserdeczniejsze podzięki Panu

Hrabiemu po raz wtóry, powtarzając, co [illegible]

innym podziękowaniem [illegible] [illegible]. – Równocześnie

wysyłam list z podziękowaniem [illegible] [illegible] i

[illegible] [illegible] wracam jeszcze do tematu

tego, który poruszyłem z Panem Hrabią

napewnie w Krakowie, gdyż nie było już

czasu ~~wyjaśnić~~ o co właściwie mi chodziło

Oto pewne koła polityczne, u których osobiście poznał

p. [illegible] u mnie, życzyłyby sobie wciągnąć

do akcji politycznej. [illegible], iż nawet

nie wciągnięto, tylko [illegible] – [illegible]

[illegible] u mnie [illegible] [illegible] był i

[illegible] i [illegible] – [illegible]

Hrabią [illegible] [illegible]

[illegible]. Nie mając jakoby [illegible]

nie życzył prowadzenia politycznego Dr [illegible].

[illegible] wiem, że mnie Pan Hrabia na
chwilę nie posądzi, bo w tak ważnym
przedmiocie tak długo przedłużałem i tym
jedynym ostatnie celu, a co upadku pisma
oświadczam wobec Pana Hrabiego. Uważam radość
dowiedziawszy się od Pana o [illegible].
pracuje w obozie katolickim a [illegible]
w innej [illegible], że upadek pisma
spowodowany przez naszych braci jest zawsze
politycznym dla mnie. Zawsze przypuszczałem,
wyjednać się [illegible], że w innym [illegible]
sobie to powtarzam, że [illegible], przedmiotu
inaczej jednak będzie co będzie wyrobione na
dla naszej firmy i nazwiska. — Więc
nie [illegible] i innej [illegible]
[illegible] jest dla mnie trudna. — Dla
powyższych przytoczonych względów nie chcę
ostawiać [illegible] wobec [illegible]
i muszę Panu wyjaśnić niniejszym jakiem

niepotrzebnem. A z woźnicą chce Wielkowiejskiej nie

chce i nie mogę mieć choćby pozoru, ażeby

go ja jakby jał w codziennych angażować, a

te choćby jest z tego jednego względu, że mi, żeby to

wyglądać najlepiej odbijanie go X. Bilczewskiemu.

A więc i nie chce Juszczenowi odmawiać, i

nie mogę do Wielkowiejskiej się zwrócić b.

Ale tego wiedzieć byłoby najlepiej, jeśli owa

rada idzie skierowana przez Kasztelana,

nie w formie rady, ale zachęty, ale

życzliwej informacyi, to nie przeczenie,

bez przez Twoją osobę, którą zawsze

najtrafniej byś Ty Bratku – Kochany:

zaś, albo niech to idzie do Ciebie, albo

jeśli mogłeś mieć się spotkać, niech

się odwiedza dopóki przecież.

Tak i wiele innych, które będzie czas.

Łączę uściskami wyraz

Fedorowicz —

Kraków 3/XI 901 —

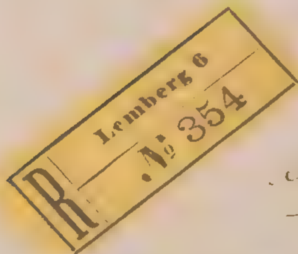
Jaśnie Wielmożny Pan

Dr Mierosławski

Kraków

ul. Garncarska 3







Droga, Kochana Pani [illegible]

Nie [illegible] się [illegible]
[illegible] telegraficznie [illegible],
nie widziałem zgoła czy jest [illegible]
Kochana. Żałowałem [illegible]
od tego [illegible] — będzie z Chałasem.
[illegible]. Ale kiedy [illegible]
[illegible] jakby wdzięczny [illegible]
się z Panem Chałasem, przechodziło mi
co to [illegible] złości zagroziło mi [illegible]
[illegible]. N. [illegible] teraz nie
[illegible] Panu Chałasowi. [illegible]

Lam [illegible] i bardzo ~~[illegible]~~
[illegible] mnie miał X. Brattkowski
zjeżdżam Mickiewicz, by uwadze swojej
tygodnia [illegible] [illegible]. Byłaby się dla
mnie pozłota i i [illegible] [illegible]
prawie przez stół zamienić nie
byłbym w stanie. Ale to całe
powtórzę - to Pan [illegible] sprawia!
iż twój odpowiedzi? z [illegible] o [illegible]
[illegible] [illegible]. Tymczasem proszę
przyjąć czym prędzej [illegible]
[illegible] do [illegible] [illegible] pozdrowienia

[illegible]

[illegible]

1490

d. [illegible]

+

Szczerze kochany Panie Hrabio!

Dziękuję za pociechę i kochany list ostatni.
Istotnie O. Br. – porobił mi niespodzianek
aż przyjechał pan. Nowele.. – Z Gniewoszem
pomówię, i on pewno dam [illegible]
Podzielam w tej mierze zupełnie zdanie Pana
Hrabiego. – Co do przyjaźni okazanie jakichkolwiek
każdy byłby z tego wdzięczny, nie śmiem jednak
okazanie każdego należy z Pana Hrabiego, bo
w tej rzeczy szczęśliwej wypadły mi różne sprawy
które mnie [illegible] by [illegible]

od Pana Hrabiego. Dziś wyliczy się w tym
tygodniu mam w sprawie Konferencyi
biskupów, potrzebnie [illegible] X. [illegible]
i skutek. A w przyszłym tygodniu już mi będzie
trzeba wybierać się do Wiednia. —
Co do rzeczy tej tak [illegible] nie nie
nie przewlekać. Kuratel oświadczył, że rzecz
Katolicki nie ma nic wspólnego ani
z Luegerem, ani z Katreinem. —
Co do pisma [illegible], to jest to [illegible]
z dwóch stron. Nic mi o tem nie wiem
i zaręczam Pana Hrabiego, że w całej
rzeczy ani krztyny prawdy nie ma. —
Wypraszam Panu wyrazy [illegible] błogosławieństwa Pańskiego
[illegible] i Marianka
+ [illegible]

Szanowny Kochany Panie Hrabio!

[illegible] listy nasze się rozminęły Pan Hrabia [illegible] [illegible] [illegible] a i to mnie [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wypowiedziawszy, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zebranie. Z tego [illegible], że [illegible] [illegible] potrzeba działania, a nie [illegible] że [illegible] potem ostatecznie – Z drugiej strony [illegible] [illegible] została na stanowisku [illegible] – [illegible]

z nich jeden z najpoważniejszych katolików, przedstawiał
za niedostatecznie [illegible] że duchowieństwo, i
ich [illegible] otrzymać odpowiedź: my
[illegible]!! Prawda, że to się może
jeszcze zmienić, ale w każdym razie obecnie
to [illegible]. — Doprawdy nie wiem, co o tej
[illegible] — Dla połowy w każdym
[illegible] chwila [illegible]. Ale czy dla mnie
także? Szukam za tego wszystkiego, o czem
[illegible] jestem, bo [illegible]
[illegible] tego, że [illegible] nie
wierzenia: — Jestem gotów każdej [illegible]

do Krakowa, byle nie zwracało to uwagi
kiedy: — Proszę mi zapisać ilość? Mam zwrotne
był teraz we wiadomości, więc po swoje ustąpię,
a czas na uwadze mój był [illegible] dziś
nastąpi. — Pomimo [illegible], kiedy by
drukarnie już w 3 roku ustnie była [illegible], co
— nosi złote jaja. — Zapomina, że złoto [illegible]
[illegible] jest wszystkiego za 8 tysięcy i to niezwykła,
a [illegible] potrzeby już złotych [illegible] albo
50 tysięcy. Ale [illegible] przyszło już raz [illegible] 5 lat
zapowiadany [illegible] 500 fl. — Czytał nie mnie
[illegible] mu po drodze? odpowiedziałem, by złożył
[illegible] Naturalnie, że konferencje
się sama [illegible]

z bilungami niesprawiedl. tylko o tyle, że

ze [illegible] zamierzeń w przedmiocie.

[illegible] nadziei wrócić. Pomówię z nim.

bo w głos narodu, to [illegible] przyczyny

[illegible] zgadzam się, [illegible]

że na [illegible] odpowiedniego organizowania-

[illegible] w te [illegible]

[illegible] co złego?

zapomnieć [illegible]

osobno [illegible]

[illegible]

nie mam [illegible] Tymczasem tyle. [illegible]

[illegible]? [illegible]

tej pracy? [illegible]

[illegible]

+ [illegible]

[illegible] [illegible] 1905.

Przezacny , kochany Panie Hrabie !

Nadszedł tu list Pana Hrabiego do mego brata,który jednak bawi za granicą i za kilka dni powróci a wtedy pewne odpisze.

Pociąg wieczorowy który wychodzi stąd o siódmej a staje we Wiedniu rano przy wszystkich dogodnościach ma jednak tę niewygodę,iż Kraków muszę ominąć a dziś właśnie wybieram się na jakiś czas z domu. Na długo oczywiście wybrać się niepodobna w tych dość gorącycch tutaj czasach zwłaszcza przed sejmem.

Może mi się uda wszakże wstąpić do Krakowa bodaj na pół dnia z powrotem.~~-Tymczasem~~ Wtedy omówię także z P.Hrabią sprawę wydawnictwa którą trudno tak listownie wyczerpać.Tymczasem życząc przedewszystkiem zdrowia łączę dla Państwa wyrazy najoddańsze

+/ Fredrowicz

Lwów 28/7I907

Lwów dn. 27/12 07

Kochany, Przezacny Panie Hrabio !

Dziękuję za telegram. Listu jednak zapowiedzianego nie otrzymałem. Domyślam się jednak z góry przebiegu rzeczy. Jednak pomimo wszystko nie wolno nam upadać i załamywać rąk. Za mało się pracowało, by wolno było mieć pretensye do wyszkolenia publicznego i społecznego. Widzę jednak, że Pan Hr. musiał żywo całą sprawę odczuć. Ale pr proszę patrzeć i iść naprzód, jakby nic nie zaszło i z przeszłości nie ciężyło. Oto jest moje życzenie noworoczne, które wraz z wyrazami najserdeczniejszymi dla Państwa Hrabstwa łączę zawsze oddany

Teodorowicz

117

Lwów 20/III 1909

Przezacny Kochany Panie Bracie!

Z całego serca dziękuję za list tak łaskawy i życzenia. Listu Pani Hrabiny nie nadesłano zabłąkanego. A propos znakomitego: wiele serca oraz [illegible]. To dobre że jest artystka, widać że praca coś warta. Gratuluję podjętego [illegible] jest ono bardzo gruntowne. Piszę tylko najmocniej

wrażenia [illegible].

i wyrazami [illegible] i kapłańskim

i przyjaźnią

x Teodorowicz

Hôtel des Balances
Waage
Ad. Zähringer, Propr.
Electr. Beleuchtung. Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern.

[illegible]
Kochany Szanowny Panie [illegible]!

Dostałem list [illegible], i posyłam Panu [illegible] dziś
tego listu z małą zmianą [illegible] atramentowe, której
już nie [illegible] dla pośpiechu – [illegible] poczuł się [illegible]
pan [illegible] o suggestyę brata mego na mnie. Ale to jest w jego liście rzecz
[illegible] napisana mojej [illegible], jak [illegible]
[illegible] główne jest [illegible]. [illegible] zawsze dobrze się, że
ja [illegible] brata i pismo uważam, i że on [illegible] być obrońcą brata.
Jak otóż dla osobistych celów [illegible] mi, że w [illegible],
której [illegible] samodzielnej polityki się [illegible], tak samo [illegible]
dla rzeczy, ale dla osobistych względów [illegible] o każdy zarzut
czy [illegible] jego brata [illegible] niebywałej suggestyi.
Otóż moje stanowisko w tej sprawie zaznaczyłem.
Wreszcie [illegible] rzecz jest, że [illegible] wprost mi napisał
że ja nie mam prawa wybierać redaktora, a tem samem zapowiedział
nieograniczone panowanie we [illegible]. Bo co oczywiście [illegible]
mniej będę miał prawo [illegible]. [illegible] oświadczam się
najsprawiej przeciw przyjęciu jakiegoś redaktora, chcę więc najsilniej
zachować prowizoryum z jego bratem, czyli mimo wszelkich [illegible],
chcę brata wyjątkowo w piśmie osadzić. [illegible] dopiero widzę jak łatwie
Pan [illegible] zauważył, że dąży on do zupełnego opanowania

pisma. Żałuję mocno, że wtedy w Krakowie nie skorzystałem z gotowości Pana Hrabiego w tej sprawie. W każdym razie proszę o pomoc teraz, gdzie się tworzą nasze pisma. Krechowiecki powtarzał że upadnie na komitet redakcyjny, ale skoro się zważy, że dwa głosy ma on, to jest swój i Rutkowskiego, to znaczy tyle, że on będzie wszystkim, a brat jego i rodzina będzie razem jednym z przedmiotem. – Proszę też Pana Hrabiego o rady i wskazówki a i uwagi, jeżeliby się jakie nasunęły.

Nie mogę wytrzymać, by przy tej sposobności nie opowiedzieć, że widziałem się tu z wracającym z conclave Kardynałem Lécot, który opowiadał, że całe Kollegium nie wyjmując Koppa było oburzone na X. Kardynała Puzynę o veto. Łączę przy tej sposobności wyraz prawdziwej i szczerej

[illegible]

† J. Teodorowicz

Dla Pani Hrabiny głębokie ukłony łączę.

W sprawie akcji wielkiej na przyszłość listy, ale to do mnie zaraz adresować można.

Hôtel des Balances, Lucerne.

[illegible]

[illegible]

1.

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr

Electr. Beleuchtung, Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] z [illegible]

[illegible]

[illegible]. Tak [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

wszystkiego [illegible] i wszystko

Mnie wolno [illegible].

Otóż [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] ich nie mogę.

Wobec tego [illegible] będę musiał wielkie zastrzeżenie

[illegible]

[illegible]

Za to [illegible]

[illegible]

[illegible], że [illegible] nie więcej jak tylko [illegible]

i [illegible]

o wszystkich [illegible]

[illegible]; wobec [illegible]

w wypadku wyboru [illegible] redaktora [illegible]

na [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] mlodzi [illegible]. [illegible]

1

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr

Electr. Beleuchtung, Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

– – – – – – – – – – – – – – – –

Pan [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

nie [illegible]

[illegible]

powodów:

Przedewszystkiem sam Pan Profesor wyznał, że Staś nie ma żadnych danych do redagowania pisma. Gdyż myśli

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

nieustalone.

[illegible]

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr.

Electr. Beleuchtung. Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern.

Hôtel des Balances, Lucerne.

Einschreiben

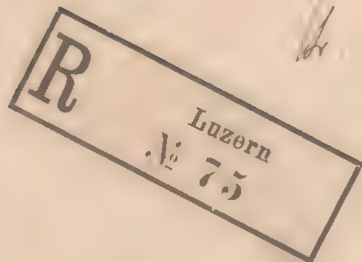
Jaśnie Wielmożny Pan

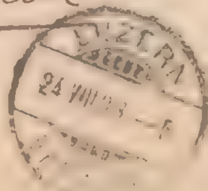
Dr. Mierosławski

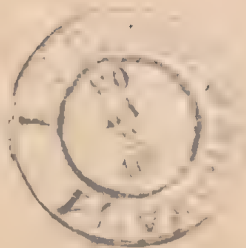
Kraków

ul. Garncarska l. 3

Krakau Galizien Oesterreich







Szanowny Panie Hrabio!

Mam wrażenie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przedtem [illegible] [illegible] tyle [illegible] [illegible], tyle [illegible], tyle [illegible] i tyle [illegible] — [illegible] [illegible] a tyle [illegible]. — Czy co z tego [illegible] było? Czy co będzie? [illegible] [illegible] jednak [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

ona jedna tylko była, nie żal-
wszystkiego co piękno to marne. A
więc przez rzeczy widziałem. Po-
wiedziałem więcej, że za wcześnie
do pewnych myśli — niebezpiecznie
dla mnie jak i ludzi. To
przeczytałem, i — przejąłem —
Drukarnie nie tylko o innych,
ale jest więcej pięter. — W gmach jakiś
wpuszczał się przez cele ciężarówki, jak les-
ślicznym mieszkaniem

tellektu i uwięzi się i wprost
[illegible] [illegible]. Ale to nie jest
[illegible]. Tyle jednak było już [illegible]
naocznie [illegible] ([illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]) i [illegible] [illegible]
była na to nie przygotowana.

Patrzenie [illegible] w przód głowy —
W powietrzu [illegible] przed [illegible] [illegible]
tak jak [illegible] [illegible] nastrój. —
[illegible] [illegible] morze, bo przyszło
niespodziewanie obok [illegible] [illegible].
([illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible])

tego despoty ten nakaz przedstawiciela

by [illegible] oprócz prawa [illegible],

do [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] do [illegible]

[illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]

osobno [illegible] [illegible]

tego [illegible].—

(Rozpisałem się [illegible] za długo

jak na smutny [illegible] dzisiejszy wieczór

świta. Żona [illegible] moje

[illegible] [illegible] [illegible] by

[illegible], [illegible], a czekać

na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Jaśnie wielmożny Panie Hrabio!

[illegible] Pana Hrabiego [illegible] [illegible] reorganizacji [illegible] systematycznie [illegible] par tygodni [illegible] Pana Hrabiego [illegible]

[illegible]

[illegible]

209



Jaśnie Wielmożny Pan

Krzysztof hr. Mieroszewski

w Krakowie

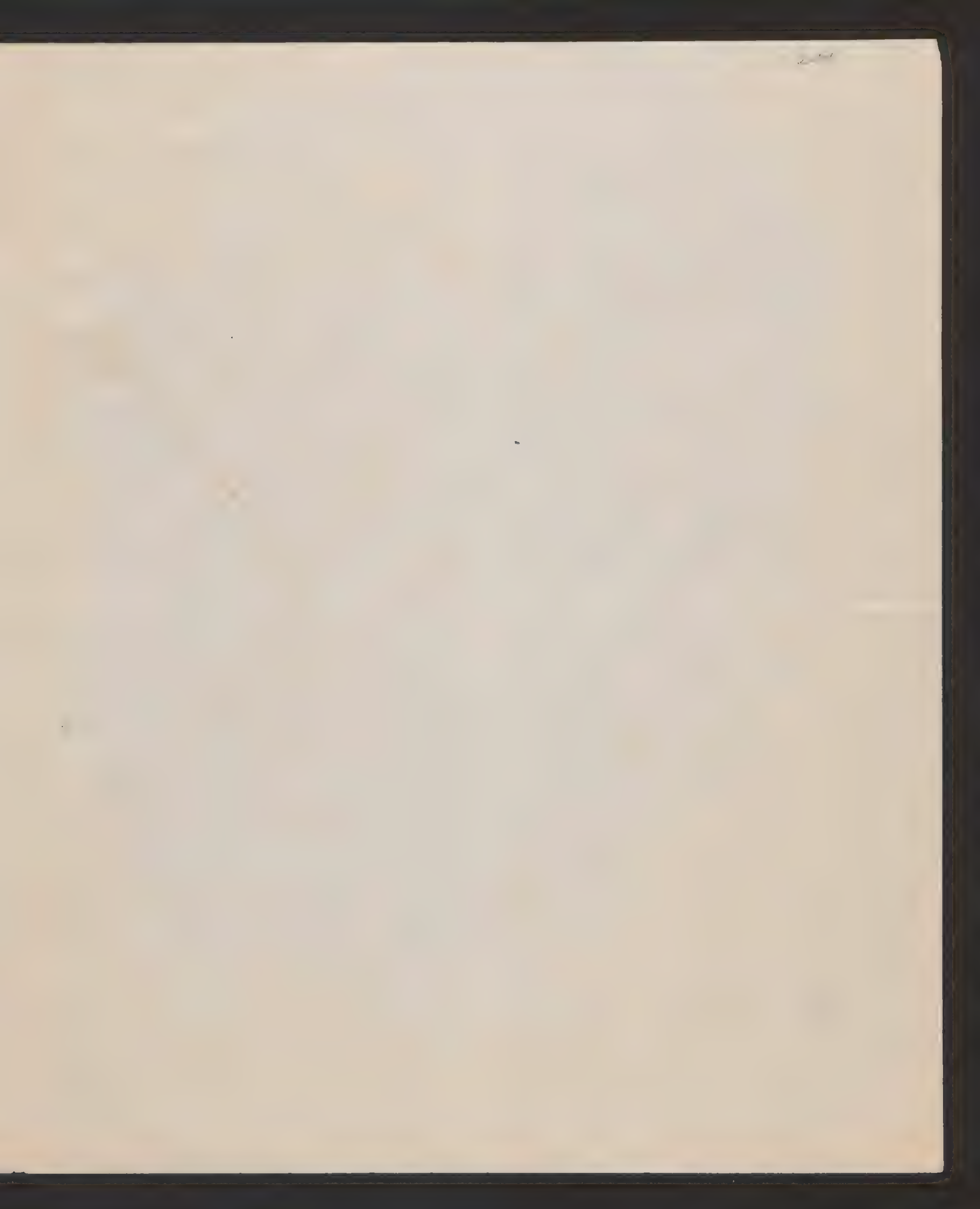
ul. Garncarska 3.



[illegible] !

[illegible] się [illegible] , [illegible]
[illegible] od Pana Hrabiego [illegible] , [illegible]
[illegible] Pan Hrabia [illegible] w Ameryce . [illegible] . [illegible]
[illegible] . W [illegible] Pana Hrabiego [illegible]
[illegible] , [illegible] w Polsce .
[illegible] Pana Hrabiego
i Pani . [illegible] . Co [illegible]
[illegible] .

[illegible] . [illegible]
[illegible] . O [illegible] . Z [illegible]
[illegible] się [illegible]
[illegible] . [illegible] . Czy
[illegible] ?. [illegible] się by [illegible] nie [illegible]
się [illegible] . [illegible] . Może
[illegible] się [illegible] . [illegible]
[illegible] . Czy Pan Hrabia [illegible] w Kr[illegible] ?
W [illegible] . [illegible]
[illegible] się [illegible] Pana Hrabiego nie [illegible]
się [illegible] się nie [illegible] nie [illegible] . Najserdeczniejsze [illegible] dla P
Pani .





[illegible]

[illegible]

[illegible] 5


KRAKAU 1

[illegible] Panie Hrabio !

Jakże wdzięczny jestem Panu Hrabiemu za [illegible] i [illegible] , [illegible] za [illegible] z których wychodzą .

Proszę [illegible] [illegible] Pana Hrabiego .

[illegible] różnie [illegible] . W [illegible] [illegible] oddźwięk .

Widzę że Pan Hrabia [illegible] jak

Zagłębia [illegible] Panu Hrabiemu [illegible] Wallenrodycznych [illegible] Pozn

[illegible] jest [illegible] . Daj Boże

jak naj[illegible] ; [illegible] pana Hrabiego właś-

ciwie przedświtu , co nawiasem mówiąc [illegible] nie [illegible]

[illegible] , tak [illegible] wiedzi[illegible] [illegible] przecież

jednak . Łączę przy tej sposobności życzenia dla

Obojga Państwa Hrabiostwa do życzeń dołączam

modlitwy i zostaję szczerze oddanym

[illegible]

Ksiądz Łukasik jest [illegible] bardzo chętnym i gorąc[illegible]

[illegible] ze [illegible] zainteresowanym .

245 21

Wielmożny Dobrodzieju
Panie Hrabio

Z całego serca [illegible] z [illegible]
Panu Hrabiemu [illegible] za Jego łaskawe
i [illegible]. [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible], ale [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
ze wszystkiem [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Pana [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

HOTEL SANNER

LUDWIG HITZLSPERGER

BAD KISSINGEN

Kochany Drogi Panie
Hrabio

Bardzo się ucieszyłem wiadomością listu
Pana Hrabiego: Ale oczywiście proszę
przestać myśleć o mnie. O prawa mię nie
prosić się nie ma; jak wszyscy Pan Hrabia
przeczytał z nas w [illegible] [illegible]. To
i nie ma chyba wiele do tłumaczenia. Ale
z [illegible] [illegible] [illegible] Pana Hrabiego.
także stworzenie jest [illegible], i [illegible]
zajęcia [illegible].—

Ta sforny jest śliczny, ale wella na
człowieka, a tym jest ta krata. —
Samo przez się się rozumie, że gdybym miał
w klasztorze prowadzić, to bez namysłu w
cytelnie wołałbym jak o tym. Byłaby ona
przepełniona ciągłą wesołym i ważnego
i ulicami. Tylko jedno wiem, że ją o gile
w klasztorze już wejdę. Rozpatrzyłem się
co prawda bardziej i nawet szczerze
sytuację, ale obstąpiłem mocno szczerze
niemożności. Tu mi zawsze wciąż pod
nogi kamienie i robię w tył ...
mogę by mnie ~~niemożliwe~~ niemożliwym
uczynić. Czyż więc po tylu doświadczeniach

mam iść po nowe prądy?

Twoje rady, narzeczonko, mnie stają się cenne, ale na ten chybka dość. we wszakże znowu się przełomałem, jak mi 19 ... na mnie niezgrabnie, i szwoli patrz na mnie zawistnie. Niech więc nowa robię inni. — Dobrzeć to moja bronka sam zrobiłem, którą mamy wydrukowali, teraz dla Pawłowa

użytkowe rzeczy

...

Czesławówka robi nowe stolnie bezdomy; i to sposób niedawny, to wolny ostatnią kanikułą.

z zdziwieniem mówiłem o wszystkiem
i zdziwił przecie nie był się wszystkiem
domu; i wszystkie wstąpi do niego
do Krakowa wracając i wiedział
i sprawę o mnie sam.

319

1

Szanowny Kochany Panie Hrabio!

Nie umiem powiedzieć jak mnie poruszył
list Pana Hrabiego. – Wszakże dzisiejsze
zebranie jest dla Pana Hrabiego ostatnie.
Że Wszystko przyszło i tak nie minęło, a były
[illegible] wszystko gdy Pana Hrabiego nie będzie
Jeśli może wziąć Pana Hrabiego naraz Zarząd,
to można będzie [illegible]. Co będzie ostatecznie
odzyskać... że na [illegible] Boże [illegible] prawdziwej

przykrości nie czyni i pociechy. — Zmartwienie
mój stanowczo od Pana Strakacza za
tak wielki tak prawdziwie oparty o zaufanie
i przyjaźni, że zawsze sobie pozwolę otwarcie
powiedzieć co myślę. — Ale mam wrażenie
że Pan Strakacz więcej się z nim zetknął.
A ta tak Państwo w tych dniach, gdzie mają
wieczny dostęp się rozegrać, gdzie tyle
spraw się łączy, gdzie mówią o mej
stronie nie mówiąc się przejawi, to
że Pan Strakaczem podobnie mówię.

Jeżeliby tak było to z góry przepraszam zapewniając
że tylko rozdrażnienie prawdziwe wstrzymało
każde przyjęcie Pana Hrabiego do mnie, i
uważam, że tych dni wielkie nawałnicy
w prawdzie, ale tak wyszedł tylko
zewnętrzny węgierski spokój. – Nie chcę
Mówić już więcej, a chcę raczej prosić by
Pan Hrabia nad to przekonanie
mówiąc nie tylko, że mego serca i
Niego należy, i czas jest dla tego prawie
o przyjęcie Dunaj. –
z najwyższym uszanowaniem

+ Józef

Może także i na ulicach, ułatwiony przyjmowany
wielka.

[illegible] [illegible]

Bardzo mi [illegible], że Pan [illegible] [illegible] przy

na [illegible], i z [illegible]

[illegible] [illegible] nie wyjadę.

Tylko że lato [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible]

[illegible]

[illegible]

cf. — [illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Na [illegible] nie [illegible] mi [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]. [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] by

był [illegible] [illegible] w tej roli. [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] w Krakowie. [illegible] [illegible] nieszczęśliwy.

Arcybiskup Teodorowicz

224

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Gattung des Telegrammes.
Rodzaj telegramu.
Рід телеграму.

TELEGRAMM

Eingangs-Nr.

hr mieroszowski krakow

garncarska =

Dienstliche Angaben.
Dopiski urzędu.
Дописки урядові.

Aufgenommen durch
Przez
Через

Aufgabe-Nr.
Nr. nadania
Ч. надачи

Taxworten
opłacie podleg słow
словах підляг. оплаті

Worten
słowa
сл.

de lwow 6.+ 314 14 7 10 27=

prosze jesli mozna wstrzymac rozwiazanie do mego przyjazdu

pojutrze = t .+

D. S. 759 Deutsch-polnisch-ruthenisch. (Auflage 1903).

Bemerkungen.

Die Telegraphen-Verwaltung [illegible] Beförderung der Telegramme keinerlei Verantwortung.

Wird [illegible] Zeit [illegible] 72 Stunden nach [illegible] Vermittelung der Telegraphen- [illegible] entweder zur Ganze oder theilweise zurückerstattet.

Uwagi.

Zarząd telegrafów [illegible] za przesłanie telegramów w czasie oznaczonym i bez błędu.

[illegible] z winy instytucyi telegrafów, natenczas zwróci się [illegible] za telegram [illegible] sprostowanie, stosownie do okoliczności, albo w całości, all [illegible]

Увагн.

Заряд телеґрафів не бере на себе жадної отвічальн[illegible]а переслане телеґрамів в часї означенім і без блудів.

На[illegible]ресат перед упливом 72 годин по прибутю телеґраму зажа[illegible] повстало з вини закладу телеґрафічного, тогди зверне ся на[illegible] або в цїлости, або в части.

Der Pneumatik übergeben — Оддано пн[illegible]

226

1724

Gattung des Telegrammes — Rodzaj telegramu — Рід телеграму

Liczba nadejścia — Ч. надисланя

übergebenen Telegramme keine wie immer ge-

= graf mieroszowski krakau
garncarska 3=

L. 218 Win
dnia 5/8
r. Worobel

Dienstliche Angaben — Dopisek z urzędu — Урядові замітки

Telegramm — Telegram
Телеґрам

de marienbad 2138 21/20 2=

najserdeczniejsze zyczenia wraz z modlami i blogoslawienstwem zasylam panstwu na dniu dzisiejszym acybiskup teodcrowicz +

D. S. Nr. 759. Deutsch polnisch-ruthenisch. (Auflage 1906).

11544

Gattung des Telegrammes — Rodzaj telegramu

brabia mieroszowski kr
garncarska 5=

Dienstliche Angaben — Dopisek z urzędu — Урядові замітки

Telegramm – Telegram
Телеґрам



lwow 6.+1675 29 11 30

dziekuje serdecznie wczorajszy numer
gazety narodowej wyjasnia prosze spowodowac redakcye do
powtorzenia notatki gazety narodowej a tem samem sprostowania
tak krzywdzacej opinii = teodorowicz arcybiskup +

D. S. Nr. 739. Deutsch polnisch-ruthenisch (Auflage 1906).

Wydanie południowe

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE. Cena 10 halerzy WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Nr. 538. Kraków, wtorek 26 listopada 1907 r. Rok XV.

— **Arcybiskup Teodorowicz i Encyklika „O Moderniźmie“.** Piszą z Rzymu do „Dzienn. Pozn.“

Corrispondenza Romana, półurzędowy biuletyn, otrzymujący informacye z Watykanu, pisze:

„W jednym z francuskich dzienników, ukazała się wiadomość, że mons. Teodorowicz, arcybiskup katolickiego obrządku ormiańskiego ze Lwowa, krytykował Encyklikę *Pascendi* w publicznej przemowie. Obecnie „Temps“ donosi z Wiednia, że na zebraniu „Leogesellschaft“ mons. Teodorowicz stwierdzając jednocześnie, iż modernizm obrał mylną drogę i że jest anachronizmem, dodał, że „zachodzi pytanie, czy Encyklika była z pożytkiem dla nauki religijnej, podnosząc (?) najgłębsze problematy religii“.

„Ponieważ słowa powyższe uważanemi są jako krytyka dokumentu papieskiego i ponieważ nie jest jeszcze wiadomem sprostowanie ze strony prałata wobec powyższej wiadomości, przeto sądzą, że sprostowanie co do jednego i drugiego puktu, nie omieszka ogłosić arcybiskup“.

Tyle podaje „Corrispodenza Romana“. Ks. arcybiskup Teodorowicz miał zamiar przybyć do Rzymu. Obecnie niewiadomo o ile zapowiedź ta się sroawdzi.

118 22

J. M. J.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Poczuwam się do obowiązku podziękować Wielmożnemu Panu w imieniu własnem i również myślących czytelników za wybitne i szczerze katolickie objawy, których wyrazem były artykuły „Przeglądu" z ostatnich dni cierpień i zgonu Ojca św. Leona XIII. W szczególności podziękowanie należy „Przeglądowi" za wydanie osobnego dodatku z portretem Ojca św. udatnym i przewyższającym podobne wydawnictwa in-

innych Dzienników, jakoteż za poświęcenia numeru z dn. 22. wyłącznie wspomnieniom Wielkiego Zmarłego; a przedewszystkiem za pełen treści i ducha katolickiego artykuł wstępny. Pozwalam sobie poruszyć jeden jeszcze szczegół, który mnie i zapewne każdego po katolicku myślącego bardzo mile uderzył: oto Pan Dziennik zaznaczał przy każdej sposobności, zaznaczył i w ostatnim numerze bardzo stanowczo, że wszelkie rachuby ludzkie co do przyszłego Conclave są tylko przypuszczeniami

i wiemy więcej, gdyż wybór jest
jedynie w rękach Boga, który
kieruje nim przez Ducha św.
Z powagą Kościoła, tą wiarą w Boże
i tylko Boże Objawienie w akcyi i-
stotnie z całą stanowczością przy-
wyznać powinno także pismo
jak Przedświt który nie mniej
wyszedł z ducha Kościoła, z wielkich
uczuć i z małego ... św. Wyrażamy
podziękowanie jego nie tylko
wytrwałą radość i stanowczość
i odwagi w wyznawaniu kato-
lickich przekonań. ...

w najbliższej przyszłości. Do chaosu
zapatrywań na stanowisko Kościo-
ła i lepszego słowa nie przyłączy się
nowy stek kłamstw i fałszów roz-
siewanych przez wroga, lub tylko
„nieuświadomioną" prasę, gorszą
nieraz w skutkach działania
od wrogiej — niechże „Przegląd"
nie da się unieść prądom, jak
nie dał dotąd, niech będzie
„strojem w nastroju" przez obraz
tej (głośnej) i niezmiennej prawdy.
Wyrazy uszanowania i szczerej
a gorącej życzliwości dla pisma
Pańskiego mocno przesyła ...
22/7 1903. Ks. ...g.

22/x. 903. Kopia.

Excellencyo!

Dziękując najuprzejmiej W. Ex. za okazaną listem Swym z d 19/x pamięć o sprawie Przedświtu – mam zaszczyt donieść, że z powodów finansowej natury, pertraktacye z mającym się angażować naczelnym redaktorem Przedświtu, ukończonemi jeszcze nie zostały – gdy to nastąpi, redaktor (a będzie nim zapewne pan Madurowicz) zgłosi się o audencyę w celu przedstawienia się W. Ex.

Gdyby ktokolwiek w wiadomej sprawie, którą miałem zaszczyt przedstawić W. Ex. zgłosił się bez piśmiennego upoważnienia odemnie, śmiem prosić W. Ex. by raczył podobnego kroku, bez odpowiedniej legitymacyi, nie uwzględnić.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego uszanowania z jakiemi pozostaję powolnym

Sługa

[illegible] Niewiarowski

Jego Excellencya
c. k. Namiestnik
Jaśnie Wielmożny Hrabia Andrzej Potocki
Lwów.

Excellencyo:

Uważam sobie za obowiązek, zawiadomić Waszą Excellencyę, iż z powodu cofnięcia się osobistości, w hierarchii społecznej wysoko położonych, - które swego czasu przyobiecały, w wydatny sposób popierać wydawnictwo „Przedświt" - ja przestałam należeć do komitetu redakcyjnego, składając wszelką odpowiedzialność, za dalsze postępowanie i kierunek wydawnictwa.

Wobec tego, powinnością moją, ponowić, ~~[illegible]~~ wyrażone, podziękowanie moje Excellencyi, że zechciał sprawę przezemnie przedstawioną w tak uprzejmy sposób, dodatnio załatwić i do wiadomości przyjąć - a zarazem oświadczyć, iż z datą niniejszego listu, uważam dane mnie łaskawie obietnice subwencyonowania Przedświtu, za wygasłe.

Wreszcie pozwalam sobie nadmienić, iż pan Madurowicz przejmuje wydawnictwo „Przedświtu," na własne ryzyko i swą odpowiedzialność, również, iż wiadomem mnie jest, iż pan Madurowicz pragnie przedstawić się Excellencyi w tem nowym swym charakterze, powołując się na opinię pp. Staszewskiego i Chylińskiego z „Czasu". Nowego przedsiębiorcy wydawnictwa „Przedświtu," osobiście nie znam, ale to co o nim słyszałam od osób najzupełniej wiarogodnych - nosi cechy człowieka lojalnego, a oddając się sprawie, takową uważa za swoją.

Powtarzając raz jeszcze wyrazy podziękowania za ~~łaskawe zainteresowanie się przezemnie przedstawioną sprawą~~ - proszę Waszej Excellencyi przyjąć ~~wyrazy~~ głębokiego [illegible]

[illegible]

Kraków, Garncarska 3. d. 14.4.900

Najprzewielebniejszy Księże Arcybiskupie!

Nadzwyczaj przykrą była nas wszystkich sprawa, względnie brutalne wręcz postępienie p. Naganowskiego, a tem przykrzejsze iż z pewnością Excellencya odczuje najbardziej zawód na człowieku, jaki Go spotkał ponownie. W każdym razie dobrze, że się tak skończyło.

Żałować jednakże należy, że Redakcya Przedświtu wystąpiła od siebie z odpowiedzią, odpowiedzią tak długą, jak nie fortunną, zaprzeczającą po części twierdzenia w piśmie wypowiedziane, wreszcie, której ustęp jeden może nawet stać się przyczyną procesu o oszczerstwo ewentualnie zmusić do składania dowodu prawdy.

Komitet Kierujący zaś najfatalniej wyszedł na tym dekoracie [?], gdy wystawiono mu testimonium paupertatis, mianowicie przyznając, że nikt nie znał p. Nagan. - dalej twierdząc że podpis naczelnego redaktora jest tylko czczą formalnością; - tak rozumiem jest dla Komitetu, lecz nie dla publiczności, bo, zdaniem mojem, nadzwyczaj rzeczą ważną, czyje nazwisko na dzienniku stoi, i pismo poważne, uczciwe, samoistne nie może posługiwać się nazwiskiem człowieka [wyżej ni.] wątpliwej wartości moralnej, [jak np. Naganowski, [illegible], Władimierz Sewicki] Smolatkowa [?] lub przechrzty.

Artykuł twierdzi że „nikt nie znał p. N" a w końcu pisze „nie chcemy wdawać się w szczegóły odnoszące się do osoby p. N. a nam dobrze znane" - jest to więc insynuacya podstępna nieuczciwych a znanych, czemuż więc takiego człowieka brano?

Nie tylko więc, że Redakcya skompromitowała Komitet, ale związała ręce w dawaniu takiej odpowiedzi p. N. jakąby się dać pragnęło, bo przecież [radziłoby nam, abyśmy nie wmięszać ~~[illegible]~~ (przez np. [illegible])] ~~nie można~~ pod żadnym względem ~~ze sprawy mięszać~~ siebie [?], który ze bezwarunkowo musi stać poza polemiką ~~i nazwiska ich nie mają być cytowane~~, szczególnie w deklaracyach redagowanych w takim stylu jak Dziennika Pol. i ostatni ustęp Przedświtowej odpowiedzi; - która i tak już podobno znacznie zmodyfikowaną została.

Przepraszam Excellencyę, że się rozpisałem, ale musiałem cokolwiek za obowiązek, również z mej strony wytłomaczyć, dlaczego już byłem za tak ogłędnie zredagowaniem odpowiedzi, jaką przesłał p. Czerk. i powody przedstawić naszego żalu do Redakcyi.

W pierwszym tygodniu, mam nadzieję, osobiście złożyć wyrazy mego uszanowania Wielmożnej Excellencyi, teraz zaś polecam się Jego łaskawej, a dla mnie tak cennej pamięci.

Uniżony sługa

Krzysztof Mierzwowski

Kopia listu hr. Krzysztofa Mieroszowskiego pisanego do
Ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

Kraków, Garncarska 3. d. 4. 7. 1903

Excellencyo, Najłaskawszy Książę Arcybiskupie:

Z powodu otrzymanego listu Excellencyi i rozmowy naszej telefonicznej, postanowiłem rozmówić się z prof. Czerkawskim i poinformować, co właściwie zaszło, bo z samych pół słówek, należytego pojęcia o rzeczy powziąć nie mogłem.
Pan Czerkawski dał mnie do przeczytania wszystkie listy W. Excellencyi, do niego pisane. Przyznam się szczerze, że niejedna wiadomość z nich wyczytana, wprawiła mnie w prawdziwe, a niejednokrotnie, co bardzo przykre zdumienie.

Najpierw odniosłem wrażenie, że powodem nieporozumienia tutaj, są niezgodne temperamenta pp. Mieczysława i Edmunda. Ci panowie się swarzą, o swarach ich donoszą się na zdrowiu Excellencyi, z tych pro. Czerk. wreszcie opinii Przedświtu, które dopiero co świeżo odratowanej jakoby tylko zostało. Zdaje mnie się, że ani na tu okoliczność zupełnie się potrzymuje, że zaś pan Mieczysław nie zawsze taktownie postępuje, to niechlubny tego niestety liczne dowody à propos całej afery sądu polubownego z panem Magan: – Na tego nad sprawami otwierania szafy lub porywania mebli, co jedno i drugie do najwyższego stopnia uważam za niewłaściwe – pomijam i przechodzę do spraw ważniejszych.

Co do bytu Przedświtu. Za naszej, t.j. prof. Czerk. i mojej, bytności we Lwowie, stanęło na tem: wobec oświadczenia Excellencyi, że utrzymanie Przedświtu nadal, przedstawia dla Excellencyi zbyt wiele trudności, zawieszenia wydawnictwa zaś niechce – postanowiono, by prowadzić go jeszcze do jesieni, że będzie ten czas użytym na naprawienie reputacyi nadszarpniętej ciągłemi zmianami i redaktorskiemi katastrofami – co sprawi wszystko, że poczyni się następnie kroki u X. B. a również u hr. P. – Gdym został wezwany do X. B. oświadczył mnie on wręcz, że sprzyja i chce sprzyjać Przedświtowi, jednakowoż, że nim się w inny sposób ta sympatya z jego strony okaże, musi się przekonać, że zmiany na lepsze rzeczywiście zaszły i są stałe. Pertraktować z nim więc będzie można dopiero około Września. Co do hr. P., który dopiero co zajął opuszczone miejsce, jest czystem niepodobieństwem obecnie, bez narażenia się na bezwzględną odmowę najsłuszniej argumentowaną nawałem pracy organizacyjnej i brakiem powagi pisma, które po dawnych moralnych katastrofach, jeszcze znajduje się w stanie rekonwalescencyi (a wiemy, że Przedświt bardzo łatwo w recydywę zapadać lubi). Pomimo tego jednak, że uważałbym za najniewłaściwsze i nie do-

prowadzące do celu, stawianie konkretnych propozycyj, to jednak pozwoliłem sobie, chociaż nieupoważniony, nawiązać nici z hr. P. co do Przedświtu. Nie mogę więcej w tej sprawie pisać z powodu obawy niedyskrecyi osób niepowołanych, a w których ręce list ten w ręce wpaść może.

Wiadomość wyczytana z listu Ekscellencyi, która do najwyższego stopnia mnie dotknęła, tak z powodu mojej osoby własnej, jako też z powodu zasadniczego, t.j. samo przypuszczenie, że z Narodówką można taktować, że nawet o podobnej ewentualności nic nie wspomniano. Prof. Czerk. daje swą pracę i nazwisko, ja daję tylko nazwisko (bo pracy nikt mi nie daje) – ale stąd nie wynika, bym mógł przystać na to, żeby zawierano sojusz bez mojej wiadomości; dopóki jest życzeniem W. Ekscellencyi, by moje nazwisko w komitecie redakcyjnym figurowało. Ale sojusz z Narodówką, z którym nigdy nie przystał – a to już lepiej zawrzeć spółkę z Naprzodem, przynajmniej byłyby fundusze żydowskich socyalistów a nie Stojałowskich radykałów. Nie jestem ministrem, bym groził swoją dymisyą, ale stanowczo, z całym naciskiem proszę Księdza Arcybiskupa, by bezwarunkowo, dopóki życzy sobie, bym w Przedświcie figurował – żaden sojusz, żadna współka, żadna subwencya w jakiejkolwiek bądź formie nie była zawartą lub przyjętą, bez znoszenia się ze mną, żebym i ja miał swobodę, w razie obstawania przy czemś podobnem – swobodę wycofania mego nazwiska.

Ponieważ dopiero we wrześniu można będzie wiedzieć, czy X. B. przyjdzie z subwencyą, również czy i z hr. P. będzie można układ zrobić – dlatego mowy być nie może obecnie o angażowaniu redaktora stałego. Także bowiem sprowadzić człowieka zdolnego, uczciwego, z choć cokolwiek znanem nazwiskiem i ofiarować mu pensyę, jeśli się nie wie, czy tę pensyę będzie z czego wypłacać i jak długo będzie się w możności z jego usług korzystać? Zdaje mnie się, że najelementarniejsze zasady lojalności na to nie pozwalają. Opinia zaczyna się z wolna zwracać ku Przedświtowi, ale jeszcze jest niedowierzanie. Że powinna być ustanowiona kontrola na inseraty co do treści, mówiłem z prof. Czerk. bo zdarza się teraz, że znajdują się tam rzeczy niewłaściwe.

Rozpisałem się, lecz sprawa ta przecież mnie obchodzi, chociaż zostałem po części z kwestyi biorącej czynny udział wykluczony – interesuje i obchodzi rzecz także z powodu osoby prof. Czerk., który z całą gorliwością, wiedzą i zamiłowaniem do pracy – prawda, że ma szorstki sposób mówienia lub pisania, jednak odniosłem wrażenie, że intencye jak najlepsze nim powodują.

A teraz jeszcze jedno skromne zapytanie. Czy odbyło się posiedzenie drukarniane? Nikt mi nie był łaskaw mnie donieść, co uchwalono, a przecież jakaś wiadomość, choćby negatywna nawet, przydać by mi się mogła, choćby z tego powodu, bym był w stanie pytającym dać objaśnienia, ewentualnie zachęcać do przystąpienia

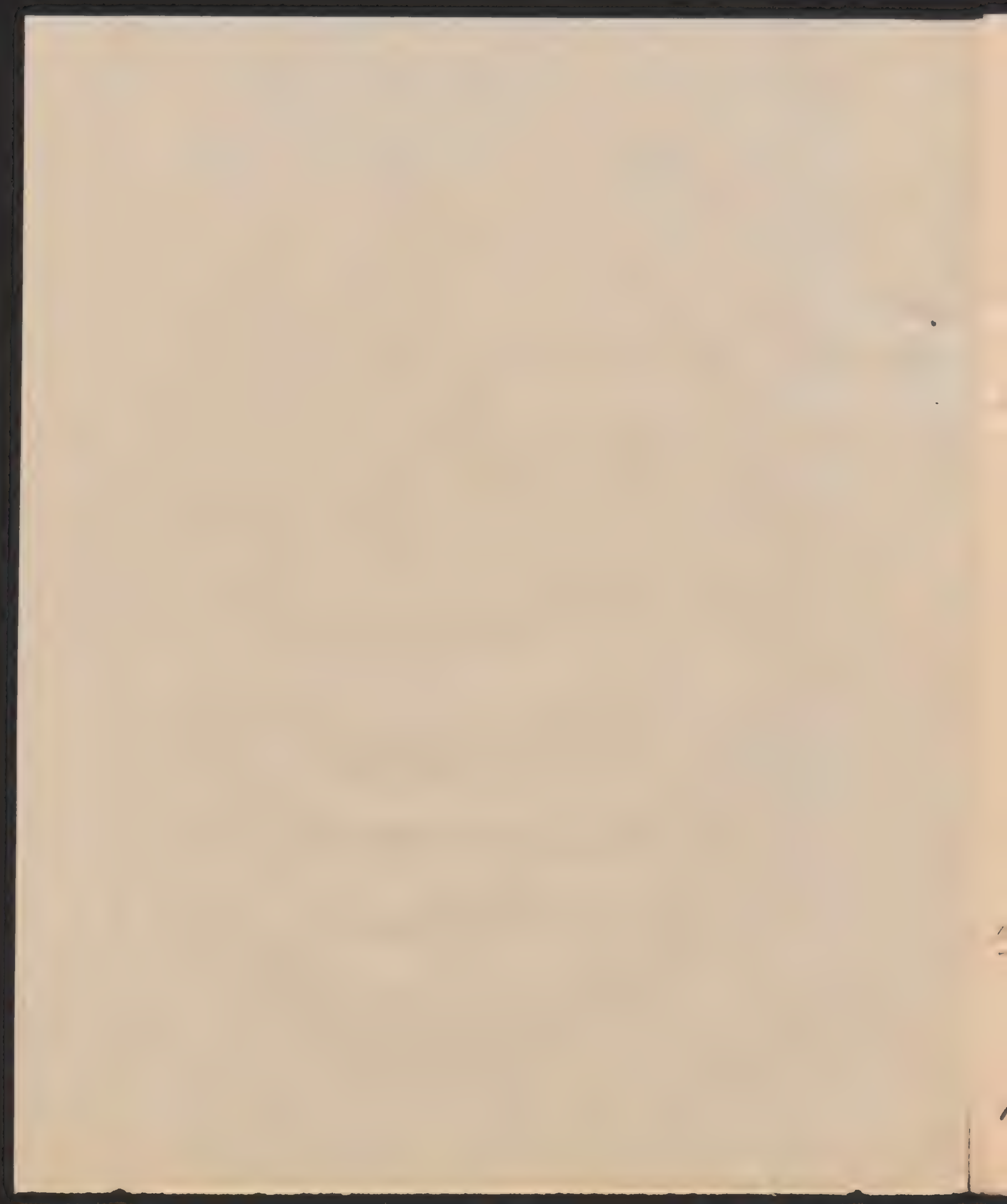
do spółki. Wszak zadziwia mnie, że ani p. Valenta ani adw: Schürr, na tę myśl nie wpadli że należy się przecież sprawozdanie. Ależ to różnych sług ma Pan Bóg! –

Między 20 a 25. b. m. wyjeżdżam z żoną do wód na 6 tygodni, wszakże [illegible] byłbym, gdybym wpierw mógł widzieć się z Excellencyą i mieć zaspokojenie, że chmury nagromadzone przez panów [illegible] [illegible], całkiem rozwiewam, gdyż wylatujący z niej piorun, nawiałby w Trzebini trafi; a ten biedak nowego pocisku jużby chyba nie wytrzymał.

Łączę wyrazy głębokiego uszanowania, wraz z zapewnieniem najszczerszych chęci usług i oddania się Waszej Excellencyi.

Powolny sługa

Krzysztof Mieroszowski



Najprzewielebniejszy Księże Arcybiskupie!

Wszystkiem położeniem stawia mnie list Excellencji w nader szczerem mem zdaniu wypowiedzieć, a to nawet nie tylko pisemnie, by przypadkiem nie posłanie dobranem słowem nie obrazić, lub też zasłużyć na zarzut, że tej całej prawdy lepiej było nie pisać. Ustnie to wiele łatwiej i sprawa nie nabiera takiej strony poważnej lub do fałszywego tłomaczenia podatnej. Nie będę występował z przypomnieniem, iż gdyby na nie jedną z mej [illegible] ~~zwrócono~~ uwagę, a zawsze ~~stosującą~~ odnoszącą się do prywatnego stosunku, zechciano w swym czasie zwrócić łaskawą zastanowienie, można było uniknąć powstałych kwestyj, które coraz bardziej stają się osobistemi, [illegible] samem coraz trudniejsze do rozwiązania bez rozgoryczenia i upokorzenia miłości własnej z jednej a żalu doznanego zawodu najlepszych chęci z drugiej strony.

Za list Excellencji najserdeczniej dziękuję, bo dowodem zaufania — szkoda, że na nie nie zasłużyłem przez w całości stosunki już we Lwowie. Odpowiedź moja, choć nie ubrana w stylizacyę dyplomatycznych wymogów, będzie miała przynajmniej tę zaletę, że będzie szczerą i otwartą.-

Co do naczelnego redaktora Przedświtu. Jestem zupełnie tego samego zdania, że nie można jest redagować dziennika w Krakowie — prowadzić go można, ale redagować nie — t. z. dawać kierunek ale nie zapobiegać strasznym niespodziankom i robić pismo prawdziwie aktualne. Redaktor bowiem musi, — to człowiek zasad i wiary, -

przytem wytrawny. Takiego człowieka należy dobrze zapłacić a kontraktem związać.- Teraz jednakże przychodzi to nieszczęsne ale. Ale Przedświt obecnie nie jest w stanie człowieka podobnego przyjąć, z czystem sumieniem, że zatrzymać go będzie w stanie choćby 2-3 lat - a na krótszy termin, porządny, stateczny, ustaloną reputacyę literacką i obywatelską człowiek nie pójdzie, się nie zgodzi. Angażować zaś bez tej pewności, pomijając że byłoby to rzeczą niegodną, lekkomyślności i nieuczciwości - ale stanowczo naraziłoby na procesa i wypłaty odszkodowania. Ponieważ nie ma Przedświt pieniędzy - a więc stara się o subwencye. Dobrze. Ja zakomunikowałem, że u hr. P. kroki poczyniłem, rzecz staje się na dobrej drodze - ma ją do końca prof. Czerkawski, gdy powróci z wakacyi w połowie Września będąc we Lwowie. Znowu przychodzi „[illegible]". Ale jakże mówić z hr. P. jeżeli z najbliższego otoczenia Excellencyi rozciąga we Lwowie głoszą, że pismo przestanie wychodzić od 1go / przed każdym pierwszym miesiąca się to powtarza/ - przecież bez p[illegible] że pismo wychodzić będzie hr. P. ani mówić nie będzie chciał, tem bardziej [illegible]. X. B. tak samo wakacie, sądząc że dni pisma policzone. Jest koło błędne: bez subwencyi pismo wychodzić nie może, jeżeli pismo nie [illegible] wychodzi, subwencyi nie będzie - a kto to koło wręcz wprowadza? pan Mieczysław. Groźba zaś: nie dacie subwencyi, pismo przestanie wychodzić - tych dwóch panów /X. B. i hr. P./ nie przestraszy, bo niestety Przedświt nie przedstawia jeszcze organu silnej p[illegible], z którym już liczyć się należy.

Moje zdanie: zaangażować redaktora naczelnego, po otrzymaniu pewności subwencyi.

wszystko czynić, by subwencye dano z powodu dobrze prowadzonego dzienni[ka]
wszystko czynić, by najlepsi dziennika za śmieci nie skazywali i ludzi jego nie szkalowali. –

3 <u>Kto ma przyjąć redaktora</u>? Bezwarunkowo przyjąć musi redaktora wyłącznie komitet redakcyjny. To zasada od której odstąpić nie można, bo przyjęty przez kogo innego, nawet choćby przez samego właściciela pisma – on, redaktor, komitetu uznawać nie będzie ani go słuchać i będzie trzech rządzących: właściciel, komitet i redaktor – a słuchających rozkazów nikogo nie ma! Tak jak więc ~~uważam~~ sądzę, że <u>tylko</u> komitet przyjąć może redaktora, tak znowu ~~[illegible]~~ uważam, że wobec tego, że właściciel pisma praw swoich się nie zrzekł, i nie jest wrogiem komitetu, lecz w takim razie, o wiele prościej panom komitetowym podziękować za fatygę, posłać ich na zieloną paszę, a samemu komitetować (– komitet powinien przedstawić kandydata na redaktora właścicielowi pisma, czy na niego się zgadza, lub odwrotnie właściciel przedstawi upatrzoną przez siebie (ale <u>nie zgodzoną</u>) osobistość komitetowi do zawarcia kontraktu – nawet powiedziałbym, że komitet nie może zgodzić redaktora bez zgodzenia się na osobę ze strony właściciela, gdy w tym wypadku właściciel pisma to żaden przedsiębiorca tylko dusza, serce, istota, sama idea przedsięwzięcia.

2. <u>Czy zaraz przyjąć redaktora</u>? Odpowiedź na to pytanie ~~poczęści~~ w połowie znajduje się w części pierwszej – dodam tylko, że obecnie z powodu nakładu pisma, [illegible] na-

lecz o korespondenta wiedeńskiego, poważnego, by nici z Koła i parlamentu [illegible]. [illegible] wiadomości własne – tych obecnie w Pred. wcale niema. Nie ma także korespondencyi z prowincyi, chociaż tylu księży prenumeruje – tu [illegible] ty wpływ właściciela pisma a bodaj uproszony o takowy X. B. mógłby dopomódz.

4. <u>Poczytność pisma</u>. Było to mojim projektem, by otrzymawszy od ks. P. lub X. B. subwencye, zacząć od 1 Październ.: wydawać tygodniowy ½ arkuszowy dodatek: Sprawy ekonomiczno-społeczne – w polit. tonie utrzymując, [illegible] odpowiadający na temat chrześciańsko-moralny. Mam przekonanie, że przy współredakcyi ludzi fachowych, jak profesorów, X. Lipskiego T. J. (którego pr. Czert. o to podobno prosił, lecz przyrzekł tylko prace) O. Pawelskiego etc., rzecz byłaby poważną treściowo a przecież wszystkim inteligentnym dostępna, i że zjedna wielką liczbę czytelników pragnących się kształcić a obawiających rozpraw zbyt długich a ciężkich. <u>Ale</u> czyż można rozpocząć coś podobnego, wobec ciągle wiszącego miecza Damoklesa: pismo od 1go przestaje wychodzić! Pismo się poprawiło od kwietnia, zasługa to pr. Czert. przyznaję uczciwie że lepiej – dla mnie, co prawda, to jeszcze za mało (albo się nie znam, albo mam smak zepsuty) – <u>ale</u> pismo nie ma jedności, jest jakby rozlane – artykuły pr. [illegible] dobre ale za bardzo polemiczne i zawsze jedno pióro! Nikt się nie garnie – bo przyjaciele [illegible], że dni Pred. policzone. Rzeczywiście, zdaje się, jakby przestawali czasem słowa Excellencyi. –

5. <u>Prof. Czerkawski</u>; jest moim zdaniem, człowiek bardzo zdolny, nadzwyczaj praco-

7 zaś wykluczam chęć, jak to Excellencya w swym liście przypuszcza – wykluczam chęć zagarnięcia pisma na swą wł...... W rozmowie mianej z pr. Czerk. à propos konieczności odwołania się do Excellencyi w sprawie aprobaty przedstawionego do zgody redaktora, – powiedziałem: „bo inaczej miałoby to pozór, jakby pan prof. lub Komitet chciał dojść do pisma własności, nie wyłożywszy centa, – a takie posądzenie uwłaczałoby honorowi pana prof..... – o Komitecie nie mówię, bo jakoś postawiony on został na drugi plan – całe odium poniósłby pan prof....”

wiedzy i człowiek przyszłości politycznej. Ambicya wielka, ale według mego przekonania uczciwa. Odnoszę wrażenie, że szczerze oddany Excellencyi, a prag- nący pracować w Przeg.: – chociażby w myśli, że toby był jego pierwszym szczeblem drabi- ny politycznej karyery – i pragnący dźwignąć i postawić Przeg. na pismo poważne i po- czytne. Że obawia się – nic dziwnego, kataklizmy jakie pismo przeszło, a które fatalne ślady po sobie zostawiły, zmuszają do „dmuchania na zimne". Powtarzam jednak, co już w Krakowie powiedziałem: nie zrażałbym go, bo oddał usługi Przeg. i jeszcze oddać może niejedną – ale, nie oddawałbym mu się tak jak obecnie czyni Excellencya, i zupełnie wziąłbym ster w swe ręce, a tem samem wszystko musiałoby się do Niego odnosić – tak też miałoby być, gdyśmy we Lwowie rozmawiali. Wiele więc winy, sądzę Excellencya, jest po stronie księdza Arcybiskupa. Z zasady nie p. dopuściłbym artykułu politycz- nego do druku, czyjego kolwiek by był pióra, bez mego „vidi" umieszczonego na manuskrypcie – nie tylko dla zachowania tego samego kierunku, ale dla oznacze- nia własności pisma i tendencyi pisma.

6. p. Zygmunt Czerk[illegible]: Okazał się bardzo zdolnym administratorem, nawet przy większem oczytaniu i pióro by było b. dobrem. Jednak[illegible] dziwię się, że na tak długo podjął się zajęcia w Przeg. bo tu przecież widoków żadnych na przyszłość niema, i Przeg. ich przedstawić nie może w dziale administracyjnym dla młodego człowieka. Wszak on państwowym urzędnikiem, więc awanse i emerytura – a tu taj pozycy- ka i to tak długo w najlepszym razie, j[illegible] długo pismo istnieć będzie, a przypuszcz

nie raczej tak długo, dopóki się nie podśmiecza, czy z kolegą, czy redaktorem lub kimś trzecim, co przy jego żywym temperamencie łatwo chwila nastąpić może. Dziwi się więc bratu jego, prof. Czerk. że nie zwraca uwagi na tę ewentualność, gdy chodzi o przyjaciół całą. Dla Excellencji zaś, jako właściciela pisma, uważam, że dłużej trwający między ten stosunek, nie jest korzystnym, bo nakłada jakieś fikcyjne, nierealne zobowiązanie, pokrywania strat, wraz z [illegible]. Tę sprawę rozjaśnić by należało jak najprędzej. Jest to sprawa interesująca do najwyższego stopnia X. Arcybiskupa, prof. Czerk. i jego brata p. [Zy]gmunta. Oddałem usługę Orędzi: to finansowy porządek zaprowadził bez sprzeci[wu].

7. <u>Pan Mieczysław Teodorowicz</u>. Sprawę tę jako najdrażliwszą pozostawiłem na sam koniec, – wolałbym wcale jej nie załatwić, – Na tego też ograniczę się do minimum, mówiąc prawdę, ale nie <u>nie</u> wszystką prawdę. P. Mieczysław powrócić do Orędzi nie może w żadnym razie, a to z powodu finansowego istnienia pisma i z powodu czynników obcych, które pod tym warunkiem albo zaprzestali wojny, albo obiecali pok[oj], że pana Mieczysława w Orędzi nie będzie. Dlaczego finansowy byt Orędzi wymaga by p. M. do pisma się nie mieszał, dla czego wszyscy, i przyjaciele szczerzy i uczciwi, dla czego ołojęźniale honorowi, dla czego nie przyjaciele lub konkurenci twierdzą, że to zguba dla pisma, jeśli pan M. nie usunięty będzie, – dlaczego?: odpowiedź leży w tej części prawdy, której wypisać nie chcę, a którą w całej ścisłości na żądanie Excellencji, ustnie mógłbym wypowiedzieć. Zupełnie poj-

mują, co Excellencyę na tem cierpieć musi, nie daj to Boże, choć bardzo wątpliwą a w każdym razie smutną – pociechą, że nie ma rodziny, która czegoś podobnego nie przechodzi i wciąż cierpi. Ja sam wiele na ten temat mógłbym opowiedzieć. –

Zdaje mi się, że odpowiedziałem na wszystkie [illegible] – może nie zupełnie po intencyi Excellencyi, ale w każdym razie według mego zdania. Dałby Bóg, żeby kuracyi przywróciła zdrowie Excellencyi, ale prócz tego jeszcze, by zdołała natchnąć [illegible] Arcyksięcia energią i stanowczością, nie wyleczając Go z dobrego serca! Jeżeli nam Ksiądz Arcyb. powróci zdrów na organizmie a pełen energii, stanowczej woli, a z tem sercem i tą miłością, jakie posiadał, – to pieniądze na kuracyę nie będą wyrzucone, a Przedświt odżyje, czego i jemu i sobie życzę [illegible]

najuprzejmiej dziękując, za tą [illegible]

Żona moja przesyła wyrazy głębokiego uszanowania, ja zaś, zapewniając o najszczerszych chęciach usług, proszę o łaskawe zachowanie mię w życzliwej a tak dla mnie cennej pamięci.

Życzliwy sługa

K. M.

247

Kraków Garncarska 3. I. 5. 3-905.

Najprzewielebniejszy Księże Arcybiskupie
Najłaskawsza Excellencyo:

Chociaż nie zostałem zaszczycony od tak dawna słó-
wkiem ze strony Wasz: Ex. pomimo tego ośmielam się, nazwać[illegible]
swoim piórem, gdzie myślę, chociaż przeszedł bynajmniej nie chcą-
c może zainteresować W. Excellencyę, rozmowa, którą miałem z prof.
Dąbrowskim. Otóż ośmielam się tutaj z tyt. tego wprowadzić,
stawiając mu sprawę społeczną według mego zrozumienia pod u=
wagę — ośmielony do tego z jego strony zapewnieniem, że jeżeli
ja mu przedstawię człowieka uczciwego a pewnego, za którego wy-
cięty będzie [illegible] /oczywiście pod względem potrz[illegible] / — to bez-
warunkowo „Czas" otworzy Wam szpaltę tygodniową, w której
będą omawiane sprawy społeczne w duchu Rerum NovaKarum —
chciałem napisać Novarum —

Upraszam Waszą Excellencyę, jeżeli to Jej intencya — by mnie
zechciał wskazać kogo ze Lwowa, który mógłby się tego świata podjąć —
a za którego odpowiadać można. Zdaje mi się, że rzecz to najdonio=
ślejszej wagi — wziąć pod uczciwą firmą, możnaby coś — co tydzień — umie=
ścić, coby ..... dogadzało.

nie ulega wątpliwości, i nie jedno musiałoby być skreślonem lub skróconem – że zawsze szpalta dla W. Ex. była otwartą, chociaż pod moim nazwiskiem. To co piszę, rzecz naturalna, i jest najprawdziwszą, – ale o odpowiedź ... najuprzejmiej proszę odwrotną pocztą, gdyż prof. Bob. wyjeżdża niebawem do Wied. a radbym osobiście dać mu jakąś relację.

Działając tak jak postąpiłem, myślę, iż działałem uczciwie bo starałem się religijnie uczciwie zaczepiać – [illegible] do uczciwych okoliczności postępowych – starałem się z mieć co kolwiek pożytku, by przedstawić odświeżonem kształtem – zdaje się iż padają ręce. Ja za mały wzrostem bym tę rękę dosięgnąć, ale inni, stojący na równi, może zechcą ją uchwycić, sprawie naszej tem dopomódz – a jeżeli niżej podpisany może być wszystkiem za pośrednikiem – to chwała Bogu. ——

Oczekując łaskawej odpowiedzi Waszej Excellencyi
pozostaję jak zawsze szczerze oddanym sługą

Krzyszt. Świerzowski

Ex.

Nadużywając nieco przykro, iż po raz niewiedzieć który, zmuszony jestem narzucać się Ex. mojem listem, a to listem proszącym o odwrotną odpowiedź, a odpowiedź stanowczą.

Do zbiegu wypadków i udziału Ex. wraz z ks. P. w jakiegoś rodzaju pertraktacye, które z okazanej jego dobrej woli, przeistoczyły się na moralne z mej strony zobowiązania — obecnie, po urgencie ks. P. — jestem w tem przykrem położeniu, iż zmuszony, z [illegible] powodów finansowych, przyzwoitości, zdeklarowania, czy na pomoc jego liczyć się będzie lub nie — ja nie jestem w możności dania konkretnej odpowiedzi.

Odnosiłem się niejednokrotnie do Ex. z prośbą o decyzyę — takowej nie otrzymałem. Dzisiaj ks. P. bawi w przejeździe w Krakowie do [illegible] — stamtąd jednakże powrócić musi, i wiem, że mnie zainterpeluje. Proszę więc o danie, bym mógł siebie wytłomaczyć, i przecież z honorem się wycofać.

Proszę Ex. nie krępować się moją osobą — jeżeli by miało to ułatwić, to w tej chwili gotów jestem ogłosić w Przed:, iż z "Dziennikiem dzisiejszym" do końca nie należę — jednakowoż [illegible] nie musi. Śmiem [illegible] raz jeszcze, iż ks. P. nie załatwi sprawy dodatnio, jeżeli nie będzie gwarancyi, iż wydawnictwo najmniej dwa lata prowadzonem będzie — również dodać muszę, iż do i-wydawnictwa wystąpić tym zamierzał ~~którzy miałby mieć~~, ~~jeżeli imo ks. Dadeniego ma na myśli popierać~~.

Ta supozycya wpada mi pod pióro, po przeczytaniu ~~mowy~~ Ex. ~~w Sejmie~~, w której cześć (zaraz zasłużoną) oddaje mecenatkowi.

Traktuję otwarcie, a więc uczciwie. Nie mam prawa, niechcę, -

stawiać warunków – ale budując na tak często okazanej mi gorliwości, którą nadzwyczaj wysoko cenię – śmiem prosić Ex-lencję temu położeniu rzeczy kres ~~koniec polemice~~ nadać. –

Oświetliłem już tylokrotnie oświadczeniu Ex., że stanowiskiem mojem, w tych stosunkach, lepiej ~~kres~~ wydawnictwo zwinąć ~~polemiki~~ – może Ex. powie: „nie proszę o radę" – tak, ale niechaj posłuży przykład, że często wiernego psa się [illegible], chociaż on pragnie tylko ręki polizać – otóż myślę, że namawiając Ex. do zawieszenia wydawnictwa, oddaję [illegible] Ex., które to, choć kąśnięte zwierzę, oddaje.

Arcyb. Szept. (Szeptyckiego) postępienie Ex. starałem w Sejmie wytłomaczyć – było to ciężkiem, trudnem i bezwdzięcznem zadaniem – wobec więc tyle dobrej woli, może Ex. i mój list wytłomaczyć [illegible] i łaskawą spiesznę odpowiedzią zaszczycić ~~danego~~

oddanego Mu sługę ~~wiarę~~.

K. [illegible]

Nie mówię niestety jędrnie a właściwie nie wypowiedziałem swej myśli, lecz przesadzenia sprawy lub schlebianie. Ograniczę się więc, iżbym przy żadnego się nie wypisawszy, na zaznaczeniu, że ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ Lwowiakom a po części i z Krakowian zależało na tem, by Przedświt upadł, bo gdyby prosperował, to za wiele ludzi przygarnąłby do siebie, zabierając samych uczciwych, a jeśli nie przywódców do takich żołnierzy, ukształtowujących swego hetmana. Do tego dopuścić nie można było! Uczciwsza była bowiem ambicja ~~[illegible]~~ miłości własne, a te przecież u nich wyżej cenione, nad interes ogółu lub materyalny ~~własny~~ osobisty. Przedświt padł więc musiał, bo u swoim hetmanem, niestety by między stał ci czyjemś zarzutem, lecz chciał i musiał być sztandarem, a sztandar przecież przed linią kroczyć musi.

Radość „w Izraelu" będzie wielka, gdyby nie ważność i doniosłość klęski dla społeczeństwa katolickiego, którą poniosło z powodu upadku pisma, można by zabawić się i uczestniczącym na łapu capu pogrzebowi „przyjaciołom" Przedświtu, ~~nap~~ wypisać owe Mane Tekel Fares. Sędziwszy ~~[illegible]~~, twórca, ~~Przedświtu~~ dzisiaj ~~[illegible]~~ równie, tego Przedświtu, nie znajdzie pociechy, w niepowodzeniach tych, którzy przyczynili się do zamarcia nadziei. Duszę jego bezinteresowność, polot wzniosły myśli i zrozumienie potrzeb biednego naszego społeczeństwa równie i podniesienia duchowego — jestem najmocniej przekonany, że tem bardziej boleść będzie, — nuci ci

Cóż więcej powiedzieć? Excellencya nasz krwawej pracy nie spocznie, — wierzę to i stwierdzam, — ale również wierzę znów sercem i duszą do nowej działalności. Wierzę to i stwierdzam, — ale również wierzę i stwierdzam, że Excellencya sam dla Włoch przyjęłowie „między Polak po szkodzie" — i popełni te same błędy, t. j. odda się znów, każdemu z brzega, ~~[illegible]~~ z wszystkimi swemi zamiarami, myślami i zasobami umysłu i serca.

Drogi pan. X. Droż!

Nadzwyczajnie mi przykro, że nie mogę tak jak w Dworcu, tak ustnie wyrazić to co czuję i smutek mego serca, po odczytaniu listu Excell. i pożegnania Prezydentów. Tak w jednym jak drugim, odzwierciadla się to wzniosłe uczucie Ex., które było powodem i motorem całej przedsięwziętej pracy, tak ciężkiej, tak i przy troskach połączonej – a w naszem społeczeństwie widocznie, zawcześnie podjętej. Pojmuję jak Ex. boleje, że mozolna długoletnia praca Jego, tak nie pojęta została – inni pojęli, pozostało – jednak, jeżeli nie pociechą, to ulgą sprawie winno przeświadczenie, że nie inicyatora tu leżała wina lecz trzy inne ~~Ex.~~ upadku przyczyny. Najpierw, już wspominany powyżej, niezaprzeczenie, że za wcześnie dla naszego społeczeństwa podjęta sprawa. Ono pojęcie dziś może celów wyższych, dobro ogólne wyższych na ~~celu~~ uwadze stały, ~~Albo~~ obojętności z powodu braku przeświadczenia, ~~albo~~ dojrzałości zamiarów. Druga przyczyna, ważniejsza może jeśli pierwsza, to brak ludzi ~~rzetelnych~~ wykształconych a chętnych pracy, bez osobistej ambicyi i widoków publicznej kariery. Takich u nas nie ma, a jeżeli się znajdzie, wyjątkowo jakby jed- zostaje za- topiony. Przytłoczony na palcach, jest on nieraz zmuszony ustąpić, bo w pracy utopi swą energię, wiarę, dobre chęci, fundusze a często i zdrowie. Ex. natrafiał w tej moralnej kampanii, zdaje się, nieszczęśliwie na ludzi interesownych, często pod względem materyalizmu, czy też ambicyi – gdy jedna lub druga strona powodująca współpracownictwo, dostatecznie zaspokojaną nie została – przemieniali się ci pracownicy, którym niestety Excell. oddawał się całym ~~corpore et anima~~ duszą i ciałem, wypuszczając wszystko co było na dnie Jego najszlachetniejszej duszy i myśli – przemieniali się we wrogów szkalujących i utrudniających wydawnictwo, lub też, w najlepszym razie, na ślepych lub ~~...~~ częstych złośliwych krytyków. W naszem otoczeniu wśród którego praca rozpoczęta została. Mówię otoczeniu, nie zaś ogół społeczeństwa.

Wydawać się będzie zapewne Ex., że zaśmiało wypowiadam, tem bardziej, że nie upoważniony, swe zdanie. Jakie wrażenie powodują piórem kreśląc te słowa, to mam przeświadczenie, że Ex. wie i rozumie – więc forma może nie udała? Bardzo lekko może, przepraszam więc za nią, ale nie chcąc mnie tłumaczyć nim prawdziwie, że tylko serca odczucie i smutku(?) wiecie, przytoczę i zawód jaki sprawiłam W. Ex. w [illegible]

Jaśnie Wielmożna Pani
Profesorowo!

Serdecznie dziękuję za przysłaną mi łaskawie rozprawkę. Dziwię się, że ktoś tyle pisze o moim liście, który niczem innem jest jak popularnem streszczeniem nauki Kościoła. Jedno małe pozwolę sobie uczynić zastrzeżenie. Mój list jest komentarzem do encyklik Leona XIII a nie żadnej innej ennuncjacji ks. arcybiskupa Teodorowicza choćby już z tego [illegible]

względu, że komentarz nie może być wcześniejszy od rozprawy, a tym razem mój komentarz był napisany już w październiku w Cerkownicy. Ale mniejsza o to. Chciałem tylko powiedzieć, że gdyby mnie też nie- okoliczności nie były zmusiły do ogłoszenia już teraz mojego listu w sprawie społecznej, to byłbym najchętniej wystąpił z nim dopiero po dwóch lub trzech latach, kiedy to, da Bóg, wrócą do kraju moi kapłani, którzy wyjechali zagranicę,

aby sprawę społeczną czyli demokrację chrześcijańską poznali dobrze w teorii i praktyce. Najpiękniejszy system na nic się nie przyda, jeśli się nie ma dobrych ludzi, którzyby zaraz starali się przenieść go w czyn.

Po to Przeświętu wypowiedziałem moje zapatrywania szczerze i jasno JW. Panu Dr. Mieroszewskiemu.

[illegible]ące dla JW Pana uprzejme ukłony

Sługa

+ J Bilczewski

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Przed tygodniem już p. Feodorowicz oznajmił mi, że usuwa się od wydawnictwa Przeglądu i pozostawił na mnie kierownictwo pisma, które też faktycznie objąłem. Tym sposobem do obowiązków moich dotychczasowych przybywa układ całego dziennika, co zwłaszcza przy uszczupleniu grona redakcyjnego wymaga bardzo wielkiego nakładu pracy.

Ponieważ zarząd całego wydawnictwa przechodzi obecnie w ręce Szanownego Pana, pragnąłem się porozumieć się z Nim co do dalszego zorganizowania redakcji i co do uregulowania mojej pozycji w wydawnictwie, jakoteż płacy mojej.

Mówiliśmy z Panem Feodorowiczem, że pożądanąby była jeszcze jedna siła w redakcji i to dosyć rutynowanego dziennikarza. Dotychczas

×

jednak od brata Szanownego Pana Profesora, że na razie chodzi o oszczędne prowadzenie wydawnictwa i że tymczasowo personal redakcyi nie może być powiększonym. Oświadczam więc gotowość prowadzenia redakcyi z obecnemi siłami przez czas pewien zanim grono redakcyjne będzie mogło być skompletowanem.

Pozostawiono mi widoki znaczniejszego podwyższenia honorarium za kilka miesięcy, kiedy stosunki wydawnictwa ustalą się. W każdym razie jednakowoż liczę na to, że już zaraz teraz, t. j. od 1 maja, przywróconą mi będzie pensya, jaką ~~prof~~ pobierałem poprzednio, kiedy układ dziennika do mnie należał. Honorarym moje wynosiło wtedy 150 złr. miesięcznie, i w ostatnim czasie miałem pensyę zmniejszoną właśnie dla tego, że zwolniony byłem od układu dziennika i zakres pracy mojej przez przyjęcie nowych sił musiał się zmniejszyć. Obecnie, gdy Szanowny Pan raczył zaszczycić mnie większem zaufaniem i powierzył mi ster.

szy zakres, nie wątpię, iż uzna Szan. Pan za słuszne, abym przynajmniej powrócił do tych warunków, jakie już miałem w Przedświcie.

Upraszam się uprzejmie o łaskawe udzielenie bliższych objaśnień do zawarcia ze mną umowy w tym duchu, oraz nadesłanie mi wskazówek odnośnie do kierunku redakcji, jakie Szanowny Pan uzna za stosowne.

Łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania, pozostając zawsze gotowym do usługi

J. Kosiński.

Lwów. 29 kw. 13.
Ul. Łukasińskiego, 4. II p.

W Brzesku 19/4 1903.

Poufne!

Wielmożny Panie Doktorze!

Bardzo dawno już my się nie widzieli; ani nie spotkali.

Okoliczności też tak zrządziły, że gdy W Pan Doktor był w Białej na obchodzie jubileuszu, ja musiałem być we Lwowie czy w Krakowie, a więc straciłem sposobność widzenia się tu na miejscu.

Obecnie z awantury z Nagórskim dowiedziałem się, że W Pan Doktor należy do Komitetu redakcyjnego i do współpracowników „Przedświtu" i to mnie skłania do napisania tych słów kilka.

Od pewnego czasu wychodzi „Przedświt" bardziej regularnie – i widzę, że jest lepszym niż był „Ruch katolicki." Czy

jest w całej pełni „chrześcijańsko-demokratycznym" o tem dwie możnaby dyskutować.

Pewne jest dla mnie, który znam Rampollę i kierunek polityki watykańskiej rzeczą pewną, że w sprawach odnoszących się do Rosyi – jest „Przedświt" więcej przeciwny polityce Rzymu i Watykanu – ani się nie stosuje do wskazówek listu Leona XIII. do Biskupów polskich.

Ani od barwy „klerykalizmu" wolny nie jest, chociaż w ostatnim czasie Ks. Arcyb. Bilczewski, skatowania „Przedświt" od tego zabarwienia wyleczyć się starał.

Choć Ksiądz Bilczewski i mnie odsądził od „chrześcijańskiej demokracyi"

a zaliczył do owej „Królowej, właściciel-
ki wielkiej własności i urzędników –"
sądzę jednak, że jeżeli nie lepiej,
to w każdym razie prędzej pomożem
sprawie społecznej, a więc i poważniej
dłużej dla niej pracując. A Ksiądz
Arcybiskup Bilczewski – idąc do
„Słowa pol." z oświadczeniem, że z
„Przedświtem" nie ma nic wspólnego,
nie dał dowodu zbytku „chrześcijańskiej
łaskawości": Dowiódł to najlepiej, że niepo-
dobieństwem, działania chrześcijańskokatolickiego
tylko, czynić zaciętem od Biskupów.
„Przedświt" tedy nie wiele zdziała, jeżeli
poprzestanie na tem słowie pisanem,
a nie zabierze się do organizacyjnej
pracy. O tem warto by na serio pomyśleć,
aby tyle wydatków i ofiar nie poszło
na marne.
Chciałbym więc znowu kiedy

spotkał się z W. Panem Dokto-
rem, a nie skończył na poga-
wędce, ale na jakichś prakty-
cznych wnioskach.

Łączę wyrazy szacunku dla W. Pana
Doktora i Jego zacnej Siostry

Najniższy sługa

Ksiądz Stojałowski

260

Przysucha [illegible] 1/5 903

Przezacny Panie

Mecenasie

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]. [illegible]

[illegible] na tyle [illegible] dobrego.

[illegible] przyjdzie [illegible]

[illegible]. [illegible]

[illegible]

[illegible] contessę [illegible]

1100 fl [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] dobre

że on [illegible]?

Ja jestem gotów każdej chwili
przyjeżdżać do Krakowa, gdyby tego do-
[illegible] być potrzeba. Pewne
byłoby mnie zawiadomić
kiedy. Brata mojego już więcej
nie opuszczę o Tem, co powinien
uczynić za swój obowiązek.
Pewno napisze do siebie. —
— Dobre też było teraz, przestawał
żałować, a tu nie ma nic na
to. Najważniej wszystko

[illegible] pytaniami [illegible]
i Tita. [illegible]
[illegible] do [illegible]
[illegible] i to na najlepiej
jest dobrze. — [illegible]
o [illegible]
[illegible] drukarnię. [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] i drukarnia. [illegible]
[illegible]
[illegible] na [illegible]
[illegible]
[illegible]

Zurich d. 3/IV 88. 1

Drogi Panie Profesorze!

Najkrótsza się przekonałem, że z bratem Pańskim nie można swobodnie mówić, a nawet jest niebezpiecznie. Moja wina, że z tego doświadczenia nie wyciągnąłem konsekwencji. Sądzę jednak, że Pan Profesor pojmie, że żalić się przed bratem na Pana nie potrzebuję, mogę odpowiednio ale nie wymuszę. Otóż brat Pański był u mnie mówiąc jak on jest skrzywdzony tem, że nie wie o z[illegible] [illegible]; że dziś wszystko potrzeba załatwić teraz, a cały ich załatwienia jest w przyszłości. — Nie mogłem nie odnieść wrażenia, że albo się wcale żali się na stan niepewności w jakim wypowiedzieć albo [illegible] [illegible] [illegible] oświadczenia się co do tego. — Na to mu odpowiedział

Tem, że tu mi szkoda nie wiem, że w sprawy
obecnie zmienić się nie mogę, zaś w końcu
wartało przypadnie w czasie kiedy mnie nie będzie. –
O Drukarni była mowa już nie pomnę w jakiej okazyi
ale wspomniałem o układaniu statutu przez Kalinę
na co mnie brat zagadnął pytaniem, czy Pan jest
poinformowany o tem. Musiałem także powiedzieć
że się odkłada na odpowiedź w sprawie statutu, ale dłużej
Jeżeli raz był może ten osobny depeszy, to
już było o niepodobne czekać. Chciałem też także, by
brat z całej sytuacji wyrozumiałość na potrzebę
koniecznego przyjazdu Pana, z czem on się też sam
oświadczył, a jednak po namyśle raz cały z ofuknięciem.
Dodałem mu jednak, że Sam do Pana
o wszystkiem napiszę, on zaś oświadczył, że wie, iż
że kiedy stwierdzi nie będzie: Mocno też boleję, że z tego
powstaje teraz komerażu, – ale mam nadzieję
że na tem i koniec będzie.
List Pana Profesora przypiera teraz mój list, który
przygotowałem o całej sytuacji. Natomiast nie mam czasu

opisać systemy tak jak to chciałem, a mam nie mogę
odpowiedzieć zwłokami. Najpierw zatrzymam się z dodatkiem
Kwestyę, o ile odnosi się nie do Pana Profesora t. j. wstrzymania
zwłoki, listu Pana Profesora, że tak tu niego o ...
Kalina Szarcem tu opowiada, że wstrzymany od Pana Profesora,
i statut mnie został wysłany z Krakowa, posłał Panu
Profesorowi drugi statut, i pisał z prośbą o ...
Na to nie otrzymał przez tygodnia ani żadnej odpowiedzi.
Robił więc do mnie kilkakrotnie, i ... nawet
dawał do poznania, że go to niecierpliwi, bo albo należało
napisać, że nie tego Pan Profesor nie podejmuje,
albo odpisać co tak, albo w ogóle odpisać.
Tymczasem jak z listu Pana Profesora wnoszę o
niczem Pan Profesor nie wie, więc chyba list
nie doszedł. — Dla mnie stąd ... powstały wcale
nie miłe następstwa. Kalinie musiałem powiedzieć
by sam dalej statutu robił, czego on się ... i
ma wygotowany. Byłem przekonany, że on należy
do narady wspólnej nad punktami statutu ...

rzecz o statut przedłożyła. Tymczasem on rzecz zasadniczą
z mówcą w Krakowie poruszał; z drugiej strony
nie ma absolutnie czasu na załatwienie sprawy, a
szczególnie podatkowe uwzględnić, nie ma kogo absolutnie
podpisać, więc muszę się podpisać towarzystwo jako także.
To raz w ogóle uformowane być winno. Przypuszczam
że żadnym sposobem Kraków nie zechce się zgodzić
na statuta Kaliskiej, bo i prawie wśród wszystkich uchwalił.
Kaliszanie mówią jako umiejętniej sobie rości prawa. A więc
mamy galimatias stąd wówczas, a z mieszczanie się
wzajemnie tak trudno! Na mnie długo się ta sprawa, jasne
ze strony materii pieniężnej. Póki nie jest ukonstytuowane
towarzystwo, nie może drukarnia żadnego użytku,
czego ja muszę płacić, a już absolutnie wydołać nie
jestem dłużej w stanie.
Co do ... tyle razy dawała [illegible]
wypas odwołania, tak odbierze ... które Pan
Profesor podnosi, że niepodobna przyjąć by...
... o tej mierze krytykować między ogólne.

ale im więcej się w jakiej rzeczy wgląda, tem [illegible] się rodzi

możliwości właśnie, tem bardziej rośnie w oczach.

Których też i najmniejsza trudność w przeszkodę

stać się może. I oto Pana Profesora widzę niejako zmuszonego

się tą kwestią przedłożyć.— Dobrze, że w czas na nie

zwróci się uwagę.

Ja byłem też przekonania, że ten jeden kwartał, jest

ostatnim kwartałem próbnym.— Szczerze też mówiłem,

że ten wydatek nie mogę, który żeśmy uważali za ostatni

dla mnie absolutnie po nad to uczynić nie

mogę — Uważałem z drugiej strony Pana

Profesora, że też tak sam uważa. Przynajmniej

oświadczył był Pan Profesor, co sobie dobrze przypominam, że

jeśli od Pot. dostanie 2 tysiące, to 600 fl mnie

zwraca z tych 800, wnioskowałem że mi nie wypłaci na przedsięwzięcie

jedne [illegible] w roku, o czem do X R. miało 3 tygodnie

być wysłany list do niego. W ogóle też przed

wydaniem 3 numerów perspektywa pisma miała być

jak ja to rozumiałem zupełnie wyjątkowy.
Nawet teatry rubaltowe miały już być zupełnie
w ciszy

Otóż uważałem te 3 miesiące za decyzyę dla
[illegible], za rozstrzygające o jego dalszem być
albo nie być. — Wobec tego samo przez się
rozumie, że otrzymanie jest trudności między
się otrzymanie wcześniej. Z mego wykładu zadowenie
że teatrów decyzye, nie mogłem być zadowolony
z tego obrotu rzeczy, gdzie to w 5ciu ostatnich miesiąc
w ogóle nie nawet narzuconego nie widzę, a
nawet w ogólnej jakiejś rzeczy mogę przeprowadzić nie
było podobne. Że to Pani Boże nie mówię o jakiej
winie albo jakich zarzutach, ale tylko
<u>konstatuję</u> fakt. Dla mnie to jeszcze tem było
przykrzejsze, że będę musiał wyjechać do kąpiel
na dłuższy czas, nawet bez względu na tego zakładu
tu nie będę wcale. Zdawało mi się zaś na Pana

Profesora, z którym rzadko pertraktacje w tych dniach nie mogę. A więc dla mnie sytuacja ta się wydaje być niepojęta, chociaż nawet najostrożniejsze motywacje jej stwierdzi. - Zgadzała się zawodowo pod warunkami krytyki, nawet przeciwnie do odgrzania się i podstawie. Nawet tej oferty pod uwagę nie wziąłem, zdając się na Pana Profesora. Tymczasem za dwa tygodnie mam wyjechać, niestety przeczekam kilka dni, a tu ani z drukarnią, ani z pismem cokolwiek pewnego, i nawet żadnego planu nie znać ani co do pisma ani redaktora nieurządzonego. Jeszcze raz powtarzam, że nie ani się żalę, ani obarczam odpowiedzialnością Pana Profesora, ale konstatuję, że mnie wszystkich rzeczy z jednej strony, z drugiej wszystko wygląda krytycznie. Muszę jeszcze uważać na tej długiej pisaninie jeszcze raz zapewniając Pana Profesora, że nic osobistego nie mam...

i nie mogłem mieć na myśli, tylko przedstawiłem sytuację tak jak ją pojmuję i widzę. —

Łączę prawdziwie oddane wyrazy szacunku i zaawansowania
i uwa

Józef Lewdron

Mała jeszcze uwaga której nie zmieściłem w postscriptum powyższym. Nie umniejszając w niczem prawdziwej zasługi administracyjnej Wata, tylko trochę muszę obronić mego Wata. Pan profesor pisze, że obecnie potrzeba na przedruk 600 koron (sic!) dawniej było potrzeba 2 tysięcy. Tak ale dawniej był format większy, i druk w obcej drukarni, co znacznie podwyższało koszty do tysiąca koron niemal. Ale zaś były już jeszcze nieopłacone rachunki, a tyle je równoważyły nieopłacone w plus t. j. 800 koron nagromadzonych z zaległej prenumeraty.

Szanowny Panie Profesorze!

W tej sprawie chodziło mi przytem absolutnie jedynie, nie mogę się podjąć pośrednictwa. Pomijając, już wiem to, że z bratem moim nie opłaciłoby się nic mówić, a to dlatego [illegible] [illegible] chociażby wyjaśnienia*, ale nadto wątpię, czy będę teraz mógł obie stronę. Słowiki mi [illegible] [illegible] [illegible]

* wyjątkowo interpelowałem go tylko w [illegible] [illegible] po otrzymaniu ostatniego listu Pana Profesora, oraz osobno napiszę

że nad mój [illegible] się, przed nią na [illegible]
Pana Profesora o to, że ten rozkład
jego nasz o [illegible] i porównując [illegible]
[illegible] — wydanie nasze poprzedzone [illegible]
-mieszał nie brak za [illegible] na [illegible]
poniedziałku przed niemi. — Nie wiedząc, co na
każdej wersji jest, przypuszczam jednak, iż [illegible]
ale ten fakt poniekąd usprawiedliwia tu
postać. Przypuszczam też, że [illegible]
odbywających się przez zabranie [illegible] usprawiedliwia

mej, które wrosły we mnie na zawsze — które

wcale warta mej nie [illegible], h-

i [illegible] nie mam, a tak jak ona wygląda

na oko wcale na ofiarę nie zasługuje.

ale nie mogę [illegible], chociaż

jest dla słusznej obawy, że większą mogła

dwu wielkich ludzi. Także [illegible]

na [illegible] nie zdaje, a dla mnie i dla

mej zdrowie [illegible] [illegible] [illegible]

nie wiele następstwa. Dla tej samej

Pan Profesor, [illegible] przyjąć nie

absolutnie to robi nic [illegible] — [illegible]

obecny [illegible] Pan Profesorowa

[illegible] [illegible] Serce [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

Szanowny Panie Profesorze!

Wczoraj otrzymałem telegram Pana powiadamiający
mię o wotum Pana Profesora, uważając wszystko
[illegible] w momencie telegramu [illegible] wczorajszy
list. — Dzisiaj przedtem mi telegram brata Pana
Profesora sprawił mnie istne osłupienie.
Treść telegramu brata pozostaje w rażącej sprzeczności
z rozmową jaką z nim prowadził. — W telegramie
brat mój oznajmia [illegible]

redakcji; mnie przeczenie wspominać o

tem meblach, i nawet naj mniejszego nacisku

nie kładł na ich niesłuszności, tylko czasy

nieraz na to, że zabrano mi tych mebli o

których nawet nie wiedział, że są redakcyjne

z własnej braku mego. — Wodzi mi wrażenie

powagi brata Pomirskiego — Trzeba, że tyle pare

mebli było zabranych jak nasza brata, lecz to

zrobił umyślnie, dlatego nie uwłaczających

w niczem osobnie kolekcji redakcyjnego, a

powstawszy nie był stół, wiórka drzewa. o tem

z Szczerbakiem od Księżego stoi też i ma

...im gazety zamiast „Użyj tej" musiało być
pytania.
W telegramie czytam „zaczekać"; co znaczy, że
brat Pana Roberta nie został przyjęty nie;
tym razem mnie zgubił brat, że zakończenie
odbyło się przy urzędzie jednak w redakcji.
A więc mowa sprzeczna.
Otóż zaraz uważaj jak sam mnie przedstawiono
w stanie rzeczy nieprzedstawionej rozkładu
przez telegramy wysłanej na urząd i
to w taki sposób — przez mnie błąd

nie widziałem się wcale. – Nic nie

mi więcej – bo i potem tej sprawy nie było

omówionej, – [illegible]

na [illegible] – [illegible]

[illegible] więcej [illegible]

[illegible]

[illegible] Profesorowi

i z [illegible] pośród tego mego Krakowa.

[illegible] wyraz szacunku

[illegible]

[illegible]

[illegible] dnia 3/II 90

-akcji bliżej uwagi.

Brat Pana Witolda Horwitz Kluczy. Wyjechał z nim

brata.– Nie dożył na tem. Przedwołał się

z tego jasne jako z rozpostrze nad bratem mocą.

Druga nasza stał – prawie zamknięta a w niej

byłby nie kwalli. Kto brał mój kłótnię się o los

podobny drugiej – zabrał obydwie. – Prosto tego

jako mi ostro całkiem niezwykła na którem

był telefon. Słowem musiał zostać. raz zbędna

w redakcji, a jeżeli to się stało bez uprzedzenia

i były o tyle uwagę się następstwem wielkiej walki, która nie [illegible] [illegible] dowodzenie błędu do samych, i manifestacja [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible]: Relata refero —

[illegible]

jeszcze małe sprostowanie: Poza

personaliami o tyle było komplikacyj

wystąpienie względem mego brata, że kiedy

brat mój dowiedział się że Marie S. natychmiast

[illegible] sam się wycofał sobie przez książki

w bibliotece [illegible] [illegible] [illegible]

jej – brat Pawła, potem starszego redaktorem

zaraz, potem z [illegible] [illegible], a na stopnie

[illegible] starszego brata to uczynić pozwoliły on w obec

swoich [illegible] [illegible] ————— a więc personal

wiedział o porzuceniu brata, a potem wiedział

niestety nie ma własności tym, wszystkie [illegible]

27b

Szanowny Panie Profesorze!

Przedwczoraj byłem na [illegible] wieczorem, [illegible]
i [illegible], tak że dzisiaj
dopiero mogę [illegible] na [illegible]
na list Pana Profesora.
W końcu odpowiadam [illegible]
o [illegible] jako przyczyna [illegible]. [illegible]
[illegible].
Jedna kwestia [illegible] się Pana Profesora [illegible]
[illegible]. [illegible] się, że [illegible]

że Pan Profesor nadto był obciążony swemi pracami:
było wysoce uważne i niemiłe [illegible] do siebie
takiej materyi się przedstawić, [illegible]
mię poruszyło [illegible]
sobie twierdzenie, to mi przybywa.
do [illegible] [illegible]
o tem, że chociaż znała przyjemne czytanie, [illegible]
sobie porządku, jest [illegible] Tej. –
Ktoś ta książka [illegible]
przedstawiona [illegible] drugiej strony [illegible] jedna
praktyczne uwagi nie przystosowanych, a w opinie
myślałem. Tylko myślami Pana Profesora, to

nie od dzisiaj, [illegible] mój umysł [illegible]

naprzód [illegible] Pana Profesora

[illegible] to jednak tej sprawy

dotykam nie wszystkie obecnie, [illegible] w względzie [illegible]

mogę [illegible] jej skutki, a to do tego [illegible]

[illegible] i ten punkt drugi od którego

przechodzę teraz się u mnie nie z zasadniczym

względów, ale takie oportunistycznemi względami.

Ten punkt drugi jest [illegible] Pana Profesora

jako zaznaczony o dotyczy on postępowania

mego w sprawie [illegible]. Na wyjaśnienie mego

przyjęcia Pana [illegible] [illegible] mego, ale

ze względu na mnie i siły [illegible] gdzie mam z
Panem Profesorem [illegible], czego potrzeba [illegible] (uprzedzeniem) [illegible]
mojej [illegible], i więcej na [illegible] naprzód.
Otóż dziś [illegible] (przedtem) [illegible] od Pana Profesora
[illegible] w liście [illegible] sobotę. [illegible]
sobotę i niedzielę będę w [illegible] postępowaniu
Zaznaczona różnica. W sobotę po [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]. — W [illegible] listu Pana Profesora
i telegramu [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] Panu Profesorowi, [illegible] [illegible]

nak moralne. Dlatego [illegible], że

mi [illegible] tego po sobie [illegible]

nie ważno. – [illegible] [illegible]

[illegible]. [illegible] [illegible] więcej [illegible]

[illegible] nie [illegible]. – [illegible]

[illegible], że nie myślałam nic więcej [illegible]

[illegible]. – Jeśli [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], to

nie tylko nie [illegible] przez to, lecz [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Profesora ale [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] dla tego słabości, że się dziwnie

lękałem, że ta sprawa [illegible] się [illegible]

z powodu niespodziewanej komplikacji. Mnie

[illegible] wyznać Panu Profesorowi, że

[illegible] postępowanie [illegible]

[illegible] tego rodzaju, że [illegible]

[illegible] [illegible] i [illegible]

powodu [illegible] [illegible]

[illegible]. [illegible] samych

[illegible] (Kuty, [illegible]).

Myślałem, że to przyjmie i nie

[illegible] na to [illegible]

przez Bracia [illegible] [illegible] nie

wiele do wydania. Przeciwnie się sprzeciwił i

ponieść nie przewodzenia na lat, które wolności

pisał, a co nie przesłano do [illegible] [illegible]

Nie o to mi idzie i cóż lub wolnej publiczności

do sprawy w mnie. Ale mi jest mniej

przyczyny tego [illegible] [illegible] [illegible]. Ale [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

w podziwieniu w postępowaniu wprost

[illegible] [illegible] do [illegible]

obecnie przyznanie manuskryptu zgodnie;

potem wszystkie nieprzystanie wiało. Całą tę ci

to nie na szkle, i nawet nie Duma.

nie ucz się i tego, [illegible] mamy obu

i wszystkie [illegible] sprawach. [illegible] nie

[illegible] Borelu [illegible] nieraz

podstawie tego stronnego [illegible].

ja mam z tym prawdziwe pracę. Tak nie

zmagającej się wszystkiego i innego. — i tak

[illegible]

[illegible] Pana Profesora, ale tylko

[illegible] — i [illegible]

w tej prawnej stronie całej sprawy procesowej

przez Pana [illegible] [illegible], iż to [illegible] prawdą

i [illegible] [illegible] postąpił tylko w [illegible]

wypadku, gdyby nie było [illegible] [illegible]

jego wypowiedzenia się, które [illegible] [illegible]

bez żadnej propozycji, a [illegible]

tylko tak [illegible] [illegible] Pana Profes.

Tylko w tej słusznej sprawie. — Jeżeliby [illegible]

wygłaszaniu. Pan Profesor [illegible] przez [illegible]

[illegible] nie, [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible], [illegible] z tem książką

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], nie

Zdaje mi się [illegible] byłbym w stanie. [illegible]

spadło w powiadaniu [illegible] wszystko

co Pan Profesor w tej sprawie tak ze mną

wiązanego zrobił, i za wszystko czem za jej

przysłużył, zarówno jak za dobrotliwszy zachowania

do mej osoby.–

Powstanie tej [illegible] politycznej [illegible]

[illegible] – [illegible] nie [illegible]

[illegible] aż [illegible]. W

Kissingen.– [illegible]

[illegible]

[illegible]

pewnych przypomnień jako które [illegible]

mię w pamięci [illegible] kontakt [illegible]

zarzutem. Aby [illegible]

pracy Pana Profesora [illegible] jaki przyjął w tej

mierze nowoczesny [illegible]

i [illegible] zarzutem z tym [illegible] tej pracy

mogą polegać [illegible]. —

Łącząc te wyrazy [illegible] mego [illegible]

należnej

+ Józef Teodorowicz

Lwów [illegible]

VII

Przezacny Panie Profesorze!

Dziękuję Panu Profesorowi za list dzisiejszy, który mi daje orjentację w całej sytuacji. Niestety dla mnie tak niezbyt korzystnej.

Myślę, że jeżeli ostatniego mego listu Pan Profesor wysłał, że mi nic zasadniczo w mnie uczyniło takiego, coby w oczekiwaniu według Pana Profesora się u mnie zmieniło, albo wiarę w szczególniejsze zaufanie i mojej względem Pana Profesora nadwyrężyło – Dawałem tylko wyraz

tego zaufania. Tak długo, że nawet psychologicznie byłoby to niemożliwem, że tak wiele te stworzenie zostały pojęte. Przez [illegible] były popsowane, i wszelkie [illegible] momenta, jeszcze jak się zamknęło po mej stronie; jak. [illegible] jak potem [illegible] – i to jednak wolą przez Pana Profesora [illegible]. Jakżeby teraz gdy nie przedtem swojego utworu [illegible], ja mógłbym naraz się zmienić? – Co do opinii na mnie mogę zaręczyć Panu Profesorowi, że już dla tego o niej nawet być [illegible] jeśli [illegible] o tem nie mówiłem. [illegible] od [illegible] Pana Profesora nie [illegible] wiele [illegible] w tworze [illegible]. [illegible].

[illegible] pośród niedźwiedzkiego brata . . [illegible]

[illegible] o pewną robotę [illegible] wyjść.

[illegible] tylko raz [illegible]

wyrażeń delikatnych [illegible] . .

którego [illegible] się tylko [illegible]

[illegible] ale był zbyt [illegible]

[illegible] byłem się [illegible] zwrócił. —

[illegible] Pana Profesora [illegible]

[illegible] nagle? — [illegible] tylko [illegible]

[illegible] do Pana Profesora. Napisałem

[illegible]

[illegible] tyle raz [illegible]

[illegible] wyraz. — [illegible] — [illegible]

[illegible] Nie z jakiegoś wyrazu przez [illegible]

ale raczej, że w [illegible] wytwornej sytuacyi. — Przedewszystkiem

[illegible] porozumienia [illegible]

[illegible]

[illegible] karaniu, które mnie [illegible]

[illegible]. — Być może, że po za tem [illegible]

[illegible] w mej [illegible] w samo [illegible]

[illegible] wyprowadza.

Rozpatrując [illegible] nie

[illegible] tylko [illegible]

więcej negatywna strona [illegible] działania nie

[illegible] przy tem zajęciu [illegible]

tej [illegible] i [illegible] całym [illegible]

życzliwej, ale zastrzegam się [illegible] z góry, aby

Pan Profesor mógł mieć we wszystko

w mojem pojęciu. – Jednocześnie tu [illegible] nie

wracanie ze nieprzerwanie do owego złotego

odłamanego, przyczyną stało się [illegible] Drozdowskiej, że

nie załatwiałem sprawy z B. i C. których

znam przyczyny, mam po [illegible] wydatnie w ostatnim

liście, że to wszystko będzie na skutek pewnego

opanowania niezwykłej żarliwości. Z wzruszeniem

powiem szczerze teraz nawet te mi nie są

wyrównają. – Niechże każdy nie mówi

Pan Profesor, że sam nie [illegible] zwłoki, bo

w tych czasach, i też sam potwierdzałem. Najpierw

[illegible] i [illegible] niżeli inne zmartwienie

do wielkiej pracy pokornej i nie. Dziś żadna dobr

energiczniej mówię i uczciwej pracy. Oprócz tego

mnie ogromnie wielkie zmartwienie, które

jak wszystkie wypadki ostatnie, i tylko [illegible]

usposobieniu, [illegible] był nad [illegible] trzeba

w wszystkiem. [illegible] z drugiemi [illegible]

Dzwonikiem, więc [illegible] nie mogę

[illegible] w pismo jakie takie. – Powtórz [illegible]

o [illegible] jak 16 [illegible]

[illegible] potrzeby [illegible] tak [illegible]

na [illegible] mówię [illegible]

[illegible] w [illegible]

ważk. Do tego przyczyniła się także sytuacja finansowa i [illegible] zawód ... do obligowanych [illegible] na drukarnię wprowadzający nowy nacisk na nas [illegible], a niedługo [illegible] ota sytuacja moralna przyczyniająca się wraz z rozdrażnieniem nerwów w ostatnich czasach! [illegible] ... [illegible] list, [illegible] przygotował sytuację ... [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] list [illegible] [illegible] ostatni [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] list na [illegible] zadanie list [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zostają [illegible] [illegible] z —

meblami.-

Co do, wszystkiego mego brata jest przeszłe.- Panu Profesorowi, że i chociaż odczuwałem, że ten postępek nie jest wystarczający za pozytywną sprawę między nim a mną i bratem, przedsiębrałem niektóre i oczyszczeniem z mej woli więcej, dlatego też odpowiednie przyjmowanie jego kroku wyraziłem.- W liście [illegible] a tak [illegible] wytworzonego, był wtedy sam Profesor, który go dostatecznie skompromitował. Zaś odrzucenie jego [illegible] [illegible] przed jej przeczytaniem w obec jego prawie całego, drugi raz temi [illegible].- W obec [illegible] mi mego brata i kolegi, w jego [illegible] [illegible]

wydarzeniami, [illegible] to już [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

na to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Tylko [illegible] [illegible] może [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] a nawet

że mimo to [illegible] potrzeba [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Niechże [illegible] Pan Profesor [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] wiele [illegible] telegraficznie

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Pana

Profesora jest nadzieją, a [illegible] brata

Pana Profesora miało posłużyć do [illegible]

wspólnego zwycięstwa [illegible] w [illegible]. –
Sprawności [illegible] mnie o tem.
I dla tego tak trudno się było zorientować
wiem że to chodzi o nasz [illegible].
Potem wreszcie przedstawiam rzecz [illegible]
Pan Profesor, że właściwie nie istotnie się
nieporozumienie między nami, [illegible] była
w pierwszych [illegible] nie w istocie
rzeczy. Chciałbym się [illegible] Pan Profesor
to przedłożenie mojej [illegible] bo wtedy [illegible]
w [illegible], a w wyrazem zewnętrznym
tego stanowiska [illegible] więc mnie
Pan Profesor [illegible] samego.

gdyby [illegible] możliwość [illegible]
[illegible] telegraficznie [illegible] czekam
w Krakowie! [illegible]
[illegible] tygodnia
i [illegible] do Krakowa, i [illegible]
całą sprawę. — [illegible] wyraz prawdziwej [illegible]
[illegible]

+Józef Bilczewski

Lwów dnia 8/VI. 90[illegible]

[illegible] list Pani
[illegible]owej

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr.

Electr. Beleuchtung. Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central

Luzern

[illegible]

nie więcej niż

[illegible] wszak nas wielu nie

* nie może być i mowy o tem by Komitet miał być tylko porawaniem albo przymusem, ale między porozumieniem o które w tych warunkach [illegible] się chyba nie [illegible], a między współudziałem Komitetu jest różnica

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr.

Electr. Beleuchtung, Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central

Luzern

[illegible]

[illegible]

[illegible]

P.S. Pewne też [Pana Profesora odczyt we Lwowie] przedtem mi doniósł szczegółowo o każdym kroku mojej podróży, co jakby naumyślnie wymknął się. Zapewne w dobrej woli, ale nierozumnie.

Hôtel des Balances
Waage

Ad. Zähringer, Propr

Electr. Beleuchtung. Centralheizung
Personen-Aufzug
LIFT. ASCENSEUR
Chauffage central.

Luzern

Szanowny Panie Profesorze

Względnie za [illegible] powiedzenie w sprawie całej, [illegible] też panu Dr [illegible] [illegible], który [illegible] w tej sprawie tak [illegible], i tak się [illegible] szlachetnie. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i robię trudności dużo, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Dobrze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] stronę. — Gdyby [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

napisał, dodałbym we [illegible] przez

protekcyę Makarowa. Ale nie ma

wyjść inaczej, dzięki Bogu, że się udało, i

że się sprawa załatwiła. Dowiedziałbym wszystkie

z Otwocka, i dzięki wizycie o tej mierze dasz

się zrobić prędko. Lepiej niż was wszystko

w [illegible] przynajmniej względnie.

Do Pana Mierosławskiego wysyłam

pełnomocnictwo na podjęcie pieniędzy.

Przypominam, że tę kwotę 800 zł przeznaczam

jako na ostatni kwartał próby. Po za to

nic tylko nie byłbym w stanie [illegible] znaczna!

ale uważałbym za właściwe sprawy

przedstawić jej, gdyż nie tym czasem

[illegible] na razie i sposobności, dziś

do [illegible] [illegible] tej [illegible] bardzo

dobrej. Liczę na to, że najdalej do
Nowego [illegible] już będzie rezultat próby z
P. i R., a w razie niewdanej, [illegible]
mniejsza o [illegible], do nawiązania rokowań
się gdzie [illegible]. Tak że powoli oglądam
się za redaktorem.— Mam jednak osobiste
powody do uzyskania [illegible] względu
na mego brata, który pisał mi 2 listy
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
nie po powrocie dostałam jakiego [illegible], ażeby
który [illegible] będzie. Zatrzymuje mi [illegible] [illegible]
[illegible] w [illegible]. [illegible] zasiadłem na
brata Pan Profesor o sprzedanie [illegible]
będzie odpowiednie mego ojca, i [illegible]
[illegible] tak, że, zapewne o tym [illegible].
[illegible], by mego nie zadawać bezpośrednio

HOTEL SANNER
LUDWIG HITZLSPERGER
BAD KISSINGEN

i bezwzględnie zasłużenia na moje
podziękowanie, a jej się odważę z temi
do Pana Profesora: [illegible]
Mam jednak w końcu nadzieję, że
[illegible] rezultat [illegible] się
jak należy. Czy Pan Profesor nie
długo wyjeżdża? i dokąd?² Ja [illegible]
ale długo jeszcze jak długo potrzebne to będzie
[illegible] 16 [illegible], a potem wyjeżdżam na
południe. Zamiast tak [illegible]
będzie [illegible]
[illegible] Peszt.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] odpowiedzi, bo cały [illegible]
będę zaabsorbowany [illegible] [illegible] B.

Niniejszem upoważniam [illegible] [illegible]

Pana [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

HOTEL SANNER

LUDWIG HITZLSPERGER

BAD KISSINGEN

~~REDAKCYA
„WĘDROWCA"
Warszawa,
Nowy-Świat 47.~~

Kochana Pani Heleno!

Jakto co innego. P. Walerego
Gostomskiego znam osobiście.
Więc:
1/ z pochodzenia jest ze starej
senatorskiej szlachty. Miał
z ojca jakiś majątek w
Kaliskiem, zdaje się, a zagospo-
darował go nadzwyczajnie, wiele
[illegible], jak tylko umiał,
i został na bruku.
2/ Jako pisarz jest grun-
townie wykształcony, bar-
dzo zdolny (historyk litera-
tury, krytyk)
3/ Z przekonań [illegible] jest

Demokratyi, Litworaw i
w szczególności szczerze odda-
nym. Szczególnie, bo dwa
te Miciński chwycą z wielką
zwłoką w pracy.
4/ Jako człowiek używa
opinii bardzo dobrej.
5/ Pozycja jego literacka
nie jest, zdaje się, niezła,
bo pisarstwo liryczne nie
jest u nas w Polsce popła-
tne. Dorabia sobie dawa-
niem lekcyi prywatnych.

Oto, co wiem.

Do miłego widzenia

T. [illegible]

Piękna 16
S. 17. IV. 903.

Numer rejestru członków

Deklaracya.

Przystępuję do Towarzystwa drukarni „Polonia" we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, z 2 dwoma udziałami po dwieście koron, wyraźnie z dwoma udziałami w łącznej kwocie 400 Koron koron i poddaję się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu powyższego stowarzyszenia.

W Wiedniu dnia 23/4 190 [illegible]

Podpis [illegible]

Adres [illegible]

Zatrudnienie lub stan [illegible]

Uchwała dyrekcyi

We Lwowie, dnia 190

Numer rejestru członków

Deklaracya.

Przystępuję do Towarzystwa drukarni „Polonia" we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, z dwoma udziałami po dwieście koron, wyraźnie z 2 udziałami w łącznej kwocie 400 koron i poddaję się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu powyższego stowarzyszenia.

W Przecławiu dnia 23/4 1903

Podpis Mieczysław Rey

Adres właściciel dóbr

Zatrudnienie lub stan

Uchwała dyrekcyi

We Lwowie, dnia 190

Numer rejestru członków

Deklaracya.

Przystępuję do Towarzystwa drukarni „Polonia" we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, z jednym udziałem po dwieście koron, wyraźnie z jednym udziałem w łącznej kwocie dwieście – koron i poddaję się wszelkim przepisom prawomocnie uchwalonego statutu i regulaminu powyższego stowarzyszenia.

W Dzikowie dnia 23/V. 1903.

Podpis Zdzisław Tarnowski

Adres w Dzikowie poczta Tarnobrzeg

Zatrudnienie lub stan właściciel dóbr. –

Uchwała dyrekcyi

We Lwowie, dnia 190

Aufgabe-Schein.  Dowód nadania.

Посьвідчене наданя.

Gegenstand:
Przedmiot:
Предмет:
An
Do
До

Wert Wartość Вартість	Gewicht Waga Вага	Nachnahme Powziątek Посліплата	Gebühr Należytość Належи-тість
K. K. h.		K. K. h.	K. K. h.





TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

Nr. 8

Kwitując odbiór Koron 234 hal 76 (: trzeset trzydzieści cztery Kor.) które tytułem zadatku otrzymałem, oświadczam, że wniosek z dnia 1. czerwca na zabezpieczenie kwoty Koron 30,000. według tablicy II WPan Prof. Czerkawski Ks. arcyb. Teodorowicz u mnie złożony, bez zwłoki do Dyrekcyi Towarz. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odeszlę i skoro odpowiedź od Dyrekcyi otrzymam, policę doręczę lub też w razie nieprzyjęcia w mowie będącego wniosku przez Tow. wzajem. ubezpieczeń w Krakowie kwotę Koron tytułem zadatku u mnie złożona zwrócę.

299

W Krakowie dnia 29/7 903

[signature]

Kwity na zadatki ag. 1901 II 20.00.

32

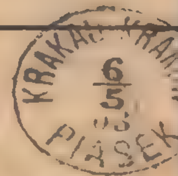
Postanweisung Nr. — Przekaz pocztowy Nr. — Поштовий переказ ч. 1142

Betrag — Kwota — Квота	
K k	h h

an / do / до

Anmerkung / Uwaga / Замітка

[illegible]

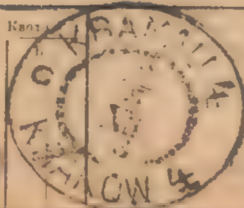


301

...sung Nr. ... 14(?)

Anmerkung

590



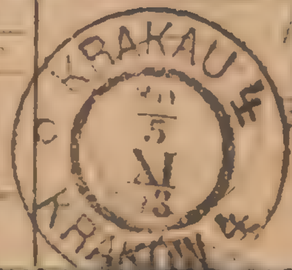
Postanweisung Nr. – Przekaz pocztowy Nr. 3507
Переказ поштовий ч.

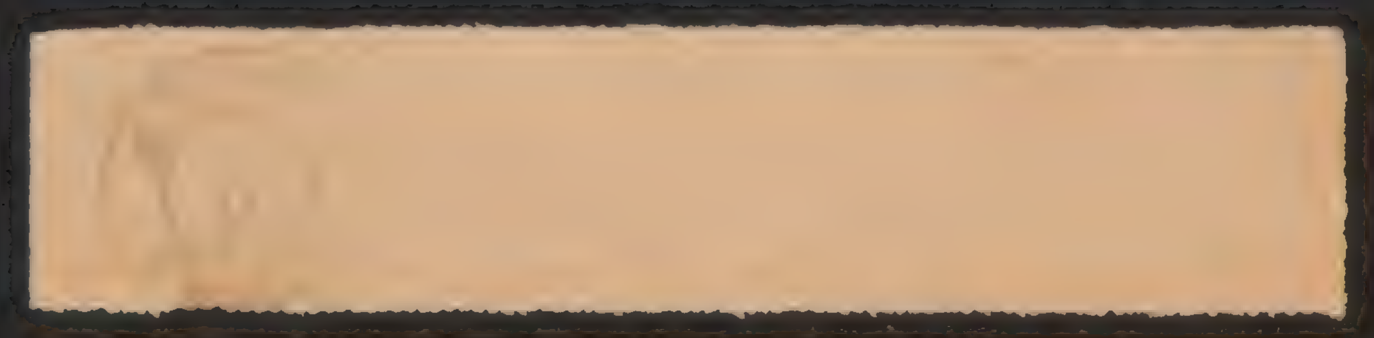
an / do / zo / in / w / в: Czechowitz ... Krum ...

Anmerkung / Uwaga / Замітка: 1.14

Beamter / Urzędnik / Урядник

Betrag – Kwota – Кwota	
K K	h s
500	





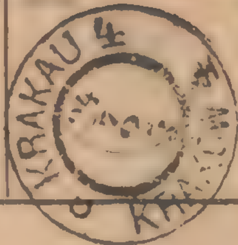
Postanweisung Nr. — Przekaz pocztowy Nr.
Переказ почтовий ч.

Betrag — Kwota — Креса	
K	h

an / do / zo / in / w / z

Anmerkung / Uwaga / Замітка

Beamter / Urzędnik / Урядник



D. S. Nr. 158. (Deutsch-poln.-ruth.) (Auflage 1902.)

Aufgabe-Schein.  Dowód nadania.

Посьвідчене наданя.

Gegenstand: / Przedmiot: / Предмет:
An / Do / До

Nr. / Ч

Wert Wartość Вартість	Gewicht Waga Вага	Nachnahme Powziatek Посліплата	Gebühr Należytość Належитість
K. H.		K. H.	K. H.



304



Aufgabe-Schein.  Dowód nadania.

Посьвідчене надання.

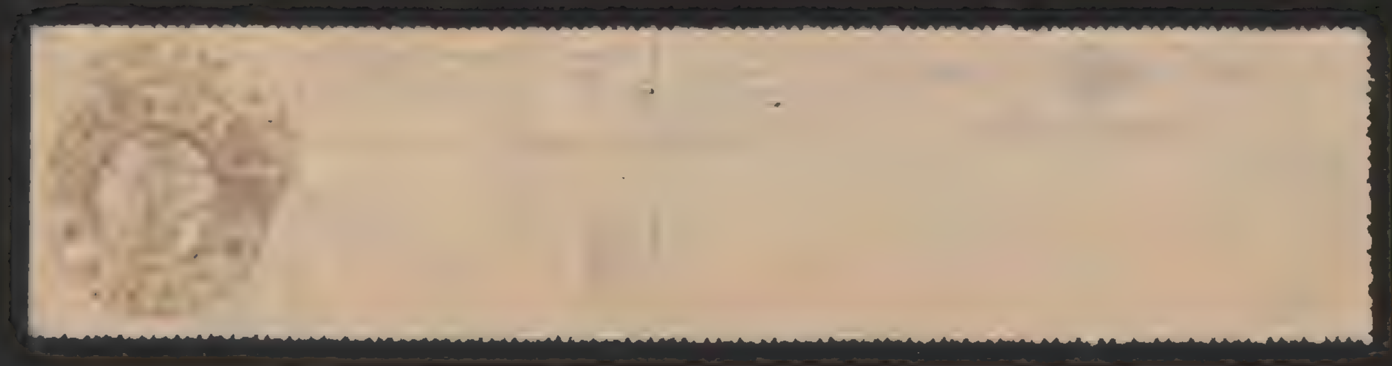
Gegenstand :
Przedmiot :
Предмет :

Nr.
Ч.

An
Do
до
in
w
в

Wert Wartość Вартість		Gewicht Waga Вага		Nachnahme Powziątek Післяплата		Gebühr Należytość Належи-тість	
K K	h	kg		K K	h	K K	h





Kwit wypłaconych 1000 Koron Arcybiskupowi Teodorowiczowi

d. 15.12.1902

Fo

an
do
in
in
w
a
Anmerkung
Uwaga
Замітка

Postanweisung Nr. — Przekaz pocztowy Nr.
Переказ почтовий ч.

an
do
to
in
w
в

Anmerkung
Uwaga
Замітка

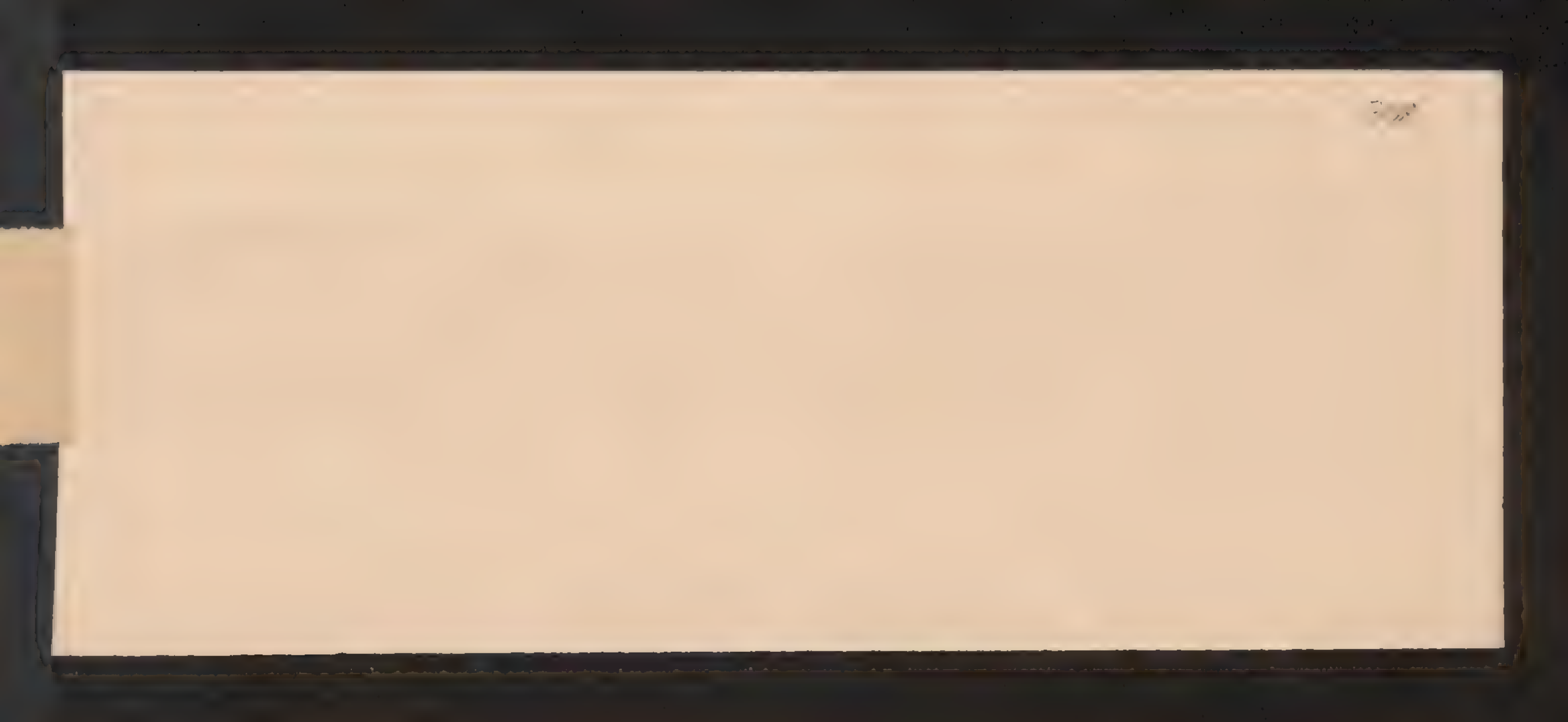
Beamter
Urzędnik
Урядник

Betrag — Kwota — Квота	
K K	h r
10.00	



367



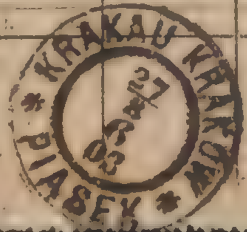


Aufgabe-Schein.  Dowód nadania.

Посьвідчене надання.

Gegenstand: } Nr.
Przedmiot: } Ł.
Предмет: }
An }
Do }
До }
in }
w }
в }

Wert Wartość Вартість	Gewicht Waga Вага	Nachnahme Powziątek Післяплата	Gebühr Należytość Належи-тість	5.09
K h		K h	K h	






Aufgabe-Schein.  Dowód nadania.

Посьвідченє надання.

Gegenstand :
Przedmiot :
Предмет :
An
Do
До

Wert Wartość Вартість		Gewicht Waga Вага		Nachnahme Powzíatek Посліплата		Gebühr Należytość Належитість	
K	h	kg	g	K	h	K	h
							35



D. S. Nr. 5. Deutsch polnisch ruthenisch. (Auflage 1903.)



Spis

1. List Chomiakiego. Sprawa Gostomskiego.
2. „ i Deklaracye Dr. Piaseckiego na 200 Kor.
3. Deklaracya hr. M. Reya na 400 K.
4. „ „ posła Włodz: Gniewosza na 400 K.
5. List Arcb. Zar. Cieleckiego [illegible] na 600 K. [illegible]
6. „ ks. Stojałowskiego do prof. Czerkawskiego. O udziale [illegible]
7. Notatka prof. Thulie. Sprawa umowy ze Stron: Kat. Narod. Lwow:
8. Umowa między Komitet: redakc: Przed: a Lwow: Str. Katol: Narod.
9. List ks. arcyb: Teodorowicza do prof. Czerkawskiego. Sprawa Druk.
10. Kwit pocztowy na 500 Kor. przes: do Lwowa p. Czerk.
11. List arcyb: Teodorowicza do prof. Czerkawskiego.
12. List Kar: Kucharskiego do Redak. Przedświtu.
13 „ Kosminskiego do prof. [illegible]
[illegible] Kopia warunków dla Redaktora
15. Kwit pocztowy na 590 Kor. przes: do Lwowa p. Czerk.
16. Deklaracya wraz z przes. 200 Kor Zdzisława Tarnowskiego [illegible]
17 Kwit pocztowy na 500 Kor. przes: do Lwowa p. Czerkaws.
18. Listy (sztuk 6) ks. Arcb. Teodorowicza do prof. Czerk. w sprawie nieporozumienia
19. Brulion listu hr. K. Mieroszow. do ks. Arcyb. Teod. „ „ „
20. List p. Prochenko do hr. K. Mierosz.

21 Kwit pocztowy na 200 Kor. przes. do p. Ed. Czerkawskiego
22. List do Redakcji z uznaniem, podpisany [illegible]
23. kwit Tow: Wzaj: Ubezpiecz. wystaw: przez p. Szeliga Na Czerk prof na 2344
24. List Arcb. Teod. do Hr [illegible]
b. Kopia listu Arcyb. do pr. Czerkaw.
c. " " hr. M. do Arcyb.
25 List Arcyb. do hr. M. /odpowiedź na list N° 24/
26 [illegible] " " "
27 List p. Z. Czerk. do Hr. M. w sprawie Przedświtu
28 " "
29 " Arcyb. T. do Hr. M. w sprawie rezyg: prof. Czerk.
30 [illegible]
31. " Arcyb. Teod. do Hr. M. z Lido o ——
32. " " " " w sprawie dalszej
33 " Hr. An. Pot. " " " subwencjonowania [illegible]
34 moja odpowiedź do Hr.
35 list mój do Arcyb Teodorowicza o zakończeniu sprawy [illegible]
36 a telegram " "
b. list " " do mnie
37 " " "
38 a " " " " co do wystąpienia mego z Przed-
b formularz listu do hr. P. pisany do mnie przez Arcb. Teod.
39. Kopia mego listu do hr. Pot.

Wielmożny Pan
Mieczysław D^r [illegible] Fedorowicz
we Lwowie

Niniejszem potwierdzam że zawarłem z W. Panem jako delegatem właścicieli dziennika „Przegląd” następującą umowę:

1) Obejmuję kierownictwo redakcyi dziennika „Przegląd” na rok, to jest od 1 kwietnia 1903 do 1 kwietnia 1904 roku.

„Przegląd” założony przed 3 laty dla szerzenia w kraju zasad chrześcijańskich, mianowicie w rzymsko-katolickiej formie, kierunku katolicko-narodowego stoi zawsze w zupełnej niezawisłości tak materyalnej jak i politycznej od wszelkich innych sfer i stronnictw. Niezawisłość tę zachowywać w szczególności wobec partyi posiadających bezpośredni wpływ na tok spraw publicznych, jakoteż w stosunku do wpływowych czynników rządowych, autonomicznych i kościelnych, i nie wiązać się nigdy względami natury osobistej. Otóż jednym z najistotniejszych obowiązków moich będzie w kierunku tym postępować i przestrzegać ściśle zasady zachowania zupełnie wolnej ręki i przedmiotowej oceny czynów i faktów z oświetleniem ich w duchu katolickim i narodowym.

Naczelne kierownictwo pisma pozostawać będzie jak dotychczas, i nadal w ręku komitetu redakcyjnego, który ustanawiają właściciele pisma a uchwały którego obowiązują redakcyę.

Komitet ten deleguje ze swego grona jednego członka, który stale porozumiewa się z redakcyą, rozstrzyga ostatecznie we wszystkich sprawach, dotyczących treści i redakcyi dziennika, a jako naczelny redaktor obowiązany jestem zastosować się do wszelkich żądań i wskazówek delegata, natomiast kieruję wewnętrzną stroną redakcyi i jestem odpowiedzialny za wszelkie naruszenie zasad powyżej określonych.

Artykuły polityczne nadsyłane przez prof. Dr Czerkawskiego pomieszczać będę bez zmiany i przestrzegać, żeby nie pojawiły się w piśmie jakiekolwiek wpływy uboczne. Niedozwolonem jest pobieranie subwencyi, umieszczanie

[illegible] i pochwał, którąby z osobistych czy też innej kategoryi względów [illegible] nie dozwolonem jest stanowisko stronnicze - w złem czy dobrem - w stosunku do postępowania osób, należących do sfer kierujących w [illegible] lub [illegible]. Wykroczenie przeciw któremu z powyższych obowiązków uważane będzie za samowolne zerwanie umowy i ustąpienie. W takim wypadku [illegible] wynagrodzenia w wysokości dwumiesięcznej pensyi zrzekam się [illegible] do jakiegokolwiek odszkodowania.

2) Obowiązany jestem więc starać się, aby [illegible] dziennika z [illegible] umieszczać: a) wstępny artykuł b) artykuł „z chwili” c) korespondencye zagraniczne, d) sprawozdania z parlamentu, sejmu, rady miejskiej, towarzystwa gospodarczego etc. e) artykuły „z teki felietonisty” f) artykuł „na około świata” g) echa z miasta i kraju” i) ~~artykuł~~ ze świata i z za kordonu k) telegramy l) listy z kraju m) wiadomości bieżące n) recenzye teatralne i muzyczne. Przytem zauważam, że artykuły pod e, f mają być umieszczane co drugi dzień, zaś artykuły pod i, g, k codziennie z pewnością, korespondencye zagraniczne dwa razy na tydzień, inne artykuły zaś według potrzeby, sposobności i materyału.

W wyjątkowych wypadkach czy to dla zbyt wielkiego materyału z innych działów czy też dla braku miejsca w dzienniku jestem uwolniony od powyższego przepisu, o ile one nie dotyczą punktów a, b, d, g, i, k, n. Prócz tego obowiązuję się sam dawać własne recenzye teatralne z dramatu i komedyi. Do redakcyi pisma dodają mi właściciele dwu stałych współpracowników i Tomacke Cesarza, którzy też zostają pod mojem kierownictwem i odpowiedzialnością w myśl zasad wypowiedzianych w 1m ustępie. Na nagłówku pisma ma być umieszczone wyraźnie, że jestem naczelnym redaktorem. Angażowanie współpracowników i korespondentów, zawieranie i rozwiązywanie umów z autorami powieści, feletonów, innych płatnych artykułów etc., zawieranie umów o telegramy, depesze telegraficzne, należy do właścicieli względnie ich delegata.

3) Przyjmowanie płatnych artykułów i korespondencyi, zmiany w dotychczasowym układzie dziennika, lub co do formatu, wydawanie osobnych dodatków, rozsyłanie osobnych numerów okazowych, przyjmowanie płatnych reklam do kroniki i nekrologów mogę przedsiębrać tylko za porozumieniem się z delegatem komitetu redakcyjnego.

4) Tytułem wynagrodzenia pobierać będę płacę 300 (trzysta) koron miesięcznie z góry.

Zastrzegam sobie trzytygodniowy urlop w lecie, bez poniesienia kosztów.

Lwów dnia 1 kwietnia 1903.

5

Umowa między Komitetem redakcyjnym Przedświtu i Lwowskiem stowarzyszeniem katolicko narodowem dnia 24 kwietnia 1903.

Podpisane strony wychodzą z założenia, że tak stowarzyszenie polityczne katolicko-narodowe jak i Przedświt, wyznając te same zasady demokracyi chrześcijańskiej, muszą iść zgodnie w sprawach publicznych i wzajemnie się popierać, uznając zarazem, że w sprawach lokalnych lwowskich, szczególnie o ile dotyczy to sposobu postępowania a mieści się w granicach programu katolicko narodowego, stanowczy głos powinny mieć czynniki lokalne lwowskie, umawiają zgodnie:

1.) Przedświt jako dziennik o kierunku katolickim i narodowym uważa za swój obowiązek przestrzegać tych zasad we wszystkich swych artykułach i enuncyacyach.

a.) Wskutek tego popiera on akcyę społeczną naszego episkopatu i w żadnym razie nie występuje przeciw któremukolwiek z biskupów polskich, odnosząc się naw[zajem] z życzliwością i poparciem. Naturalnie, że zaznaczyć przy wstępie na pismo niezbyt [illegible] ten z księży Kościoła, którzyby do pisma wyraźnie przystąpił.

b.) Popiera wszelką akcyę demokracyi chrześcijańskiej przez artykuły i sprawozdania, a nadewszystkiem zaś stowarzyszenia katolickie oparte na tym programie ja. Kółka katolickie, organizacye dobroczynności.

c.) Przestrzega zasad katolickich we wszystkich swych artykułach omawiających tak wypadki rzeczywiste, jak i dzieła literackie.

2.) W sprawach lokalnych lwowskich Przedświt będzie popierał politykę grupy katolicko narodowej w radzie miejskiej o ile ona jest zgodna z programem katolicko narodowym. Z chwilą jej formalnego zorga

[illegible] redaktor Przeglądu [illegible]
wyższego politykę miejską na równych prawach z innymi
członkami Komitetu.

3.) W kwestyach polityki miejskiej [illegible] do Polity-
ki w radzie miejskiej mianowicie [illegible] jakiej kolwiek by
nie była z innemi stronnictwami Przegląd zajmie co naj-
mniej stanowisko życzliwej neutralności [illegible]

a.) przez całkowite od odnośnych stronnictw zaprzestanie do-
tychczasowych swych ataków.

b.) jeżeli magistrat lwowski będzie Przegląd i drukarnię
Polonia traktował równorzędnie z innemi pismami i drukar-
niami.

4.) Przegląd zastrzega sobie swobodę [illegible] wyborów miej-
skich jednakże zobowiązuje się do podjęcia w tej mierze ukła-
dów ze Stowarzyszeniem katolicko narodowem, gdyby układy
natrafiły na trudności przeprowadzi je ze strony Przeglądu
komitet redakcyjny. W żadnym zaś razie pismo nie będzie popie-
rało listy innego stronnictwa.

5.) Stowarzyszenie katolicko narodowe zobowiązuje się wza-
mian

a.) Używać do swych enuncyacyi urzędowych łamów Przeglądu
jako swego organu

b.) Popierać według możności Przegląd i drukarnię
Polonia, jednając prenumeratorów i t.p.

c.) Informować redakcyę o sprawach dla pisma ważnych
tak jak z drugiej strony redakcya będzie się informować u Sto-
warzyszenia

d.) Powstrzymywać się od krytyk pisma w drodze publi-
cznej a ewentualne zarzuty przedstawiać redakcyi względnie
komitetowi redakcyjnemu.

6.) Niezależnie od powyższych punktów Komitet redakcyj-
ny Przeglądu zastrzega sobie prawo decyzyi w sprawach miejskich,
któreby jakkolwiek ściśle lokalne miały znaczenie
zasadnicze lub ogólno polityczne

7.) Wobec dotychczasowych stosunków obie strony zastrzega-
ją sobie okres przejściowy, którego trwanie uznają wspólnie.

W imieniu Komitetu Redakcyjnego — Za Stowarzyszenie katolickie
[illegible]

Ks. Krzysztof Mieroszowski — [illegible]

[illegible] [illegible]

1) Sprawy miejskie mają być traktowane odpowiednio do polityki prowadzonej przez stronnictwo katolicko narodowe rady miejskiej. (Rydygier, Drexler, Lenkiewicz, Sklepiński, Majewski, Lewicki, Lerski). A zatem w ogóle ustnie musi wojnę przeciw Klubowi mieszczańskiemu (Strzelnicy) i Matachowskiemu, bo stronnictwo katolicko narodowe w radzie może mieć tylko u mieszczan sprzymierzeńców, którzy skutecznie poprzeć je potrafią. - (Sprawa ważna)

2) Przedświt powinien poprzeć wszystkie towarzystwa katolickie w mieście a to przez wysyłanie sprawozdawców na zebrania tow. katolicko narodowego i Jedności, na pogadanki Czytelni Katolickiej, na walne zgromadzenia innych towarzystw katolickich.

3.) W sprawach dobroczynności oprzeć się powinien na informacyach Związku katolickich towarzystw i zakładów dobroczynnych.

4.) Przedświt powinien poprzeć [illegible] działalność X. Arcyb. Bilczewskiego i nigdy nie występować przeciw niemu, na jego życzenie pomieszczać artykuły lub sprostowania.

5.) Sprawozdania teatralne powinne być robione w duchu katolickim i narodowym (jak i artystycznym).

X. Red. Gazety Niedzielnej.

... w sprawie p. ... wyjaśnienie: co to znaczy: "zadołowanie w książce ... ... garderoba dla Sceci" – Kor. 2.
... przy pierwodruku Kongresu Mazzinikiego ... Kor. 8. 24. Hamuda—

... p. Hamuda liczy 22 godzin w Sejmie 22/X. 903. = 25. 4.
toż samo p. Pasek 20. 81.
Uczniowie (?) 2. 80.

... p. ... w ... świętach – zgromadzenie ... ?
Wtorek – napisy na kartonach ?
Środa – czasopismo „Młody ..." (7. 37)
jeżeli jest stale płatnym, to czynności jego po za biurowe powinny być połączyte jego pensyą – jeżeli nie, to dla czego z jakiegoż powodu tak. dro= giego funkcyonaryusza używać – a głównie, jaka spółce z tego ma przypaść korzyść —

Upraszam o wyjaśnienie: czy p. Miller, jako dyrektor ... musi ... „jako rachmistrz" (co także w ... ... – z kasie ... ?

Upraszamy o wyjaśnienie, co znaczy pozycya: Gallska zakład 11 Koron. ? również u niego pozycya: Druk i stereotypy ?

Dalej noworoczne za wysokie – i tak stróżowi 10 Koron!

Dla czego nie bierze się naftę i ... czarną ... . Wszystko bierze się od ... dla czego nie uzyskać pewnego % ——

Personalia:

Proszę o wyjaśnienie, jaka jest norma płacy, na czem polega, a zatem, jakie obrachowanie płacy poza godzinowej — rów-nież jaka kontrola co do tych pozagodzinowych zajęć

Dla czego płace stałe niektórych funkcyonaryuszów nie są wymienione, lub dowolnie zmieni[illegible] n. p. Kowalkowski niejaki, płaca jego nie wyszczególniona mianowicie od $\frac{9}{5}$ do $\frac{16}{7}$?

Walenty niejaki, brał w r. 903 po 9 Kor: tygod: a w Sierpniu już bierze 10 Kor. ale prócz tego pobiera, t. z. „godzinowe" 3 K. 20 h. — a przecież jest robotnikiem!

Pan B. Müller — wszakże jest dyrektorem, a pomimo tego liczy sobie „godzinowe", które są bardzo wy[illegible], a więc [illegible] nadmienić — iż tak wszelka z tych zajęć przy[illegible] na czas „pozagodzinowy" — może przypisać się naturalnie temu, że p. Müller w godzinach kancelaryjnych, w kancelaryi nigdy nie jest obecnym, a więc spraw nie załatwia — tego nie ma! —

Remuneracya p. Müllera i p. [illegible]

biurowe w r. 903 wyniosła 116 Kor. 37. a wiem za
[illegible] 7 p. i n. p. wynoszące 28 K. 16,- 15 K. 36-
10 K.- 4. — W r. 904 do 1/x ta pozycya wynosi 232 K. 28
i tutaj widzimy pozycye n. p. na 20 K. 91. h. - 28 K. 15-
drugi raz 28 K. 17.- 21 K. 42.- 14 K. 83. h. - i t. d. i t. d.
— Pensya zaś w r. 903. wynosiła 2000 K.-
" " 904 do 1/x 1950 K.-

— —

[illegible] wyciągnąłem z książek kasowych „Polonii"

Uważam więc, że remuneracye osobiste są bezwarunkowo za wysokie i nienormalne, a co gorsza i zmienne, bez podania przyczyny. —

Dotychczasowy kierownik pobiera 50 kor. tygod. za prowadzenie przedsiębiorstwa i za koncesyę – do jego działalności należy:
przyjmowanie i wydalanie zecerów
przyjmowanie robót
robienie kosztorysów
kontrola maszyn i zecerni
ocenę robót i korekta i t. p.
Z książek prowadzi techniczny kierownik tylko niektóre pomocnicze, a buchalteryi i kasy prowadzi ktoś inny. —

Maszyn jest dotąd 3: 1. duża „podwójna pospieszna", 1. pojedyncza, 1. mała „amerykanka"
Zecerów zatrudnia drukarnia 8-11, zależnie od robót, przy zmianie lokalu napływie robót.
Kaucya byłaby może, ale nie jest konieczna przy dobrej i poważnej rekomendacyi.

Nową wydając broszurę w szeregu już wydanych od roku, które się tak licznie rozeszły po kraju, możemy tylko powtórzyć to, cośmy już wypowiedzieli przy pierwszej odezwie naszej spółki wydawniczej.

Celem naszym przewodnim jest, rzucać raz po raz w broszurach ulotnych te myśli, które poddają społeczeństwu jakąś inicyatywę, podpomagają praktycznemi informacyami i w ten sposób zasilają myśl społeczną warstw przewodzących w narodzie, już wreszcie podają ludowi do rąk pokarm zdrowy, a uwzględniający bezpośrednio jego obecne duchowe i społeczne potrzeby.

Któż zaprzeczy potrzeby jak i doniosłości tego kierunku pracy?

Rozbudzone są dziś u nas prądy społeczne; otuleni atmosferą idącą z Zachodu, pouczeni własnem doświadczeniem jak i cudzymi próbami, posiadamy niezawodnie dziś już wszyscy subtelną wrażliwość w tych wszystkich sprawach, które z kwestyą społeczną u nas w związek wchodzą; lecz nieraz samo poczucie nie idzie jeszcze w parze z inicyatywą.

Obudzona wrażliwość popycha nas raz po raz do pytania: co czynić należy? brak odpowiedzi na nie ileż to razy zabija czyny w samym zarodzie, albo popycha energię społeczną na tory ryzykownych prób! Jakże więc nam potrzeba wydawnictw, zmierzających do poddawania tych myśli, które zdolne są obudzić zdrową inicyatywę.

Lecz równie często tam już, gdzie jest inicyatywa, unoszona hasłami czy to oświaty ludu, czy akcyi społecznej, utyka jednak o brak znajomości praktycznego sposobu przełożenia tych haseł na życie, i praktyczne przystosowanie.

Jakże często bierzemy hasło za samą robotę i identyfikujemy zapowiedź czynu, z czynem samym, dlatego właśnie, że ekonomia czynu jest nam obcą zupełnie.

Wydawnictwo więc nasze ma na celu iść w usługę tym wszystkim, w których uszach i sercu rozbrzmiewa idea społeczna, oparta o religię i zasadę katolicką, jak i miłość Ojczyzny.

Podkreślamy to słowa „wszystkim“, do jakichkolwiekby należeli odcieni partyjnych, nietylko bowiem nie myślimy skąpych niestety u nas zastępów pracowników dzielić, ale raczej radzibyśmy połączyć wszystkie zdrowe siły, które u nas tak często, acz przy jednym pracują warsztacie, rozdzielone są jednak etykietami różnych nazw i typów organizacyi.

Wydawnictwu naszemu nadaliśmy formę broszur, idea tedy podaje się w sposób najswobodniejszy i najmniej wiążący, broszura bowiem posiada charakter niekrępowanej swo-

body, tak odmienny od sposobu podawania myśli w dziennikach, czy peryodycznych pismach, które każdą prawdę w nich podaną zespalają ze swoim ogólnym przewodnim kierunkiem.

Koszta wydawnictwa opędza towarzystwo udziałowe drukarni „Polonia“, założonej trzy lata temu w tym właśnie celu, ażeby z dochodów swych stworzyć stały fundusz na pokrycie wydawnictw.

Jak pierwsze, tak i tę pracę puszczamy w świat bez nadmiernych reklam, bo najlepszym propagatorem jest sama żywotność myśli i sposób jej podania, która niby magnesem pociąga ludzi ku dziełu i dokoła niego szereguje.

Jeżeli jednak nie narzucamy się z naszemi broszurami, to równocześnie nie przeoczamy wagi i doniosłości agitacyi za niemi w kołach ludzi dobrej woli.

Przemówić słówko za wydawnictwem, namówić przy jakiem towarzyskiem zebraniu, to tak niewiele znaczy, a jednak to tak wiele dla samego dzieła, zwłaszcza w jego początkach; im lepiej będzie zasilone przez zastęp czytelników i odbiorców, tem silniejszy będzie puls życia, tem żywsza aktualność, i tem doborowsze prace.

Broszury są do nabycia w drukarni „Polonia“, Lwów ul. Trzeciego Maja l. 11.

Spółka wydawnicza „Polonia“ we Lwowie.

Artur Zaremba Cielecki poseł, Ks. Dr. Jan Ciemniewski, Tadeusz Cieński poseł, Władysław Gniewosz poseł, Mikołaj Krzysztofowicz poseł, Rektor Dr. Antoni Kalina, Hr. Krzysztof Mieroszowski, Hr. Jan Potocki poseł, Prof. Dr. Bolesław Wicherkiewicz.



